



ROK XLVII
Nr 15 (14174)
Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW
Piątek 18 I 1991
Cena 700 zł

BOMBY ZASYPAŁY IRAK

Pierwszy dzień wojny sukcesem sprzymierzonych, ale to jeszcze nie koniec...

WASZYNGTON (PAP). Siły powietrzne Stanów Zjednoczonych, wsparte przez lotnictwo brytyjskie, saudyjskie, kuwejckie i francuskie bombardowały w czwartek obiekty wojskowe w Kuwejcie i Iraku, w ramach operacji „Pustynna Burza”, które

celem jest wyzwolenie Kuwejtu spod okupacji irackiej. W natarciu brało udział ok. 500 samolotów.
Trzy godziny po pierwszym ataku minister obrony USA Richard Cheney zakomunikował, że według wstępnych meldunków o-

fensywa powietrzna „przebiega bardzo dobrze i że aliantom udało się zaskoczyć obronę iracką”.
Prezydent George Bush oświadczył w przemówieniu telewizyjnym do narodu, że użycie siły zbrojnej stało się konieczne, gdyż Saddam Husajn odrzucił wszelkie inicjatywy pokojowe, a sankcje gospodarcze nie przyniosły oczekiwanych rezultatów.
Akcja zbrojna zaczęła się

przeszło 5 miesięcy po irackiej inwazji na Kuwejt i niecałe 7 tygodni po uchwale Rady Bezpieczeństwa ONZ upoważniającej koalicję do użycia wszelkich środków w celu usunięcia wojsk irackich z Kuwejtu, jeśli Bagdad nie uczyni tego dobrowolnie przed północą 15 stycznia.
Saddam Husajn miał szansę uniknąć wojny jeszcze w środę, (Dokończenie na str. 6)



Polacy na Bliskim Wschodzie bezpieczni

Oświadczenie rządu RP

Wydarzenia w Zatoce Perskiej Polska obserwuje od dłuższego czasu. W świadomości prezydenta jest to jedno z zagadnień, które może zdestabilizować w sposób daleko idący całą sytuację polityczną — powiedział 17 bm. dziennikarzom rzecznik prezydenta Andrzej Drzycki. W związku z tym — dodał — wszelkie działania podejmowane przez prezydenta są konsultowane z organami przedstawicielskimi i rządowymi. Cho-

dzi o to, by były to zawsze akcje mające wspólny wymiar. Rzecznik podkreślił, że prezydent jest w stałym, roboczym kontakcie z (Dokończenie na str. 2)

Papież do walczących stron Oby to doświadczenie było wystarczające

WATYKAN (PAP). Wojna nigdy nie była i nigdy nie będzie właściwym środkiem rozwiązywania problemów. Nadal oczekuje, że to co się rozpoczęło skończy się jak najszybciej. Modli się, aby doświadczenie tego pierwszego dnia konfliktu było wystarczające do zrozumienia całej potworności tego co się dzieje.

Oto podstawowe przesłanie do walczących stron i do całego świata, zawarte w wypowiedzi papieża, który zabrał głos w niespełna 12 godzin po wybuchu wojny, przemawiając w czwartek w południe w sali konsystorza do członków wikariatu rzymskiego i swych najbliższych współpracowników. Papież powiedział też, że „oczekuje na odważne ge-

sty, które mogą skrócić tę próbę”.

Jan Paweł II zamierza nadal działać na rzecz „możliwie jak najszybszego” zakończenia konfliktu w rejonie Zatoki Perskiej — oświadczył w czwartek watykański sekretarz stanu, arcybiskup Angelo Sodano, w wywiadzie udzielonym włoskiemu tygodnikowi katolickiemu „Il Sabato”.

A. Sodano, który sam poinformował papieża o rozpoczęciu działań zbrojnych, po telefonie, jaki otrzymał od prezydenta republiki Francesca Cossigi, powiedział, iż był świadkiem jak wielki ból sprawiła papieżowi ta wiadomość oraz dodał, że zobowiązał się on nadal dążyć do jak najszybszego zakończenia konfliktu.

Lech Wałęsa na spotkaniu w OKP

Zwycięstwo, ale prawdziwe i mądre

Problemy międzynarodowe, termin wyborów parlamentarnych oraz sytuacja w zakładach pracy — te trzy tematy zdominowały spotkanie prezydenta Lecha Wałęsy z prezydium OKP, 17 bm. w Belwederze.

Prezydent nie miał nic przeciwko wyjazdowi delegacji parlamentarnych na Litwę. „Poma-

gajcie Litwie maksymalnie, tylko pamiętajcie, by nie stawiać prezydenta w sytuacji, w której robimy ruch kaskaderski” — powiedział L. Wałęsa i nawiązał tu do jednego z możliwych scenariuszy, nazywanego „czarnym” w którym Litwa stanowiła tylko próbę odrobienia przez ZSRR strat w Europie Wschodniej

Przy tym scenariuszu Polska znalazłaby się w „śmiertelnym niebezpieczeństwie”. „Gdyby nie korzystnie potoczyła się wojna z Irakiem — powiedział — to czarna wersja byłaby prawdopodobna. Dzisiaj wydaje się, że jesteśmy uratowani. bo wojna — czy się korzystnie dla nas” — Prezydent zapewnił, że zrobi wszystko, by Litwin i inne narody zwyciężyły, ale chodzi o to, by było to zwycięstwo „prawdziwe i mądre”.

W trakcie spotkania wyklarowały się dwa możliwe terminy wyborów parlamentarnych: w maju, bądź na przełomie października i listopada. Za terminem jesiennym przemawia brak ordynacji wyborczej, możliwość jasniejszego wykrystalizowania się ugrupowań politycznych i umożliwienie pracy rządowi. Wybory w maju pozwoliłyby uni-

skich menedżerów, zwłaszcza tych z przedsiębiorstw państwowych.
— W Ameryce dość entuzjastycznie ocenia się plan Balcerowicza. Jeden z uczonych wyraził się ostatnio, iż plan ten powinien być realizowany również w ZSRR... (Dokończenie na str. 2)

ROZMOWA „DZIENNIKA”

Nowa Huta - kwitnącym regionem?

Z prof. JOSEPHEM BYLIŃSKIM z Uniwersytetu w Chapel Hill w USA rozmawia Grażyna Starzak.

— Panie profesorze jest pan koordynatorem programu pomocy amerykańskich uniwersytetów w procesie prywatyzacji w Polsce. Jak ocenia pan warunki, w których ten proces się odbywa?

— Polska jest w niezwykle interesującym stadium tych wszystkich przekształceń i jest rzeczą niezmiernie ciekawą obserwowanie jak przedsiębiorstwa adaptują się do nowej sytuacji. Uczestniczenie w tym wszystkim jest bardzo cennym doświadczeniem. Cennym nie tylko dla mnie. Na ans, iż poszukujemy specjalistów, którzy w charakterze doradców pojadą do Polski, odpowiedziała w Ameryce tak ogromna grupa ludzi, iż będziemy musieli przeprowadzić bardzo staranną selekcję. Prawdą jest, iż naszym specjalistom, z których większość nigdy dotąd nie była w Polsce, bardzo trudno będzie zrozumieć sposób myślenia pol-

Jednym z głównych podejrzanych były I sekretarz KM PZPR!

Towarzysz zarobił co najmniej 35 tys. dolarów

Reporterowi „Dziennika” grozi rozprawa sądowa?

(Inf. wł.) W kwietniu i maju ubiegłego roku na łamach „Dziennika” opisywaliśmy podejrzaną ofertę dla Polaków chętnych podjęcia pracy na platformach wiertniczych w Norwegii. Przypomnijmy, że grupa pośredników w różnych miastach (m. in. w Gdańsku, Otmuchowie, Toruniu i Świętochłowicach) rozprawiała formularz, który po wy-

pełnieniu należało odesłać pod wskazany adres. Na tym oczywiście nie koniec. Na podane konto w banku w Duisburgu należało wpłacić 286 dolarów USA (lub równoważność w markach, wtedy było to 578 DM), a polskiemu pośrednikowi — ponadto 290 tys. zł.

Oferta wydawała się bardzo intratna, zważywszy, że obiecy-

Kohl ponownie kanclerzem

BONN (Reuter, AFP). 60-letni Helmut Kohl został w czwartek ponownie wybrany na stanowisko kanclerza Niemiec. Za jego kandydaturą głosowało 378 spośród 662 członków pierwszego parlamentu zjednoczonych Niemiec. 257 deputowanych głosowało przeciwko, a 9 wstrzymało się od głosu.

tonii do ZSRR, wezwwała do utworzenia robotniczych drużyn bojowych, aby, jak powiedziano, „wydać bój ostatni”. W związku z zaistniałą sytuacją w czwartek odbyło się nadzwyczajne posiedzenie prezydium parlamentu republiki.

„Spotkanie byłych komandosów zostało zwołane przez nas na wypadek ewentualności wysłania do Estonii dodatkowego kontyngentu wojsk powietrzno-desantowych ZSRR. Chcielibyśmy, aby w tym wypadku z przybyłymi żołnierzami został nawiązany kontakt” — powiedział przedstawiciel parlamentu estońskiego.

„Sytuacja w Wilnie jest nadal

bardzo napięta” — oświadczył dowódca garnizonu wileńskiego gen. Władimir Uschopczyk. Powiedział, że utworzone przez przywódców „Sajudisu” formacje wojskowe liczą obecnie tysiące ludzi, mających broń różnych systemów.

Obecnie w punktach kontrolnych sprawdza się wszystkie samochody jadące z miasta i do Wilna pod katem przewozu broni, amunicji i materiałów wybuchowych — powiedział gen. Uschopczyk. „Prócz tego poszukujemy dróg, przy czym z obu stron, by jakoś unormować sytuację” — podkreślił dowódca garnizonu.

(Dokończenie na str. 2)

„Dotyk” — zapis lat 80-tych

(INF. WŁ.) Dziś w pawilonie BWA i w Pałacu Sztuki w Krakowie otwarta zostanie wystawa pt. „Dotyk” — ikonografia lat 80-tych w twórczości plastycznej środowiska krakowskiego.

Jak poinformował podczas konferencji prasowej Zbigniew Bajek — komisarz wystawy i autor scenariusza, pokazano tam w kilku grupach tematycznych malarstwo, grafikę, rysunki i rzeźby nie tylko wybitnych artystów znanych w kraju i za granicą (ta-

kich jak np. nieżyjący już Janusz Stern oraz Jerzy Nowosielski i Kazimierz Mikulski), ale także studentów ASP.

Wystawa pt. „Dotyk” — na której wiele obiektów nawiązuje tematycznie do okresu stanu wojennego, kiedy wielu artystów nie eksponowało swoich prac — czynna będzie do 24 lutego br. Towarzyszy jej świetnie wydany katalog zawierający barwne reprodukcje i noty biograficzne wszystkich artystów. (k)

Bomba w Urzędzie RM?

(Inf. wł.) Pracownicy Urzędu Rady Ministrów przeżyli ostatnio chwile grozy. Przedwczoraj stożeczna policja otrzymała telefon o bombie podłożonej w gmachu Urzędu. Sprawdzono dokładnie wszystkie pomieszczenia od piwnic po dachy. Nic nie znaleziono.

Pracownicy Urzędu wpadli jednak w lekki popłoch, tym bardziej,

że wczoraj w jednym z urzędowych „połonezów” odkryto w oponie ślad po... pocisku. Nie było to żadne „ostrzelanie” jak podawało radio — twierdzi Zbigniew Augustynowicz, z-ca dyrektora Biura Prasowego Rządu. Ślad po kuli stwierdzono na parkingu. Obecnie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające. Na razie brak jakichkolwiek poszlak. (g)

PACIFIC LANE
CALIFORNIA USA
NAJWYŻSZA
ŚWIATOWA
● ● ● JAKOŚĆ
TAOS KRAKÓW
KAZIMIERZA WLK. 142
TEL: 37-64-88

NAJWYŻSZA
ŚWIATOWA JAKOŚĆ
PACIFIC LANE (USA)
MONO VGA
750 x 350 800 x 600
286 1240 MB 10,7 mln 14,1 mln
2 MB RAM
100 MB 15,3 mln 18,7 mln
210 MB 19,4 mln 22,8 mln
386/2540 MB 18,9 mln 22,3 mln
4 MB RAM
100 MB 23,6 mln 27,1 mln
210 MB 27,7 mln 31,1 mln

STANDARDOWO:
1,2 MB ORAZ 1,44 FDD (TEAC)
2 x SERIAL/1 x PARALLEL
101 KEYBOARD/14"
MONITOR

WSZELKIE INNE
SYSTEMY,
ZESTAWY DO
WYBORU

KOMPUTERY LANE
SIECI, DYSKIETKI,
DRUKARKI,
AKCESORIA

KOMPUTERY LAPTOP
(WALIZKOWE)
EPSON EQUITY

ODRZUC
ODRZUTY
Z SINGAPURU

(CALIFORNIA)
OKIDATE LASEROWE
OKILASER 400 10,5 mln
OKILASER 800 17,5 mln
OKILASER 820 22,5 mln
OKILASER 840 34,0 mln

SEIKOSHA IGŁOWE:
3000 AI (9/10"/300 CPS) 3,7 mln
3005 AI (9/15"/300 CPS) 4,5 mln

TELEFAKSY:
Audiovox
Tohiba, Panasonic
z automatyczną sekretarką

Faxcard do
komputera PC
Fax line Manager
Części komputerowe
Kasy rejestrujące

W CENIE ZAWARTE SĄ JUŻ WSZYSTKIE PODATKI!

REDAKTOR DEPESZOWY PODAJE:

RODZINA ŻIWKOWA W SĄDZIE

Syn Tadora Żiwkowi Władimir i wnuczka Eugenia zostali wezwani przez prokuratora generalnego do złożenia zeznań nt. wartości ich majątku i sposobu, w jaki do niego doszli. Wezwano ich na podstawie faktów przedstawionych przez organizację, która obsługiwała Żiwkowską oraz na podstawie wniesionych przeciwko niemu oskarżeń o bezprawne posiadanie willi, nieruchomości, samochodów itp.

POMNIK LENINA W SOFII ZOSTANIE ROZEBRANY

Pomnik Lenina w Sofii ma zostać rozebrany — poinformował przedstawiciel rady miejskiej. Wokół pomnika wniesiono już wysoki plot. Rozmontowanie przeprowadzi wyspecjalizowane przedsiębiorstwo konstrukcyjne. Niedawno nieznaną sprawcy owinej paskorzęby Lenina i na opakowaniu umieścili stempel pocztowy odbijany na paczkach do wysłania.

PRZYCZYNY KATASTROF W KOPALNIACH

W kopalniach węgla kamiennego w ub.r. wydarzyło się 15921 wypadków przy pracy, czyli o 25,8 proc. więcej niż w 1989 r. W wypadkach tych śmierć poniosło 107 osób. W latach 1989—90 największą liczbę wypadków śmiertelnych — 22, odnotowano w kopalni węgla kamiennego „Halemba”. Z analizy wynika, że przyczynami wypadków coraz częściej jest pogorszenie stanu bezpieczeństwa pracy, nieprzestrzeganie przepisów, brak kwalifikacji szczególnie średniego nadzoru, zła organizacja pracy. Środki na bezpieczeństwo często są wykorzystywane na inne cele.

Jednym z najtragiczniejszych wypadków gdzie zginęło 19 górników był wybuch metanu w KWK „Halemba”.

WÓDKA ZIOŁOWA ZAMIAST LEKÓW?

Zakłady przemysłu zielarskiego „Herbapol” znów stanęły przed dylematem: dostarczać na rynek leki ziołowe ponosząc straty, czy też wstrzymać ich produkcję i zapobiec w ten sposób katastrofie finansowej. Źródłem rozterek dyrektorów przedsiębiorstwa są bowiem ceny urzędowe ziołowych preparatów. Ostatnio nie zostały one zmienione, choć ciągle rosną koszty produkcji. Gdy spadają dostawy na rynek farmaceutyków ziołowych ratunkiem dla fabryk staje się eksport surowców zielarskich, a także zmiana struktury produkcji. Przedsiębiorstwa coraz chętniej podejmują produkcję różnego rodzaju przypraw, herbat, zaniebując jakby statutową swoją działalnością — wytwarzaniem leków. Zakłady zielarskie w Lublinie uzyskały nawet koncesję na produkcję niskoprocenowych wódek ziołowych. Widać lepiej opłaci się wytwarzać ziołową gorzałkę, niż leki.

„Exbud” — sprywatyzowany

„Exbud” — to ja — twierdzi prezes spółki akcyjnej o tej nazwie i dodaje, że gdy przed kilkunastu laty tworzył to przedsiębiorstwo państwowe od państwa nie uzyskał nawet złotówki. Natomiast Skarb Państwa zainkasuje wszystkie pieniądze pochodzące ze sprzedaży pierwszej emisji akcji tego przedsiębiorstwa.

W przyszłym tygodniu stanie się ono pierwszym sprywatyzowanym w 100 proc., a zarazem największym przedsiębiorstwem w krajach postkomunistycznych. Skarb Państwa nie zachował bowiem dla siebie żadnego pakietu akcji; 20 proc. przeznaczono dla pracowników; 45 proc. skierowano do publicznej sprzedaży; po 17,5 proc. udziałów zarezerwowano dla inwestorów zarządzających oraz zagranicznych. Firma — jak poinformował 17 bm. na konferencji prasowej prezes Witold Zaraska — nie widzi dla siebie partnera na rynku krajowym. Zaproponował zatem dwóch inwestorów zagranicznych. Jednym jest międzynarodowa spółka holdingowa, mająca siedzibę w Luksemburgu (innych szczegółów prezes nie chciał ujawnić).

Redaktor wydania:
MARIAN NOWY
Redaktor depeszy:
JERZY CZUBA
Redaktor techniczny:
JANUSZ LAPPE
Kierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

Sprzedano kolejne tytuły RSW

Decyzją Komisji Likwidacyjnej RSW „Prasa-Książka-Ruch” — za 2,5 mld zł sprzedana została 17 bm. „Gazeta Krakowska”. Nowym właścicielem zostało wydawnictwo „Gazeta Krakowska” spółka z o.o. Konkurentami w przetargu były również: Zarząd Miasta Krakowa, Spółka Wydawnicza „Irsa” z Austrii oraz Krakowskie Towarzystwo Przemysłowe.

Właścicielem tygodnika „Piłka nożna” zostało — za cenę 250 mln zł, Przedsiębiorstwo Usługowo-Przemysłowo-Handlowe „Agroland” — spółka z o.o. z Sopotnia w woj. konińskim, które zadeklarowało m. in. stworzenie na terenie całego kraju sieci dystrybucyjnej 20 tys. punktów sprzedaży gazety. Miesięcznik „Lekkoatletyka” nabył za 60 mln zł Klub Sportowy Niepełnosprawnych „Start”, pismo „Harcerstwo” — za 100 tys. zł Główna Kwatera ZHP, zaś miesięcznik „Brydż” za 4 mln zł Spółka Wydawnicza z o.o. „Brydż”, wygrywając konkurencję z Fundacją Rozwoju Brydża Sportowego.

Bydgoski „Dziennik Wieczorny” nabyło za 300 mln zł Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Poltech” spółka z o.o. Za 7 mln zł sprzedane zostało Częstochowskiemu Towarzystwu Gospodarczemu prawo do tytułu — nie

ukazującej się aktualnie — „Gazety Częstochowskiej”, zaś za 1 mln — prawo do tytułu łódzkiego „Odgłosów” kupiła Dziennikarska Spółdzielnia Pracy „Odgłosy”. Nie rozstrzygnięto przetargu w sprawie sprzedaży tygodnika „Razem”. Ponieważ o bój oferencji — Konfederacja Polski Niepodległej i Spółdzielnia Wydawnicza „Razem” zadeklarowały gotowość przyjęcia wysokości zadłużenia pisma jako ceny zakupu, komisja zwróciła się do stron o złożenie w ciągu 7 dni konkretnej, kwotowej oferty zakupu. Komisja nie dokonała też wyboru żadnej spośród 9 ofert złożonych na zakup katowickiego „Wieczoru”, zwracając się do kontrahentów jak też obserwatorów o dodatkowe wypowiedzi i opinie w terminie do 25 stycznia br. Podobną decyzję podjęto w sprawie przetargu na „Wiadomości Skiernewickie”, wpłynęły 3 oferty.

Nie znaleźli się chętni do zakupu praw do tytułu — nie ukazujących się pism — katowickiego „Tak i Nie” oraz „Życia Pabianic”.

(PAP)

„Gazeta Krakowska” — własnością spółki

(INF. WŁ.) „Uff”, wygraliśmy powiedział Jerzy Sadecki, pełniący obowiązki red. naczelnego Gazety Krakowskiej w pierwszych słowach komentujących decyzję Komisji Likwidacyjnej.

Wczoraj Komisja ta ogłosiła wyniki przetargu na „GK”. Jednogłośnie decyzją Komisji „GK” została sprzedana spółce: Wydawnictwo „Gazeta Krakowska” z Bankiem Handlowo-Kredytowym z Katowic. Jak nas zapewniono, ani w głosowaniu, ani w dyskusji nie uczestniczył red. Maciej

Szumowski. Cena ostateczna wyniosła 2,5 mld zł. 30 proc. udziałów ma Bank, 50 proc. spółka „GK”, a pozostałych 20 proc. zostanie odsprzedanych innym firmom. Jakim — nie wiadomo. W każdym razie Bank jeśli znajdzie kontrahenta na owe 20 proc. będzie musiał uzyskać akceptację „GK”.

Dlaczego przetarg wygrała spółka? Zadecydowało kilka spraw. Dwie najważniejsze dotyczyły konkurentów. Komisja Sejmowa i Rada Ministrów odmówiły prawa kupna panu Grabowskiemu z Wiednia, gdy okazało się, że jego udział jest zaledwie 20 proc. Pozostałe 80 proc. byłoby w rękach kapitału zagranicznego. Zgodnie z zapowiedzią preferencji dla firm polskich te oferty odrzucono.

Jeśli chodzi o Radę Miasta Krakowa prawdą jest, że podwyższyła własną ofertę finansową, ale dopiero po otwarciu kopert. Do Komisji Likwidacyjnej przesłano kilka protestów w tej sprawie.

(e)

Trzy miliony od „Ochrony Mienia”

Chore serce czeka na twoją pomoc

(Inf. wł.) To hasło, które przyświeca Fundacji Rozwoju Kardiologii „Cor Aegrum” w Krakowie. Jej celem jest zebranie funduszy na kontynuację budowy pawilonu kardiologicznego przy ul. Prądnickiej. O tym jak bardzo jest on potrzebny pisaliśmy przed kilkoma tygodniami w reportażu pt. „Szansa na życie”. Po jego opublikowaniu otrzymaliśmy pismo od prezesa zarządu Podgórskiej Spółdzielni Inwalidów „Ochrona Mienia” mgr inż. Stanisława Zębela, w którym m. in. czytamy: „Na rzecz Fundacji „Cor Aegrum” przekazaliśmy 3 mln zł. Jesteśmy Spółdzielnią Inwalidów działającą na swój rachunek dopiero dziewięć miesięcy, tym niemniej pragniemy poprzez „Dziennik Polski” zwrócić się do Członków i Zarządów Spółdzielni Inwalidów z terenu Małopolski o podjęcie apelu Fundacji — liczy się każda złotówka”.

Ode mnie

Zaproszenie na wczoraj

Wybuch wojny w Zatoce Perskiej miał przede wszystkim zaskoczyć Irakińczyków, ale jeszcze bardziej zaskoczyć Telewizję Polską. Większość światowych stacji natychmiast zmieniła planowany wcześniej program organizując studia sprawozdawcze informujące o przebiegu wojny. U nas — zarówno w I, jak i w II programie — błąd spokój. Wczorajszy poranek przyniósł przedwczorajszą „Panoramę dnia” w „Wiadomościach” o godz. 9 łaskawie poinformowano o zbrojnym konflikcie, po czym na dalszy ciąg wieści z Iraku zaproszono na później. Zbytek uprzejmości.

TOMASZ DOMALEWSKI

W Ośrodku Litewskim w Warszawie

(Inf. wł.) Na Litwie sytuacja jak gdyby unormowała się. O ile za „normę” można uważać wciąż widoczną i odczuwalną obecność radzieckich czołgów — powiedział reporterowi „Dziennika” Antanas Walonis, doktorant UW, obecnie pracujący w Ośrodku Informacji Litewskiej w Warszawie.

Wczoraj o godz. 10 rano, gdy Walonis połączył się z Wilnem, trwały obrady parlamentu. Sekretarka Landsbergisa powiedziała, że noc minęła spokojnie. Wszystko wskazuje na to, że teraz rozpocznie się walka na słowa i argumenty.

W Ośrodku Litewskim w Warszawie stale przebywali do tej pory ministrowie spraw zagranicznych Litwy Algirdas Saudargas i poseł do Rady Najwyższej Litwy Czesław Okinčyc. Ten ostatni wyjechał do Pragi i Budapesztu z misją do Landsbergisa, a minister Saudargas do Londynu. W Ośrodku pracują również 3 chotnicy — studenci litewscy i wielu Polaków. W niedługim czasie Ośrodek stanie się głównym

(Dokończenie ze str. 1)

ministrami: Jackiem Merklem, Krzysztofem Skubiszewskim i Piotrem Kołodziejczykiem. Dodać, że Polska nie przewiduje możliwości militarnego działania w rejonie Zatoki Perskiej.

Rzecznik poinformował również, że z uwagi na napiętą sytuację międzynarodową Stolica Apostolska i Rzeczpospolita Polska 17 bm. postanowiły przełożyć wizytę prezydenta RP w Watykanie na termin późniejszy.

Z tych samych względów, w najbliższym czasie żaden inny wyjazd prezydenta z kraju nie jest brany pod uwagę.

Minister spraw zagranicznych RP, Krzysztof Skubiszewski przekazał PAP 17 bm., w związku z rozpoczęciem działań zbrojnych w rejonie Zatoki Perskiej następujące oświadczenie:

Natychmiast po inwazji Iraku na Kuwejt rząd RP jednoznacznie potępił ten akt agresji i pogwałcenia prawa międzynarodowego. Polska zastosowała się do rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ dotyczących kryzysu w Zatoce Perskiej. Polska współdziałała ze społecznością międzynarodową w wysiłkach na rzecz pokojowego rozwiązania kryzysu i skłonienia Iraku do wycofania się z Kuwejtu.

Niestety, pokojowe uregulowanie konfliktu okazało się niemożliwe z powodu stanowiska Iraku, odmawiającego wycofania swych sił zbrojnych z Kuwejtu. Postępowanie Iraku doprowadziło do działań zbrojnych mają-

cych aprobatę Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Rzeczpospolita Polska oczekuje, że działania zbrojne będą krótkotrwałe. Jesteśmy przekonani, że w trakcie tych działań przestrzegane będzie prawo międzynarodowe, w szczególności zaś ludność cywilna Iraku i innych państw Bliskiego Wschodu korzystając będzie z przysługującej jej ochrony.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w polskim MSZ, wszyscy Polacy, jacy do tej pory przebywali w Iraku wyjechali 16 bm. z tego kraju.

W rejonie Zatoki Perskiej i Bliskiego Wschodu przebywa kilka grup polskich żołnierzy i pracowników służby zdrowia.

W szpitalu wojskowym Khafra-Baten w Arabii Saudyjskiej znajdują się 107-osobowy kontyngent medyczny, 4 osoby przebywają w Rijadzie. Nie są oni narażeni na żadne zagrożenia: wszyscy mają wszelkie środki ochrony, w tym przed bronią chemiczną.

155 polskich żołnierzy znajduje się — w ramach pokojowych sił ONZ — w Syrii, z czego 11 w Damasku, pozostali w obozie wojskowym w pobliżu granicy z Izraelem.

W drodze do Zatoki Perskiej znajdują się dwa okręty polskiej Marynarki Wojennej wchodzące w skład międzynarodowych sił zbrojnych — ORP „Wodnik” i „Pisat”. Obie jednostki 17 bm. spędziły na Morzu Czerwonym, na reddie portu Dżeda w Arabii Saudyjskiej — by uzupełnić zapasy paliwa, wody i żywności i udać się w dalszą drogę. Na wodach zatoki, znaleźć się mają ok. 23—24 bm. Załogi czują się dobrze.

W związku z wojną zaostrożono środki bezpieczeństwa, w obawie przed atakami terrorystycznymi.

Pod gmachy ambasad: amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej skierowano dodatkowych funkcjonariuszy policji i wojska. Z ulic wokół tych placówek dyplomatycznych usuwane są wszystkie samochody.

Moskwa nie chce rozmawiać

(Dokończenie ze str. 1)

ZSRR odrzucił w czwartek inicjatywę zorganizowania specjalnego spotkania KBWE, poświęconego dążącemu do niepodległości republikom bałtyckim — Litwie, Łotwie i Estonii.

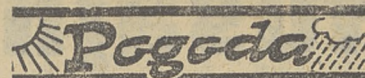
Inicjatywę zgłosiły Austria, Szwecja, Finlandia i Szwajcaria, do których przyłączyły się Polska, Węgry i CSRF.

ZSRR, który początkowo zwrócił się o zwłokę w podjęciu decyzji, sprzeciwił się inicjatywie siedmiu krajów, powołując się na szóstą zasadę helsińskiego Aktu

Końcowego KBWE (nieingerencja w sprawy wewnętrzne państw).

Z OSTATNIEJ CHWILI

W czwartek do Wilna przybył pełnomocnik prezydenta ZSRR Georgij Tarazewicz. W krótkim wystąpieniu w parlamencie Litwy stwierdził: „Moja misja polega na tym, by znaleźć drogę konstrukttywnej współpracy Litwy i Związku Radzieckiego jako sąsiadów”. Tarazewicz miał długą rozmowę z Landsbergiem, którą po jej zakończeniu przywódcą litewski ocenił jako pożyteczną.



Pogodnie

Polska jest w obszarze wyżu. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie bezchmurnie lub zachmurzenie małe, rano miejscami mgła. Temperatura w dzień od -1 do +2 st., a w nocy od -10 do -6. Wiatr słaby, zmienny. W Tatrach w dzień -5, nocą -8. Wiatr umiarkowany północno-wschodni.

Prognoza orientacyjna na następne doby: nadal pogodnie i bez opadów, temperatury bez większych zmian. W niedzielę spodziewane jest ocieplenie, a w górach wiatr halny.

Cisnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Ba-

licach z 17 bm. godz. 15: 755,4 mm, tj. 1007,1 hPa, stan stały.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godzinie 7.29, a zajdzie o 16.11. Dzień jest już dłuższy o 37 minut i ma 8 godzin 42 minuty. (k)

Brak warunków narciarskich

Ciągła pokrywa śnieżna w Tatrach występuje powyżej 1600 m n.p.m., na pozostałym obszarze jest bardzo cienka lub nie ma jej wcale. Na nartach można jeździć tylko w Kotłach Gąsienicowych, ale stoki i szlaki turystyczne są silnie oblodzone i niebezpieczne. Grubość pokrywy śnieżnej na Kasprowym Wierchu wynosiła wczoraj tylko 37 cm, na Hali Gąsienicowej śnieg leży tylko miejscami. Z wyjazdami na narty i wycieczkami w Tatry lepiej poczekać!

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

● W PRADZE zakończyły się rozmowy polsko-czechosłowackie, w rezultacie których wypracowano propozycję nowej umowy o współpracy kulturalnej i naukowej między obu krajami. Zastąpi ona poprzednią, pochodzącą jeszcze z roku 1966.

● W HISTORYCZNEJ SALI SEJMU ŚLĄSKIEGO w Katowicach, w której przed 55 laty odbył się ostatni w II Rzeczypospolitej Zjazd Prawników — zainaugurowane zostały pierwsze w okresie powojennym Ogólnopolskie Dni Prawnicze.

● NA ROZPOCZĘTEJ SESJI Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej stwierdzono, że zmiany w Polsce stworzyły znacznie korzystniejsze warunki do intensyfikacji współpracy gospodarczej obu państw. Na razie nie znajduje to jednak potwierdzenia w praktyce. W ub. r. eksport z Polski do USA wyniósł 340 mln dol., a import 130 mln, podczas gdy w rekordowym 1980 r. obroty handlowe przekraczały 1 mld dol.

● DO WARSZAWY PRZYBYLI eksperci międzynarodowego funduszu walutowego wchodzący w skład nowej misji tego Funduszu. Dokonują przeglądu stanu polskiej gospodarki.

● ZWIĄZKOWCY Z FEDERACJI „METALOWCÓW” oraz „Przemysłu specjalnego” zwrócili się do rządu o natychmiastowe wycofanie ustawy o popłuku lub uchyleniu przepisów dyskryminujących załogi przedsiębiorstw państwowych.

● PREZES NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO Władysław Baka złożył rezygnację z tej funkcji na ręce prezydenta Lecha Wałęsy. Rezygnacja została przyjęta. Prezydent podziękował W. Bace i zapowiedział, że będzie on wykorzystany w innych pracach państwowych.

● NA WARSZAWSKICH POWĄŻKACH odbył się pogrzeb Wojciecha Borzobohatego — prezesa Światowego Związku Żołnierzy AK.

Starodruki, pastele, projekty witraży

Judaica na aukcji antykwarycznej

(Inf. wł.) Krakowski antykwariat naukowy z ul. Sławkowskiej organizuje 74. aukcję antykwaryczną, która odbędzie się w lokalnym Muzeum Historii i Fotografii w Krakowie przy Ryнку Gł. 17 w niedzielę, 27 bm. o godz. 12. Krakowskie księgarze tym razem oferują judaica. Zgromadzone łącznie 208 pozycji — w tym 172 druki z XIX i XX w., 23 starodruki oraz 13 oryginalnych prac — prof. ASP art. mal. Witolda Chomnicka (1910—1984), poświęconych holocaustowi.

Ceny wywoławcze druków z XIX i XX w.: od 15 tys. zł do pół miliona zł. Wśród starodru-

ków najwyżej wyceniono — na 18 mln zł — J. Buxtorfa „Lexicon chaldaicum et rabbinicum”, drukowany w Bazylei w 1639 r. Trzy dzieła wyceniono po 12 mln zł, a księgę najtańszą w tym dziale — z 1734 r., oznaczono ceną 3 mln zł. Przeważają starodruki niemieckie nad szwajcarskimi. Pastele W. Chomnicka wyceniono po 5 i 2 mln zł, zaś prace wykonane techniką mieszaną — fragmenty projektów witraży z cyklu „Inferno” (Piekło) — po pół miliona złotych. Zachęcając zbieraczy judaica do udziału w aukcji, życzymy pomyślnej licytacji! (T.Z.Bed.)

Zwycięstwo, ale prawdziwe i mądre

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący OKP Mieczysław Gil zwrócił uwagę na pojawiające się niezadowolone społeczne, wynikające z niewystarczającego tempa zmian strukturalnych w gospodarce. Wezwał parlament i prezydenta do „pełnej mobilizacji i wywierania nacisków na rząd”. L. Wałęsa określił dotychczasową prywatyzację jako „zrobity i zgodził się, że trzeba zrobić wszystko, by zaczęła się ona na serio.

(PAP)

Nowa Huta — kwitującym regionem?

(Dokończenie ze str. 1)

— Nigdy nie byłem w Rosji, ale wygląda na to że ten plan i w Rosji mógłby się przydać i przyczynić się do rozwoju stosunków między tym krajem a Zachodem. Jest to możliwe. Przecież 5 lat temu nikt nie mógłby przewidzieć, że będzie możliwe lokowanie w Polsce amerykańskich ekspertów od small businessu. To wszystko jest zupełnie nowe, cały ten proces integracji gospodarki zachodniej ze wschodnią.

— Skoro pan się zajął tym „lokowaniem” w Polsce ekspertów, to chyba oznacza, iż wierzy pan że nam się to uda...

— Jestem głęboko przekonany i wierzę w pozytywne efekty tego programu. Podkreślam, że nasz plan pomocy nie jest takim sobie planem, ale poważnym programem.

— Jak ocenia pan przygotowanie naszych biznesmenów do prowadzenia działalności na własny rachunek?

— W Ameryce mamy kapitalizm od dwustu lat i wciąż do-

świadczamy i sukcesów, i niepowodzeń. To samo na pewno czeka biznesmenów w Polsce. Pod względem przygotowania fachowego myślę, że nie odstają oni od ludzi biznesu w Europie Zachodniej, choć słabiej znają języki.

— Wybiera się pan do Huty im. Sendzimira. To znaczy, iż wierzy pan, że tego typu państwowe dotąd molochy uda się sprywatyzować?

— To jest ogromnie trudne pytanie. Ja mogę tylko odnieść się do naszych doświadczeń z wielkimi przedsiębiorstwami, z wielkimi obiektami. Takim rejonem w którym ten problem wystąpił z całą ostrością był rejon Pittsburgha, zdominowany przez wielką metalurgię i przemysł węglowy. Ten właśnie Pittsburgh przeszedł okres wielkiej transformacji w rezultacie której uległ zupełnemu przeobrażeniu. Jest obecnie kwitującym regionem, całkowicie wolnym od wszelkich uciążliwości związanych z wielkim przemysłem. Wierzę, że Nowa Huta może przejść podobną transformację.

Ubiegły rok wystawił dość surową ocenę wszystkim przepowiadaczom gospodarczej przyszłości. Nie powiodło się autorom zapowiadającym, że w grudniu zaczniemy „wychodzić na prostą”, ale nie sprawdzili się również wszelkie prognozy mówiące o zupełnym upadku. Klepsko też było z próbami jakościowego segregowania poszczególnych kwartałów. Stosunkowo najbardziej dokładnie określili poprzedni rząd wyniki działalności zaplanowane na pierwsze trzy miesiące 1990 roku. Trudno jednak nie zauważyć, że zestawy poczyną polegające na odejmowaniu wykonuje się stosunkowo łatwo i stosunkowo łatwo odgadnąć ich rezultat.

MAREK DĄBROWSKI, BYŁY WICEMINISTER FINANSÓW, JEDEN Z GŁÓWNYCH ZWOLENNIKÓW OSTREGO NATARCIA NA INFLACJĘ, stwierdził ostatnio, że drugie półrocze 1990 zostało właściwie zmarnowane, gdy idzie o prowadzenie sensownej polityki gospodarczej. Jak wiadomo, Dąbrowski pożegnał się z rządem Mazowieckiego przed jego upadkiem, zajmując poczesne miejsce w sztabie wyborczym byłego premiera.

jego deklaracjach pojawiły się tony przyjaźni wobec wszelkich inicjatyw oddolnych. Rola państwa ma być w wielu miejscach ledwo widoczna, przekazując sporo uprawnień w niższe rejony zarządzania i społecznego zorganizowania. Akcentem wybijającym się we wszystkich prawie wystąpieniach Bieleckiego jest tzw. mała prywatyzacja. W przekształceniach własnościowych małych i średnich przedsiębiorstw upatruje obecny premier sposób na pokonanie dotychczasowego maraz-

już widoczny na rynku. Za wyroby zupełnie nie porównywalne z wytwarzanymi na zachodnim rynku przychodzi nam płacić podobne kwoty. Takiego absurdu nie da się utrzymać zbyt długo. Rząd może barierami celnymi ochronić — na przykład — przemysł samochodowy, aczkolwiek tę działalność też uważam za mało sensowną. Nie może jednak postawić zaporę chroniącej wszystko, co się w Polsce produkuje. Odcienie się od światowych realiów ekonomicznych poprzez zapewnienie bezpieczeństwa windującym ceny ponad jakikolwiek rozsądek ma taki sam sens, jak produkowanie przez całe ubiegłe lata za cząstkę ceny światowej.

W polskich przedsiębiorstwach nie istnieją do tej pory żadne potrzeby skorygowania swych działań, aby zdecydowanie obniżyć koszty. Nie ma też widocznych starań o unowocześnienie wyrobów, co mogłoby być powodem do starań o wyższe ceny, ale płacone za jakościowo lepszy wyrób. Owszem, system podatkowy daleki jest od doskonałości, ale wszystkiego na jego ułomność

wypłaconą ponad ustalenia zło-tówkę pięć będą do Izby Skarbowej 5 złotych. Natomiast „popiwek” nie będzie obowiązywał firm prywatnych i sprywatyzowanych, mających mniej niż 50 proc. udziałów w posiadaniu Skarbu Państwa. Nie będą musiały płacić tego rodzaju podatku niektóre spółdzielnie — na przykład mieszkaniowe, spółki z kapitałem mieszanym, ale tylko te, których „życiorys” rozpoczął się przed 1 stycznia br. Sprywatyzowane przedsiębiorstwa, w których udział Skarbu Państwa przekracza 50 procent, mogą liczyć na zmniejszenie podatku „ppww” o połowę, a jeszcze inne kryteria decydują o wysokości naliczeń.

Z JEDNEJ WIEC STRONY NIE MOŻNA SIĘ DZIWIĆ PODATKOWEJ ZACHĘCE DO ZMIAN W ZAKRESIE WŁASNOŚCIOWYM, z drugiej jednak trudno nie uznać takiego postanowienia za ewidentne przekroczenie i łamanie zasad mówiących o równorzędnym traktowaniu wszystkich sektorów gospodarki. Nie tak dawno na preferencje

WILNO 12—15 stycznia

PRZEMOC

○ drugiej w nocy z soboty na niedzielę czołgi podeszły pod nowoczesną centralę telefoniczną w Wilnie. Telefonistka w ostatnim krzyku rozpacz próbowała zaalarmować świat. Zadzwoniła do Warszawy, poprosiła nasza „między miastowa” o połączenie z redakcją. Dzwoniła się do Radia Z, które nagrało SOS z Wilna.

O drugiej w nocy w niedzielę pracują nieliczne redakcje. Ja sama próbowałam przez cały dzień bezskutecznie dozwonić się do Wilna. Telefonistka z centrali międzynarodowej wyjaśniła, że automatyczne połączenia zostały zablokowane w Moskwie. Centrala wileńska jest jednak czynna, ponieważ wojsko nie zdecydowało się na atak. Działają jedynie dwie ręcznie obsługiwane linie, dlatego czeka się godzinami na rozmowę. Pomogła mi stosunkowo szybko uzyskać połączenie z mieszkaniem państwa Piotrowiczów, którzy znaleźli się w centrum wydarzeń.

Wojciech Piotrowicz jest dziennikarzem polskiej redakcji wileńskiego radia. Na siedzibę jego rozgłośni wojsko przypuściło szturm dokładnie wtedy, gdy telefonistka z międzynarodowej alarmowała Warszawę. Danuta Piotrowiczowa jest stylistką w „Kurierze Wileńskim”. Siedzibę jej redakcji zaatakowali komandosi poprzedniego dnia, dokładnie w południe.

Z miasta nadszedł ostrzegający telefon — jedzie kolumna czołgów w stronę Domu Prasy, oficjalnie „na manewry”. Dom Prasy, 18-piętrowy solidny wieżowiec, stoi w szczerym polu pomiędzy nowymi osiedlami, w dzielnicy Karolinki. Mieści się w nim kilka redakcji litewskich, rosyjskich i polskich (większość była dawniej organami KP Litwy, obecnie jest finansowana przez rząd), wydawnictwo i drukarnia. Atak na budynek został sfilmowany przez norweskiego dziennikarza (choć pozostałe ekipy brutalnie usunęły, a zachodniemieckiego dziennikarza skopano) i za pomocą satelity obraz poszedł na cały świat, w tym do Wilna. Widzieliśmy go też w Warszawie.

W Domu Prasy została wcześniej zorganizowana ekipa obrony, uzbrojona m. in. w... sikawki podłączone do hydrantów. Wobec działek czołgowych i karabinów niewiele miała jednak do powiedzenia. Na korytarz na 11 piętrze, gdzie mieści się redakcja „Kurier”, weszło 4 żołnierzy z karabinami. Dali 5 minut na zebranie rzeczy osobistych. Pracownicy schodzili klatką schodową, windy zostały wyłączone. Wśród ludzi słychać było podobno głosy: „Nareszcie przyszli nasi!”

Przytłaczająca większość pracowników Domu Prasy opowiedziała się jednak solidarnie po stronie wolnej Litwy. W poniedziałek rano zgromadzili się oni wszyscy przed budynkiem. Z daleka oglądali żołnierzy gospodarujących wewnątrz, przygotowujących sobie śniadanie.

Dziennikarze polscy postanowili spotykać się w siedzibie Związku Polaków na Litwie, a także szukać zastępczego lokum do przygotowywania pisma. Kioski z prasa są bowiem puste. W poniedziałek nie doszła nawet prasa moskiewska, miejscowa nie ukazała się oczywiście. Od czasu ataku na Dom Prasy wyszedł tylko jeden numer „Respubliki” i 3-ję-

zyczna, ad hoc wydana w 8 kolumnach i 300-tysięcznym nakładzie „Wolna Litwa”, rozdawana bezpłatnie.

Wojciech Piotrowicz wyszedł ze swojej redakcji w budynku ośrodka radiowo-telewizyjnego w centrum miasta o godz. 22. Wokół budynku czekał spory tłum ludzi, wewnątrz wzmożona ekipa dyżurująca. Tutaj atak, także z towarzyszeniem kanonady, był błyskawiczny. Sprzęt został zarekwirowany, dziennikarze i obsługa techniczna — wypędzeni.

Prawdziwa walka rozegrała się jednak kilka kilometrów dalej pod stacją nadawczo-przekaznikową, mieszcząca się między lasistymi wzgórzami na skraju osiedla Ładynai. Tam był zgromadzony kilkudziesięciu tłum wilnian i ludzi przybyłych z głębi Litwy. Tam zginęli ludzie od strażników i pod górnymi czołgów.

Ciała pomordowanych wystawiono w największej hali publicznej miasta, w znajdującym się na brzegu Wilni Pałacu Sportu. Parlament ogłosił 3 dni żałoby na Litwie. Nieczynne są kina i teatry, zamknięto szkoły. Flagi narodowe na budynkach przewieszono kirem. Pogrzeb pomordowanych odbył się w środę na jednym z najstarszych europejskich cmentarzy, na Rossie.

Kontakt ze światem miasto utrzymywało dzięki zorganizowanej naprzecde rozgłośni w parlamencie, gdzie dyżurowali kolejno dziennikarze radiowi. Wiadomości ze świata nadchodziły za pośrednictwem Kowna. Wileński ośrodek transmitował jedynie program I z Moskwy, i to w niektórych godzinach. Po zajęciu wileńskiej telewizyjnej nie docierała oczywiście telewizja polska, ale doskonale się słyszały polskie radio. Do Wilna dotarły apele, nadane w Warszawie, deputowanego Czesława Okieńczyka i ministra spraw zagranicznych Algirdasa Saugardasa.

W poniedziałek działali w Wilnie telefony miejscowe i połączenia z innymi miejscowościami. Nie wszyscy mieszkańcy miasta zdawali sobie sprawę z tego, że zostali odcięci od zagranicy.

Kompletne puste były sklepy. Nie dojeżdżono nawet mleka. Ludzie sięgnęli do zapasów gromadzonych przez ostatnie tygodnie, gdy sklepy byskawicznie pustoszały. Mieli informacje, że granicę przekroczyło kilka samochodów z pomocą żywnościową z Polski. Najbardziej pożądanym jest olej, cukier, zapalki. Właściwie wszystko było ostatnio reglamentowane. Największe kolejki ustawiły się po papierosy.

Oświadczenie po rozmowach władz litewskich z przedstawicielami Moskwy, że prezydent Gorbaczow i szef KGB nie wiedzieli o ataku przeciw Wilnu, ludzie przyjęli z niedowierzaniem. Uważają, że strąki proklamowane przez wielkie fabryki są prowokacją (znaczący odsetek ich załóg stanowią Rosjanie), ponieważ podwyżka cen została cofnięta w dniu ogłoszenia.

Ludzie posłuchali jednak apelu Vytautasa Landsbergisa i rozeszli się do domów. Zgasły ogniska wokół parlamentu. Pozostały jedynie jak memento nie do końca rozebrane barykady. W mieście jest poważniej niż zwykle.

W nocy 15 stycznia br. zaczęła działać rozgłośnia radiowa. Zapowiedzi, że akty przemocy należą już do przeszłości...

ALICJA BASTA

TOMASZ DOMALEWSKI

Inna drużyna, przeciwnik ten sam

Dąbrowski udowadnia w „Polityce”, że od czerwca ubiegłego roku rozpoczęła się — jak określa — cicha, aczkolwiek zdecydowana reorientacja polityki makroekonomicznej. W bardzo krótkim czasie podjęto pakiet decyzji wyraźnie osłabiających program stabilizacyjny. Powiększono bowiem wydatki, których wcześniej plan rządowy nie przewidywał (kredyty preferencyjne dla rolnictwa i przemysłu spożywczego), zaczęto dofinansowywać rozmaite branże chylące się ku upadkowi (m. in. spółdzielczość mleczarską), zlagodżono skalę synnego „popiweku”, drastycznie obniżono stopę procentową od kredytu refinansowego.

Były wiceminister wymienia jeszcze inne przyczyny, które — jego zdaniem — miały wpływ na wyniki ekonomiczne. Polski, dość znacznie odbiegające od planowanych wcześniej efektów. W swej argumentacji ma niewątpliwie rację, tyle tylko, że nie da się prowadzić w nieskończoność restrykcyjnej polityki ekonomicznej wobec społeczeństwa, bez zaakceptowania przez znaczącą jego część.

Rząd, który ustąpił, zbyt mocno chyba wierzył, że nastawienie się na mechanizmy rynkowe potrafi w stosunkowo krótkim czasie uzdrowić poszczególne dziedziny życia gospodarczego. Tak się oczywiście nie stało i teraz już lepiej rozumieć dlaczego. Prawie każdy z nas chciałby niewątpliwie coraz lepiej żyć, lecz tylko niewielka grupa zdolna jest podjąć walkę o stworzenie sobie lepszych warunków do podnoszenia stopy życiowej. Ogromny odłam społeczeństwa zachowuje się nadal biernie, bo... takie wykształcone przez dziesięciolecia nawyki. Nie wzięcie jednak wymienionego elementu pod uwagę sporo ujmuje radzącej grupie, która prognozowała inaczej, tym bardziej, że — praktycznie rzecz biorąc — przez cały czas przedstawiciele rządu wcześniej wspominali o wyrzeczeniach i kłopotach niż o szansach na ekonomiczną pomyślność rodzin.

JAN KRZYSZTOF BIELECKI POSTANOWIŁ WIEC ODMIENIĆ KOŁOŚĆ ARGUMENTACJI. Już w pierwszych

mu i braku społecznego zainteresowania przemianami w ogóle. Dzięki przyspieszeniu w tej dziedzinie powstać ma w stosunkowo krótkim czasie tzw. średnia klasa, bez której istnienia nie mogą pojawić się nie tylko właściwe relacje ekonomiczne, ale także społeczne. Pólszone mają być też warunki do skuteczniejszych przeobrażeń w ramach wielkiej prywatyzacji. W exposé premiera padło sformułowanie, że każdy powinien być realnym posiadaczem części majątku narodowego.

To oczywiście mobilizujące oświadczenie, ale ocena zasobności społeczeństwa poprzez globalne wkłady na kontach oszczędnościowych jest dość złudna. Owszem, w PKO leży dość dużo pieniędzy Polaków, lecz uśrednienie tej kwoty na poszczególnych obywateli jest zajęciem dobrym dla statystyków. Z kolei rozdawanie akcji nie jest też propozycją godną szczególnego poparcia, gdyż z każdego punktu widzenia ma ograniczony sens. Mianowicie nie wymyślono jeszcze sposobu, w jaki można tworzyć zrebry kapitalizmu, nie dysponując kapitałem. Darowizny niewątpliwie wyrównują społeczne szanse, ale za to bardzo solidnie naruszają zasady, przy uwzględnieniu których budować można nowy ustrój ekonomiczny.

WARTO ZWROCIC UWAGĘ NA TYM MIEJSCU NA KILKA ZJAWISK, KTÓRE ILUSTRUJĄ STAN SPOŁECZNEJ ŚWIADOMOŚCI. Może to być pomocne przy zrozumieniu powodów, jakie decydują o naszych dotychczasowych niepowodzeniach. Minęło już kilkanaście miesięcy od czasu rozstania się z gospodarką planową, a najgorsze jej skutki wciąż biorą udział w budowaniu przyszłości przedsiębiorstw. Każda lub prawie każda firma czyni wszystko, aby już dziś maksymalnie „wydrzeć” jak najwięcej od swych współpracujących partnerów. Koszty traktuje się niczym jakieś tabu, na które nikt z załogi nie ma żadnego wpływu.

Powszechne jest zjawisko, że przedsiębiorstwo dolicza do ceny wszystko „jak leci”. Efekt jest

zwalić się nie da. Szczególnie dużo krytycznych uwag słyszy się wciąż o tzw. popiweku.

PODATEK OD WZROSTU PONADNARMATYNYCH WYNAGRODZEŃ MA ZŁĄ SŁAWĘ właściwie od chwili jego wprowadzenia, czyli od roku 1982. Pomaga on niewątpliwie utrzymać w ryzach wpływ pieniądza, ale też niweczy rozsądek działań wytwórczych. Dodatkowe obciążenia podatkowe, jakich właściwie nie zna cywilizowany świat, skutecznie krepują inicjatywę powiększania produkcji. Szczególnie jest „popiwek” hamulcem dla rozwijania nowoczesnej produkcji, gdyż — jak powszechnie wiadomo — wymaga ona dużo większych nakładów pracy. Doskonalszy wyrób wciąż jest w polskich warunkach wynikiem poniesienia większych nakładów z tytułu robocizny, niż rezultatem wprowadzania nowoczesniejszych technologii i technik. To oczywiście także nie najzdrowszy objaw, ale z miesiąca na miesiąc trudno oczekiwać tu jakichkolwiek zmian.

A zatem wprowadzenie dodatkowych opłat za robociznę bardzo źle wpływa na systemy uszlachetniania produkcji, podnoszenia jej walorów. Poza tym najprostszy sposób zlagodzenia naporu podatku na ekonomię firmy jest... pozbawianie się najwydajniejszych, a więc najlepiej opłacanych pracowników. Rozsądni szefowie takiego rozwiązania — rzecz prosta — nie zaakceptują, ale w ilu przypadkach rozsądek brał górę w naszych gospodarczych realiach?

Coraz głośniejszy słychać sprzeciw wobec „popiweku”, gdyż nie tylko zaprzecza racjonalności w dobie wprowadzania mechanizmu rynkowego, ale również spełnia coraz mniejszą rolę w tłumieniu inflacji, ponieważ w większym stopniu ma ona obecnie charakter kosztowy niż popytowy.

Niestety występują także spore rozbieżności przy ocenie listy przedsiębiorstw, w których tegoroczny „popiwek” ma obowiązywać. Oto w najkorzystniejszej sytuacji znajdują się nadal firmy państwowe. One — zgodnie z dotychczasową normą — za każdą

mogły liczyć przedsiębiorstwa państwowe, teraz zaś one głównie odczuwają ciężar rozmaitych restrykcji. A wątpliwe, czy można zapomnieć o tym, że tych państwowych firm jest wciąż blisko 90 procent w stosunku do całości rachunku.

Świadomość poświęciłem dość dużo miejsca na omówienie sytuacji powstałej w wyniku nieco zmodyfikowanej wersji „popiweku”. Dotychczasowa praktyka jego stosowania doprowadziła bowiem do... ściany. Nie ma prawie nikogo, kto twierdziłby, że jest ten podatek wynikiem naszej mądrości, ale też z wielu stron słychać obawy o zaniechanie jego stosowania. Krok ów trzeba będzie jednak wykonać, bo jest to wymysł epoki, z którą podobno już się rozstał.

Ekipa rządowa gruntownie się zmieniła, ale można chyba powiedzieć, że przeciwnik pozostał ten sam lub prawie ten sam. Premier Bielecki i jego ludzie będą przecież musieli ponownie zająć się nasilającym się procesem inflacji. Prawda, że nie jest on tak ogromny, jak przed rokiem, ale też jest znacznie pokrzepiej niż przed rokiem przypuszczaliśmy.

Wartość dolara utrzymuje się przez zadziwiająco długi okres, przy nie naruszeniu funduszu stabilizacyjnego nawet o jednego centa, ale teraz trudno już jednocześnie stwierdzić, czy to objaw pozytywny, czy też przeciwnie. Zaczyna być bowiem widoczny spadek zainteresowania eksportem. Z ubiegłorocznej jego nadwyżki nad importem bardzo szybko mogą pozostać wyłącznie wspomnienia. Wtedy zbliżyłby się do nas okres rynkowych niedostatków. Co zrobić nasi dzielni wilecy i mali handlowcy przywożący towary z Austrii, RFN, Francji, gdy płynność wewnętrznej wymiany dolara zostanie zachwiana?

Marek Dąbrowski uznał, że znajdujemy się obecnie w tej samej pozycji, w jakiej byliśmy w maju ub. roku. Ale nawet gdyby miała to być prawda, zanosi się na inny sposób dalszych przekształceń. Musimy wciąż próbować, bo nadal należymy do prekursorów.

JERZY WALAWSKI

Idea i człowiek

Czym epatował ludzi komunizm? Wspaniałością i de: od każdego według jego możliwości, każdemu według potrzeb. Etap przejściowy do komunizmu nakładał nieco większy rygor: każdemu według jego pracy. Etapem przejściowym miał być socjalizm — niedorozwinięty, rozwinięty, realny...

Dużo idei — w niej przede wszystkim etos pracy. Wszak siłą przewodnią miała być klasa pracująca. Mądrość klasy, instynkt klasowy miał decydować o wszystkim. Ktoś stwierdził złośliwie: instynktem kierują się zwierzęta — człowiek powinien myśleć. Ktoś przejmował się opiniami wrogów klasowych!

Z idei rodziły się wskazania: pracujemy dla szczęścia całej ludzkości, pracujemy dla przyszłych pokoleń, nie dla doraźnej satysfakcji materialnej. Horyzont szczęścia to co

najmniej wnuk! Stąd konieczne wyrzeczenia. Stąd bezustanne napomnienia o kapitalizmie, który przerodził się w imperializm czyha ze złością na dobrobyt socjalistyczny, na prawo ludzi do pracy, do wolności socjalistycznej... Nad realizacją ideałów czuwał Wielki Wódz Narodów — Stalin, nad którym unosił się duch Wielkiego Lenina.

Po śmierci Stalina ideały nieco przyszyły, lecz wiele przydatny okazał się wcześniej zmarły i sama idea okazywała się nadal słuszną.

Czym stał się człowiek karmiony ideałami? Człowiek głodny, okamywany, oszukiwany, maltretowany, tym bardziej zdeptyany, gdy był uczciwym człowiekiem?

Czym stała się dla człowieka praca? Jednym wielkim oszustwem, swindlem, karą, nieszczęściem! Taka była reguła. Z niezliczonymi wyjątkami, z ustępstwami na rzecz najwybitniejszych artystów, naukowców pracujących przede wszystkim na rzecz obrońcy idei.

Najlepiej wiodło się tym, którzy umieli się znaleźć w nurcie idei. Zając się jego oczyszczaniem, regulowaniem... Czystości nurtu — to było niestychające ważne i brzemienne konsekwencjami od samych początków wcielania idei w życie. Czysty nurt to na przykład kolektywizacja wsi na Ukrainie, generalna rozprawa z zamożniejszymi, lepię gospodarczymi chłopami... Zginęły miliony w imię

czystości nurtu, miliony zmarły z głodu. Cel został osiągnięty: zamiast zboża zrodził się lek!

Człowiek zalekniiony, głodny, karmiony niesprawdzałą ideą, a więc okamywany, staje się odporny na wszelkie idee, na prawo i na lewo, na zdrowie i na szaleństwo. Człowiek głodny i pozbawiony dóbr materialnych może tracić wszelkie skrupuły, gdy nadarzy mu się okazja zdobycia upragnionych rzeczy. Wystarczy mu dać niewiele, by poczuł się lepszym od tych, którzy nie mają nic, by uwierzył, że jest wybrańcem losu, wybrańcem idei. Niestychające niebezpieczeństwo jest w połowie syty człowiek wśród głodnych, niebezpieczny dla wszystkich, którzy mogą zagrozić jego względnej sytości, wątpliwym przy-

wilejom... Zauważę swoją pozycję nie pracy, nie uzdolnieniem, lecz ślepej wierności idei, w którą w gruncie rzeczy nie wierzy. Czym by się stał, gdyby owa idea została zdemaskowana?!

System ma na swoim koncie najwyższe z osiągnięć XX wieku: pranie ludzkich dusz i mózgów z wszelkich ideałów. Ten sam system zdeprecjonował pracę, poniżył ją, choć zamierzał uczynić wartość największą. W efekcie wydzignął na piedestał obłudę, chciwość i chytrość. Wyszło jakoś tak na opak — panie Marks! Pomyłka w założeniach, brak zdolności przewidywania, nadmiar naturalności... Kosztowna dla ludzkości pomyłka! Rozległe konsekwencje.

Wyszło na opak! Mogą dzisiaj chwalić pana Marksa ci, których nie dotknął eksperyment. Lęk przed jego wpływami przynosił dobre owoce, lecz nie tam, gdzie nie oczekiwano. Szacunek dla pracy, dla ludzkiego wysiłku najpełniej zmaterializował się w krajach, które odżegnywały się od marksowskiego materializmu. Paradoxi! Nie sądzę!

Udoskonalenie ludzkości, udoskonalenie człowieka jest ryzykowne. Wtłaczanie człowieka w formę jakiejś idei zawsze musi zakończyć się jego okaleczeniem. Krojenie praw na miarę idei musi skończyć się obłudą i zbrodnią... Must się kończyć wielkim rozczarowaniem i rozgoryczeniem. Kończy się chaosem, z którego wyłaniają się nowe niebezpieczeństwa, tym bardziej groźne, im bardziej rozległy jest obszar chaosu. Z chaosu wyłania się wolność — nieśmiała, zalekniiona... czyż nie budzi pokus?

Bez retuszu

Smutne przedstawienie

Trening w zarządzaniu

„Z Polski dawnej tworzę fantastyczną legendę“

Dzieło, pisane jasnym i niehermetycznym językiem (jaki niestety często zauważamy w polonistycznych i w ogóle humanistycznych pracach), zamyka autor okresem międzywojennym i powojennym, wymieniając utwory: Antoniego i Marii Bechcysz-Rudnickich, Zofii Kossak, Stanisława Helżyńskiego, Władysława Bodnickiego, Artura Międzyrzeckiego i Czesława Miłosza („Król Popiel”). Bez lektury książek prof. Maślanki trudno sobie nawet wyobrazić znajomość tego fragmentu literatury polskiej, który sięga do dziejów bajecznych.

Wybitny badacz narodowej literatury, folklorystyki roman-tycznej i słowianoznawstwa, au-tor szeregu studiów i donoszących edycji (a także redaktor „Ency-klopedii wiedzy o prasie” z 1976 r.) oraz prac drukowanych w czaso-pismach francuskich, włoskich, czeskich i jugosłowiańskich, pro-fesor Uniwersytetu Jagielloń-skiego Julian Maślanka (w la-tach 1975—1981 wykładowca na Uniwersytecie w Nancy, od 1976 r. kierownik tamtejszej katedry języka i literatury polskiej) w

W przedsiębiorstwach państwowych nastroje dość smutne. Wywołuje je oczywiście sławny „popiwek” czyli utrwalony już w naszej rzeczywistości ekonomicznej tzw. podatek od ponadnormalnych wypłat wynagrodzeń. Co tu dużo mówić — ponad 5 milionów zatrudnionych na państwowym górnictwie nadal zaciskać pasa, bo jakiegokolwiek zwiększone wypłaty powodują momentalnie obciążenia dla firm. Piszczą „Armatura”, bo w ubiegłym roku część zysku przeniosła na fundusz socjalny, a następnie wypłaciła ludziom w formie zapomóg. Naturalnie liczone na to, że wypłaty zostaną zwolnione od podatku, a tymczasem okazało się, że „popiwek” działa! Do zapłacenia... 10 miliardów zł. Dyrektor Józef Łabucki ze Skawieńskiego Zakładu Koncentratów Spożywczych też łamie sobie głowę. Jakże akceptować bazę wrześniową 850 tys. zł? Przyznaje, że wypłacił więcej, bo musiał. W styczniu i lutym też musi działać elastycznie...

Czym jest ten „popiwek”? Hamuje inflację — zgoda, ale czy przypadkiem nie wpędza także gospodarkę w recesję? „Pozwólcie nam działać!” — słychać teżwzd. Dlaczego położono kreskę na sektorze państwowym? — pytają inni. Liczone, po cichu, że Wałęsa — gdy już zostanie prezydentem — od razu rozprawi się z tą niesprawiedliwością. Zresztą Krajowa Komisja NSZZ „Solidarność” stanowczo oprostowała ów punkt programu Balcerowicza. Tymczasem prezydent Wałęsa podpisał ustawę o „popiweku” jako jedną z pierwszych!

Zwolnieni z podatku są m. in. prywatni przedsiębiorcy i właściciele firm, firmy prywatyzowane, w

ANTONI KOWALSKI

Polak nadchodzi!

których udział skarbu państwa jest mniejszy niż 50 proc. Czyli opłaca się prywatyzować! W takich firmach o zysk dbać będą już właściciele i nie pozwolą na jego skonsumowanie. Może więc będzie to jedyny pozytywny „popiwek” — motywacją do szybkiego przekształcania przedsiębiorstw?

Wkraczając w Nowy Rok nie sposób nie odnotować jednak obaw makroekonomicznych — czego nie ukoją słowa o porządkowaniu sprawliwłości czy pilnowaniu urzędników. Program wicepremiera Leszka Balcerowicza kontynuuje bowiem zarówno drenaż podatkowy, jak i cenowy. Chętnym oferuje się bardzo drogi kredyt. Naturalnie inflacja popytowa została zduszona, bo ludzie i tak od dość dawna nie mają pieniędzy, ale przy takim nastawieniu rosnąć może inflacja kosztowa. W ogóle — jak dostrzegają ekonomiści — przechodzimy z patologii gospodarek nakazowych (shortageflation) ku patologii gospodarek rynkowych (slumpflation). W pierwszej wybieraliśmy między inflacją a niedoborem, w drugiej między inflacją a recesją podpartą rosnącym bezrobociem. Na to niestety nakłada się sytuacja międzynarodowa, a więc konflikt w

Ekonomia na co dzień

Zatoce Perskiej oraz destabilizacja polityczna i gospodarcza u wschodnich sąsiadów. Jak tu wróżyć?

Złotowicy twierdzą, że miniony rok przyniósł jedynie „chłodnikowe ożywienie” czyli eksplozję chłodnikowego i bazarowego handlowania. Pod koniec roku powrócił ponadto dyktat monopolistów. Tuż po pamiętnym, ubiegłorocznym szoku firmy wpadły w zadyszkę, produkcja — jeśli szła, to głównie do magazynu. Handlowcy uwierzyli po raz pierwszy w siebie — można było przebiegać w towarze, a producent starał się kusić czymś lepszym. Teraz znów po staremu. Producent „chłodliwych” towarów opędzają się od chętnych, gotowych zabierać każdą ilość towaru.

Proszę spróbować dostać się na listę odbiorców „Wawelu”, albo Zakładów Tytoniowych w Czyżym. Bez poparcia nie ma mowy! Sam byłem świadkiem tzw. operacji kupna — sprzedaży między dużym pośrednikiem z tzw. terenu a lokalnymi pośrednikami mającymi doświadczenia. Oj, kosztuje taka przyjemność, kosztuje... To się teraz nazywa przedsiębiorczość, każdy przecież może zarabiać jak tylko umie. Ciekaw swoją drogą jestem, jak przebie-

ga nabór do policji skarbowej, bo z wielu sygnałów wnoszę, że staje się coraz bardziej potrzebna. To ze sfer bankowych dotarła do mnie smakowita opowieść, jak w ciągu kilku dni można „zarobić” kilkadziesiąt milionów. Mniejsza o nazwy banków, jednym z nich i tak zajmuje się już prokurator, podobnie jak pomysłodawcami. Otóż spółka X założyła sobie dwa konta w dwóch różnych bankach. W pierwszym posiadała milion złotych, w drugim ani grosza. Tajemnicą owego pierwszego banku i sprytnych spółkowców był sposób otrzymania przez nich czeku potwierdzonego na kwotę 470 miliardów złotych! Z tym czekiem zgłosili się do drugiego banku z żądaniem jego realizacji.

W przypadku potwierdzonego czeku urzędnik powinien go zrealizować bez problemów, po czym obciążyć bank potwierdzający. Tak się jednak nie stało, bo urzędnika zainteresowała firma potrzebująca pół biliona gotówki. Szwindel wyszedł na jaw, gdy dowiedziano się, że spółka ma tylko milion! Nie, nikt nie chciał ukraść pół biliona. Zamierzano tylko wyłudzić... odsetki (proszę policzyć, ile wyniosłyby za kilka dni operacji), z chwilą bowiem otrzymania gotówki, natychmiast wpłacono by ją do banku potwierdzającego czek. Nim zatem bank realizujący obciążenie bank wystawiający czek, pieniądze byłyby już na koncie. A wiadomo, że w polskich bankach obieg dokumentów trwa, a procenty rosną...

Sprytnych nam nie brakuje, a że bankowość też jakby jeszcze socjalistyczna, duże pieniądze zarobić można nie wychodząc z domu. Uwaga, kapitał! Iść wszystkich krajów... Polak nadchodzi!

BIONISŁAW PIEPKA

(V)

Podwójna zbrodnia

Nasi przełożeni starają się za nas sugerować, że cztery napa-
dy rakunkowe w Warszawie z o-
farami śmiertelnymi, o których
uczęściej mówię, należy sko-
ńczyć z uprowadzeniem Bohda-
na Piaseckiego. A więc tym sa-
mym za to uprowadzenia ma
posłużyć chęć uzyskania przez
sprawców korzyści finansowych.
My jednak już wtedy jesteśmy
przełomani, że porwanie i mor-
derstwo ma typowo polityczny
charakter.

By zamknąć całą sprawę
nareszcie kilka danych. Środo-
wiś Ekerlinga jest już przez
nas dokładnie określone i znane.
Kryg bezpośrednich uczestników
tej zbrodni powoli zacieśnia się.
A tym etapem nie można już
mówić o jakiegokolwiek przypad-
kowości w naszych działaniach.
Późniejsze ogniska w sprawie
zaczynają do siebie pasować, za-
czyna się.

Cały zebrany materiał, pozwa-
la jednoznacznie stwierdzić, że
Ignacy Ekerling był jedną z
tch głównych osób, które całą
sprawę, na konkretne zlecenie,
przygotowały tutaj na miejscu, a
więc w kraju.

Prawdopodobnie już wówczas
kierownictwo MSW na podstawie
dostępnej dokumentacji, opracowało
szczegółowy, bo liczący 103 strony
maszynopis, raport w sprawie
zabójstwa Piaseckiego dla
najwyższych władz kraju, który
później znalazł się w KC PZPR,
a konkretnie w Biurze Politycz-
nym.

Był to raport tajny, bowiem
ustawiał mechanizmy, środo-
wiś i konkretnych sprawców.
Zawartością treściową tego ra-
portu zapoznaliśmy się w niezwy-
kłych okolicznościach.

Wracamy w naszej
rozmowie do raportu
opracowanego dla
najwyższych władz
kraju.

— Tak. O zakoń-
czeniu naszej pracy nad sprawą
zabójstwa Bohdana Piaseckiego
owiedzieliśmy się nagle, z dnia
na dzień. Dzień przed jej zakoń-
czeniem poinformowano nas po-
 prostu, że Samodzielna Grupa O-
peracyjna zostaje rozwiązana i
każdy powraca do swoich jedno-
stek macierzystych. Konkretnie
ja wracałem do Pałacu Mostow-
skich. Jednocześnie szef grupy,
pulkownik Marian Grudziński,
przekazał informację uzyskaną
od swoich władz zwierzchnich, że
wystąpiło o nadanie nam Złoty-
ch Krzyży Zasługi. Dopiero
później okazało się, że w Ko-
mendzie Stołecznej nie było już
tzw. limitu na te odznaczenia.

Wiadomość o zakończeniu przez
nas pracę nad sprawą Piaseckiego
praktycznie nie była dla nikogo
zaskoczeniem. Wykonaliśmy
wszystkie związane z nią czyn-
ności i należało tylko czekać na
pociągnięcie do odpowiedzialności
karnej osób związanych z
tym zabójstwem a przebywają-
cych jeszcze w naszym kraju.
Jak wcześniej powiedziałem, nie-
które z nich zdążyły wyjechać
już za granicę i praktycznie były
nieuchwytnie dla organów ściga-
nia i wymiaru sprawliwłości.

Skoro zakończyliśmy pracę,
każdy z nas musiał uporządko-
wać wszystkie posiadane mate-
riały i tzn. kartotekę. Zająłoby to
nam kolejnych kilka dni. Wów-
czas, w trakcie tych czynności,
trafiłem naprawde przypadkowo,
na biurku jednego z pułkowni-
ków, na raport w sprawie zabój-
stwa Bohdana Piaseckiego liczą-
cy 103 strony maszynopisu.

— Czy raport był zakoń-
czony i kompletny z pełną
dokumentacją dowodową?

— Tak, zawierał praktycznie
wszystko, co udało nam się ze-
brać w tej sprawie. Chciałbym
jednak wyjaśnić, że uwzględni-
łem dowody operacyjne, a nie
są one równoznaczne z dowodami
procesowymi w sądzie. Otóż dla
przykładu, zarejestrowane na
taśmie magnetofonowej rozmowy
z podsłuchu są jedynie dla nas
materiałem umożliwiającym pro-
wadzenie dalszych czynności, ale
te same taśmy z nagraniami nie
mogą występować w formie do-
wodu sądowego. Tak było wów-
czas.

Raport podzielony był na kilka
części. W jednej z nich opisano
niezwykle szczegółowo wszystkie
nasze działania. Wówczas już
wiedziałem, że mam w rękach
dokument, którego nikt nigdy nie
dałby mi przeczytać.

W raporcie stwierdzono jedno-
znacznie (mówimy wcześniej do-
szliśmy do tego w oparciu o konkre-
tne dowody), że porwanie i mor-
derstwo Bohdana Piaseckiego
miało charakter wyłącznie poli-
tyczny. Występowały w nim dwie
kategorie sprawców. Pierwsi to
inspiratorzy tych haniebnych
czynów, drudzy — bezpośredni
ich wykonawcy. Dokładnej mo-
tywacji działań tych ludzi na
pewno już nie poznamy, bo nie
postawiono ich przed obliczem
sądu.

Wskazano na konkretne śro-
dowisko, z którego wywodzili się
sprawcy. Myślimy w naszej roz-
mowie ujawnili je wcześniej,
mówiąc o sprawie paszportu dla
Ignacego Ekerlinga i interwen-
cji Komitetu Żydowskiego, dzięki
której przyspieszono wydanie mu
tego dokumentu. Twierdzenie
więc — nawet dzisiaj — że tym
porwania Bohdana Piaseckiego
była wyłącznie chęć uzyskania
przez sprawców korzyści finanso-
wych, jest bzdurą i nieprawdą,
dalszym wprowadzaniem w błąd
opinii publicznej.

Cała grupa sprawców była
więc podzielona na dwie katego-
rie. W pierwszej z nich, tzw. or-
ganizacyjnej, główną osobą był
Ignacy Ekerling. To nie podlega
żadnej dyskusji i tego faktu nikt
nie może podważyć. Przygotowa-
nie uprowadzenia zajęło mu kil-
ka miesięcy. Wcześniej przygo-
towano też miejsce porwania
złotek. Dla sprawców było ono o-
 tyle istotne, że gwarantowało
nieodnalezienie ciała przez bar-
dzo długi okres, gdyż schron
TOPL (mimo, że to jeden z naj-
ruchliwszych punktów Warsza-
wy) był praktycznie nie używany,
nikt do niego nie zaglądał. I
rzeczywiście, na ciało natrafiono
przypadkowo przy okazji oglę-
dzin schronu przez administrację
budynku, w którym był usytuowa-
ny.

— Czy Ignacego Ekerlinga,
choć nie brał bezpośredniego
udziału w zabójstwie, można
uznać za jego współsprawcę?

— Oczywiście. Przecież nie
działał bez znajomości rzeczy.
Był osobą, która musiała znać
finał uprowadzenia na długo, za-
nim fakt ten się wydarzył.

— A bezpośredni sprawcy,
bo w tym momencie to naj-
bardziej nas interesuje?

— Byli to trzy osoby nie po-
siadające już wówczas obywatel-
stwa polskiego, co nie oznacza, że
w przeszłości nie mieszkali w
naszym kraju. Po dokonaniu za-
bójstwa wyjechały zaraz z Pol-
ski, udając się do Austrii i
Izraela.

— I w raporcie jest o tym
mowa?

— Oczywiście, bardzo dokład-
nie; wymienieni są z imion i na-
zwisk.

(Ciąg dalszy jutro)

Kiedy prokurator Ślabik z Prokuratury Rejonowej w Lesku za-
stanawiał się nad motywami, jakimi kierowali się przestępcy gra-
sujący pod rzeszowskim Pewexem, przewożąc zwłoki zamordowa-
nej przez siebie, handlującej walutą kobiety w okolicy Bieszczad-
kiej Doliny, do jego gabinetu wszedł jakiś mężczyzna i oznajmił,
że przed chwilą otrzymał informację, iż w Cisnej w chwili po star-
cie spadł śmigłowiec. — Mam nadzieję, że nie było tam naszych...
— skwitował wies prokurator Ślabik.

Było to 10 stycznia o
godz. 10.45 i ani pro-
kurator, ani infor-
mujący go mężczy-
zna nie wiedzieli je-
szcze, że w Cisnej
doszło do katastrofy, w której
śmierć poniosło 10 osób. Wśród
ofiar byli dwaj funkcjonariusze
komisariatu w Lesku: 31-letni
Roman Górecki i 29-letni Bo-
gdan Szuba. Oprócz nich zginęli
policjanci z Komendy Rejono-
wej w Krośnie — Marek Buda,
Marek Pasterczyk i Jacek Ty-
rowicz, pracownik cywilny kro-

Toruniu. Później Marciniak ze
względu na chorobę żony prze-
niósł się w Bieszczady.

W tym czasie helikopter przy-
gotowywano do startu, bo przed
godziną 12 ekipa miała zjawic
się w Rzeszowie, aby nakreślić
dalszą część materiału. Kapitan
Paweł Prorok, doświadczony pi-
lot, który niedawno wrócił z Hi-
szpanii, gdzie przebywał na
kontrakcie w straży pożarnej,
rozgrzewał silnik helikoptera.

Nie wiadomo, kto rzucił hasło
krótkiego lotu nad Cisną — czy

BOGDAN WASZTYL

OSTATNI LOT

śniąskiej policji — Kazimierz
Wajda, komendant posterunku
w Cisnej — Zdzisław Marciniak
oraz członkowie załogi śmigłow-
ca należącego do Nadwileśkiej
Jednostki MSW w Bemowie —
Paweł Prorok, Jacek Głowka i
Roman Pakula.

Jaki jest związek między ka-
tastrofą w Cisnej a działalnością
przestępczej grupy z Rzeszowa
lub okolic i dziwnym znalezi-
kiem w Dolinie? Upraszczając
można stwierdzić, że gdyby nie
seria tajemniczych morderstw i
zaginięć wśród rzeszowskich wa-
luciarzy, gdyby nie śmierć Al-
fredego K., która w listopadzie ub.
r. zginęła w Rzeszowie, a któ-
rej zwłoki w dwa tygodnie póź-
niej znaleziono w skrzyni w oko-
licach Cisnej, do tragedii by nie
doszło — helikopter MI-8 nie
przyleciałby w Bieszczady...

Ten dzień nie miał się ni-
czym różnić od innych. W
ciszej, spokojnej, rozłożo-
nej w dolinie Cisnej wszystko
miało przebiegać utartym to-
rem. Jeśli się czegoś spodziewa-
no, to deszczu lub śniegu, bo
chmury wisiały nisko, a dolinę
wypełniała mgła.

MI-8 wylądował niedaleko sta-
cji benzynowej po wpół do
dziewiątej. Poprzedniego dnia
wyleciał z Warszawy przez Rze-
szów, gdzie zatankował paliwo,
do Krośna. W czwartek rano,
parę minut po ósmej, wystarto-
wał z Krośna. Na pokładzie miał
ekipę przygotowującą popular-
ny telewizyjny program „997”,
z którą przez ostatnie pół roku
załoga śmigłowca wielokrotnie
latała dla zrealizowania materia-
łów.

Około 9 rozpoczęło kręcenie
zdjęć do programu dotyczącego
tajemniczej śmierci Alfreda K.
Wszystko przebiegało sprawnie,
zgodnie z planem. Przed dzie-
siątą pracę zakończono. Ekipa,
znosząc sprzęt, wracała na miej-
sce, gdzie stał helikopter. Ponie-
waż było jeszcze trochę czasu,
autor programu Michał Fajbus-
iewicz pojechał gazikiem z ko-
mandantem posterunku w Cis-
nej Zdzisławem Marciniakiem
obejrzyć jego dom. Obaj pozna-
li się przed paroma laty przy
okazji realizowania programu w

policjanci z Krośna i Leska, któ-
rzy pomagali w realizacji pro-
gramu, czy też ktoś z ekipy te-
lewizyjnej. W każdym razie
wszystkim ten pomysł się spo-
dobał. Policjantom, bo mogli
obejrzyć Cisnę „z lotu ptaka”,
i ekipie, bo mogła sfilmować
startujący helikopter.

Tuż przed startem wysiadł ze
śmigłowca konsultant z Komen-
dy Głównej Policji, gdyż uznał,
że jest w nim zbyt duszno. Chwilę
wcześniej któryś z poli-
cjantów wyskoczył tylko po pa-
piery i nie zdążył wrócić. W
chwilę później wszedł do maszy-
ny komendant Marciniak, który
przed momentem wrócił wraz z
redaktorem Fajbusiewiczem z
własnego domu. Za nim drzwi
się zamknęły. Na pokładzie wiel-
kiej maszyny, która może po-

trudne do zidentyfikowania
szczątki ludzkich ciał, fragmenty
odzieży. Kawałki blach rozrzu-
cone są w promieniu 100 metrów.
Przypadkiem nadepnąłem nadto-
piony daszek z policyjnej czap-
ki...

Ludzie zamknięci w środku
maszyny nie mieli żadnych szans
na przeżycie. Akcja ratunkowa,
do której przystąpiono od razu,
mogła być „ratunkowa” jedynie
z nazwy. Po prostu nie było
kogo ratować...

Opodal miejsca wypadku sie-
dzą oparci o drzewo dwaj ro-
botnicy leśni. Milcząc, patrzą
przed siebie.

— Słyszeliśmy pracę silnika,
a potem już tylko niesamowity
huk. Rzuciliśmy robotę i pobie-
gliśmy zobaczyć, co się stało. To
był przerażający widok — mó-

którzy natychmiast powiadomili
pogotowie, straż pożarną, poli-
cję i GOPR.

— Jak zobaczyłem zwęglone
szczątki ludzkie i płonący wrak
— mówi jeden z wopistów —
wiedziałem, że nikt nie mógł
tego przeżyć. Nigdy w życiu nie
widziałem czegoś tak potworne-
go i nigdy nie czułem się tak
zbędny, bezradny.

Bardzo szybko nadjechały wo-
zy strażackie. Na samo miejsce
katastrofy nie można było doje-
chać. Strażnicy musieli podcią-
gać węże ok. 150 metrów wy-
krotem leśnym. Ogień ugasił.

Przed godziną jedenastą do-
jechała samochodem ekipa pro-
gramu „997”. Gdy tylko zorien-
towali się, że nie ma kogo ra-
tować, przystąpili do filmowania
miejsca zdarzenia. Oko kamery
przesuwało się po kupie żela-
stwa, uwieczniając wśród niej,
zwęglonych zwłokach, okaleczo-
nych drzewach i ludziach wal-
czących już nie o życie ofiar,
lecz o wydobycie ich szczątków.

Około 11 wylądował w Cisnej
helikopter z Zespołu Lotnictwa
Sanitarnego w Sanoku. Lekarze
nie już nie mogli pomóc.

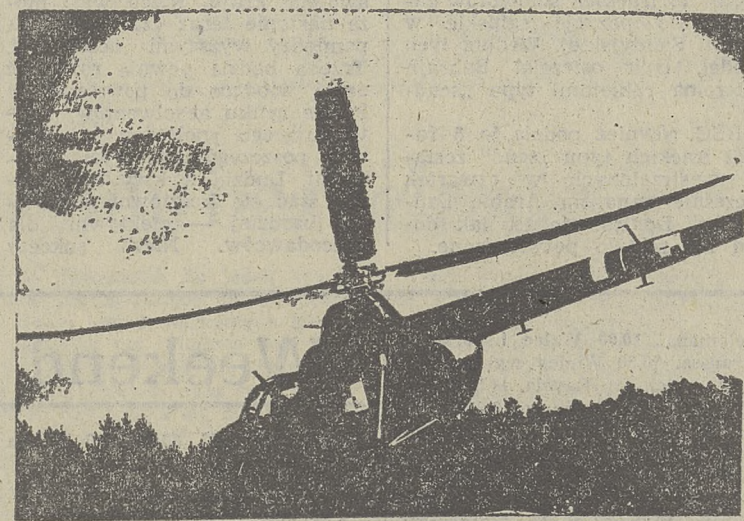
— Przybiegłem na miejsce wy-
padku zaraz po katastrofie —
mówi dyrektor szkoły w Cisnej
— i od razu było dla mnie jas-
ne, że wszyscy zginęli. Siła ude-
rzenia i wybuchu była olbrzymia.

Co było przyczyną wypadku
nie wiadomo. Zbada to
specjalna, wojskowa komi-
sja. Bezpośredni świadkowie ka-
tastrofy nie są zgodni w swych
relacjach. Jedni widzieli, że he-
likopter runął z wysokości kil-
konastu metrów, inni, że z 50,
a nawet 100 metrów. Warunki
pogodowe nie były dobre. Wiał
silny wiatr, a widoczność była
ograniczona przez mgłę i niski
pułap chmur. Jedni twierdzą, że
maszyna mogła zawadzić o drze-
wo. Inni — i tych jest zdecydo-
wanie więcej — uważają, że
przyczyną katastrofy były jakieś
usterki techniczne. Dyrektor
szkoły zwrócił uwagę na dziw-
ny, podeszany dźwięk silnika.
Ktoś widział oderwany płat śmi-
gła, inny oderwane śmigielko
ogonowe, jeszcze inny oderwany
cały ogon. To z pewnością wy-
jaśni komisja.

W katastrofie śmigłowca zgi-
nęło 10 osób. Kilka z nich zna-
lazło się wewnątrz maszyny
przez przypadek. Kilku innym
tylko przez przypadek udało się
do helikoptera nie wsiąść i
dzięki temu przeżyć. Realizator
dźwięku, Wiesław Palczyński
doznał szoku, gdy ujrzał, co się
stało. Nie potrafił odpuścić od
siebie myśli, że i on mógł się
znaleźć rozkawałkowany wśród
tę sterty blach. Mówi, że prze-
żył własną śmierć. Ale nie po-
trafi się z tego cieszyć.

W katastrofie uległy zniszcze-
niu wszystkie filmy, które ekipa
Michała Fajbusiewicza nakreśli-
ła w ciągu miesiąca (kasety
znajdowały się w helikopterze)
— ich praca poszła na marne.
Ale uwieźli z Cisnej życie i
wstrząsający obraz tragedii za-
rejestrowany na filmowej taś-
mie...

10 stycznia w czwartek po po-
łudniu na miejscu tragedii za-
płonęły pierwsze świece...



mieścić 24 osoby, znalazło się 10
ludzi. Lot miał być krótki. Nikt
nie przypuszczał, że będzie ostat-
ni...

Helikopter miał zatoczyć koło
nad Cisną, tak aby ekipa mogła
go sfilmować w locie. Wzbił się
w powietrze i na chwilę zniknął
w chmurach. Wleciał w dolinę
w kierunku na pobliski Majdan
i po paru minutach zawrócił.
Gdy był już blisko miejsca, z
którego wystartował, runął na
zalesiony stok. Z ogromnym hu-
kiem uderzył o ziemię. W chwi-
le potem rozległ się wybuch.
Eksplodowały zbiorniki, w któ-
rych było około tony paliwa.
Wszystko trwało kilka sekund.

wi jeden z nich. — Masa pogie-
tych, poskręcanych blach... Wrak
helikoptera płonął. Usiłowałem
zgasić ogień, przysypując go
śniegiem, próbowałem rozcią-
gać blachy, aby dostać się do
środku, do ludzi. Myśleliśmy, że
jeszcze żyją...

— Wśród tych blach widzia-
łem troje czy czworo zwłok. Rzu-
ciliśmy się na blachy, aby je
odgiąć, rozciągnąć. Były gorące.
Jeszcze się paliły. Nic nie mo-
gliśmy zrobić...

Pilarze z narażeniem życia
pierwsi przystąpili do akcji ra-
tunkowej. Zaraz po nich na
miejsce katastrofy dotarli żołnie-
rze z placówki WOP w Cisnej,

Bomby zasypały Irak

(Dokończenie ze str. 1)

kilkanaście godzin po upływie terminu ultimatum ONZ. Minister obrony USA Richard Cheney ujawnił, że rozkaz wykonawczy rozpoczęcia operacji podpisał — na polecenie prezydenta — już we wtorek po południu, tj. przed upływem ultimatum, ale przystąpienie do wykonania rozkazu było uzależnione m. in. od stwierdzenia, że w ostatniej chwili nie doszło do „przełomu” w staraniach o rozwiązanie konfliktu drogą dyplomatyczną.

Stany Zjednoczone poinformowały Radę Bezpieczeństwa ONZ o przebiegu operacji wojennej przeciw Irakowi, podkreślając, że Irak może uniknąć dalszych zniszczeń poprzez natychmiastowe wycofanie się z Kuwejtu.

Największy nalot w historii

Według brytyjskich ekspertów wojskowych, pierwszy atak powietrzny na Irak, dokonany w nocy z środy na czwartek przez siły sojusznicze, był największym w historii nalotem powietrznym. Ocenia się, że siła rażenia ataku była 1,5 raza większa niż siła bomb atomowej zrzuconej w sierpniu 1945 r. na Hiroszimę i 2-krotnie większa, niż siła bomb zrzuconych na Drezno w lutym 1945 r. przez lotnictwo amerykańskie i brytyjskie.

Siły sprzymierzone dokonają co najmniej 1300 lotów bojowych w ciągu pierwszych 24 godzin ofensywy powietrznej przeciwko Irakowi — stwierdził jeden z generałów amerykańskich, zastrzegając sobie anonimowość. „Ziemni śniadanie i zaczętnie przygotowywać się do następnej misji” — powiedział przed kamerami telewizji pilot, który wziął udział w pierwszej fazie operacji.

Minister obrony USA Richard Cheney powiedział w czwartek, że ataki lotnicze spowodowały poważne zniszczenia irackich celów wojskowych, ale wojna w Zatoce Perskiej może jeszcze potrwać przez pewien czas. Dodał on, że ofensywa, której celem jest wyparcie wojsk irackich z Kuwejtu, dopiero się rozpoczęła. „Prawie wszystkie cele wyznaczone lotnikom amerykańskim zostały zniszczone” — oświadczyła TV CNN dodając, że zniszczono cele militarne zawierające broń chemiczną i instalacje nuklearne. Atakowano centra dowodzenia, ośrodki obrony lotniczej, lotniska.

Ambasador Kuwejtu we Francji, Tarik Razuki, który utrzymuje łączność telefoniczną z rządem kuwejckim w Arabii Saudyjskiej, oświadczył, że lotnictwo amerykańskie zbombardowało pewne punkty dowodzenia armii irackiej na terenie Kuwejtu. Sama stolica Kuwejtu nie została dotknięta atakiem.

Minister obrony Francji Jean-Pierre Chevenement oświadczył w czwartek rano, że 12 francuskich samolotów „Jaguar” przeprowadziło nalot bombowy na obiekt wojskowy w Kuwejcie — w mieście El Dżaber. Cztery samoloty zostały uszkodzone, w tym „jeden poważnie”. „Wszyscy piloci żyją” — poinformował minister dziennikarzy w Paryżu.

Dwie irackie bazy wojskowe, znajdujące się w pobliżu granicy jordańskiej, stały w płomieniach po zbombardowaniu ich przez samoloty amerykańskie. Celem nalotu były rakiety, którymi Irak zamierzał ostrzelać Izrael.

Rozgłoszenie w Teheranie podała, że celem ataków amerykańskiego lotnictwa były strategiczne cele w rejonie Bagdadu i Basy (na południu Iraku). W atakach — według rozgłoszeń, wzięły udział również bombowce

strategiczne B-52 i niewykrywalne przez radar bombowce F-117.

Jak donoszą dziennikarze znajdujący się na pokładach amerykańskich okrętów w rejonie Zatok, w pierwszej fazie operacji użyto też dużą liczbę pocisków typu Cruise, które zostały zaprogramowane na najbardziej strategiczne cele irackie.

Operacja „Pustynna Burza” (atak na wojska irackie) potrwa od 3 do 10 dni — twierdzi pewien wysokiej rangi funkcjonariusz administracji waszyngtońskiej zstrzegający sobie anonimowość. W wywiadzie dla TV NBC oświadczył, że podkreślił, iż w pierwszej fazie ataku zniszczono ogromną ilość irackich radarów, a elektroniczne systemy zagłuszania całkowicie sparaliżowały iracki system radiolokacyjny.

Zniszczono większość elitarnych jednostek gwardii republikańskiej — podała TV CNN powołując się na źródła w Pentagonie. Zaatakowana jednostka gwardii stacjonowała w rejonie Basy stanowiąc strategiczny odwód armii irackiej znajdującej się w Kuwejcie.

Ataki lotnicze na Irak oraz na irackie obiekty wojskowe w Kuwejcie będą kontynuowane do czasu całkowitego zakończenia wojny z Irakiem — oświadczył szef sztabu amerykańskich sił zbrojnych gen. Colin Powell na konferencji prasowej w Pentagonie.

Irackie siły lotnicze „wciąż istnieją” — oświadczył w czwartek szef połączonego kolegium szefów sztabu sił zbrojnych USA. W ten sposób podważał on wcześniejsze informacje, iż lotnictwo irackie zostało zdiesiątkowane w wyniku lotów bojowych alianatów.

Powell potwierdził, że dwa samoloty sojuszników zostały zestrzelone: F-18 i maszyna brytyjska. Inny samolot amerykański został uszkodzony. „Doszło do walk w powietrzu” — dodał.

Radio Monte Carlo podało, że oddziały pancernie sojuszników zajęły dwie bazy wojskowe irackich żołnierzy w Kuwejcie i rozgromiły ich garnizony.

Dowódca egipskich sił zbrojnych w Arabii Saudyjskiej poinformował, że załogi 50 irackich czołgów postanowiły się poddać. Czołgi mają dołączyć do jednej z dywizji Egiptu.

Odpowiedź Iraku

Pogróżka Bagdadu, że w pierwszych godzinach wojny zniszczy wszystkie szyby i rafinerie ropy naftowej Arabii Saudyjskiej okazała się blefem, obliczonym na zastraszenie przeciwnika. Jak podaje agencja Reutersa, powołując się na informacje z wielkiego saudyjskiego koncernu naftowego „Aramco”, zakłady wydobywcze i przetwórcze pracują „pełną parą”.

Iracka artyleria wystrzeliła wprawdzie serię pocisków w kierunku zakładów, znajdujących się w pobliżu frontu, ale atak był kompletnym fiaskiem. Pociski ugodziły jedynie w puste zbiorniki do ropy naftowej, nie powodując ani większych strat ani zaniepokojenia władz saudyjskich.

Iracka telewizja podała, powołując się na źródła niezależne, że 18 irackich samolotów zaatakowało pozycje egipskie w Arabii Saudyjskiej. Według tych źródeł, Irak ostrzelał Bahrajn czterema rakietami typu „scud-b”.

BBC również podała, że 5 rakiet irackich typu „scud” zostało wystrzelonych w czwartek wcześniej rano na Arabię Saudyjską. Doniesienie to, jak dotąd nie zostało potwierdzone.

Wojska irackie nie zaatakowały do tej pory ani bezpośrednio, ani pośrednio Bahrajnu — powiedział przedstawiciel rządu tego kraju, dementując doniesienia irańskiej telewizji i BBC.

Zniszczenia w Bagdadzie

W trakcie bombardowań dokonywanych przez siły sojusznicze trafiona została część wojskowa lotniska w Bagdadzie, centrum łączności, rafineria i budynek ministerstwa obrony — podały amerykańskie rozgłoszenia telewizyjne. Według tych źródeł, w Bagdadzie przestało funkcjonować centrum łączności. Poważnie został uszkodzony budynek ministerstwa obrony i siedziba rządzącej partii BAAS.

Według innej relacji — naocznych świadków — kiedy rozwiali się dymy i ustąpiła mgła, okazało się, że poranne naloty sił sojuszniczych nie spowodowały dużych zniszczeń Bagdadu. Bombardowania zostały przeprowadzone precyzyjnie. Ich celem były obiekty o znaczeniu strategicznym w stolicy Iraku, a nie dzielnice mieszkaniowe.

23 irackich cywilów poniosło śmierć a 66 zostało rannych w wyniku dotychczasowych nalotów bombowych przeciwnika na miasta i wioski irackie — poinformował w czwartek wieczorem (czasu lokalnego) rzecznik sił zbrojnych Iraku. Wśród ofiar śmiertelnych są „dzieci, kobiety i starcy”.

Izrael odetchnął

Armia izraelska nakazała obywatelom Izraela pozostanie w domach i przygotowanie się na ewentualny iracki atak przy użyciu broni chemicznej.

Minister obrony Izraela Mosze Arens w przemówieniu transmitowanym przez telewizję oświadczył, że społeczeństwo po pierwszych komunikatach o pomyślnych operacjach sił zbrojnych koalicji antyirackiej i braku kontruderzenia Iraku, dając do zrozumienia, że to jest prawdopodobnie tylko przegrywka działań wojennych i że nie zlikwidowano jeszcze grozy rakietowego ataku na Izrael.

Były minister obrony Izraela Icchak Rabin uznał w czwartek, że operacja zbrojna przeciwko Irakowi „przyniosła sukces jeszcze wyraźniejszy niż wojna szesnastodniowa” między Izraelem i Arabami w 1967 roku. W wywiadzie dla telewizji izraelskiej Rabin tłumaczył brak riposty irackiej tym, że Saddam Husajn nie oczekiwał tak wielkiego uderzenia.

Husajn jeszcze grozi

Saddam Husajn oświadczył, że naród iracki „zwyciężył niewierzących i ich sojuszników”. W postaniu przekazanym w czwartek przez radio Bagdad, stwierdził, że „konfrontacja z szatanem jakim jest Bush i ze zbrodniczym syjonizmem rozpoczęła się”, wyrażając przekonanie, że zwycięstwo odniesie w niej „odważni Iracyjczy” spod znaku islamu.

Trening w zarządzaniu

(Dokończenie ze str. 4)

swojego kraju. Niech więc może nastanie teraz czas konkursu pomiędzy wyższymi uczelniami. Trzeba będzie pewnie rozważyć drogę wiodącą do powstania w Polsce rynku absolwentów, wartościującego społeczną użyteczność poszczególnych wyższych uczelni. Ludzie wykształceni muszą stać się kosztowni, ale jeszcze bardziej — efektywni dla pracodawców. Niech sukcesy

Amerykańska sieć telewizyjna CNN w czwartek retransmitowała z Iraku 10 minutowy przekaz telewizji irackiej, pokazujący Saddama Husajna w kilku sytuacjach. W pierwszym ujęciu prezydent Husajn dokonywał rytualnej ablucji, po czym skierował się do drzwi i pozdrowił czekające na niego osoby. Inny fragment pokazał Husajna siadającego do narady ze swymi współpracownikami oraz podczas inspekcji oddziałów. Na końcu pokazano Saddama Husajna przemierzającego samochodem miasto, prawdopodobnie Bagdad i pozdrawiającego grupy przechodniów.

Ministerstwo Obrony Iraku wezwało w czwartek rezerwistów urodzonych w latach 1954—56 do stawienia się w ciągu trzech dni w koszarach. Ministerstwo nie podało, o jaką liczbę rezerwistów chodzi.

Reakcje na świecie

Ambasador ZSRR w Bagdadzie przekazał w czwartek Saddamowi Husajnowi posłanie z Kremia — poinformował rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Witalij Czurkin.

W liście, który został doręczony Tarikowi Azizowi w buncr Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Michaił Gorbaczow zapowiedział do irackiego przywódcy, aby ten natychmiast ogłosił, iż wycofuje swe siły okupacyjne z Kuwejtu. Według radzieckich dziennikarzy, posłanie było stanowcze i jednoznaczne w tonie.

Prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow powiedział w czwartek, że przywódca Iraku jest odpowiedzialny za wybuch wojny w Zatoce Perskiej.

Oficjalna syryjska rozgłosnia radiowa oskarżyła prezydenta Iraku o spowodowanie masakry swego narodu, poprzez uwikłanie go w absurdalną wojnę. W swojej pierwszej reakcji po wybuchu wojny, radio syryjskie podkreśliło, że zawiodły wszelkie próby sprowadzenia rządu irackiego z obranej drogi.

Dziewięć państw członkowskich Unii Zachodnioeuropejskiej popieło w czwartek, podczas posiedzenia tej organizacji w Paryżu, władze irackie za spowodowanie działań zbrojnych w Zatoce Perskiej. Jednocześnie wyraziło „nadzieję, że prezydent Saddam Husajn wykaże ostatecznie rozsadek”.

Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar powiedział w czwartek w Nowym Jorku, że obecnie nie jest czas na dyplomację. Na pytanie, czy jest jakaś nadzieja na przywrócenie w najbliższym czasie pokoju, Perez de Cuellar odpowiedział, że zależy to od Iraku.

76 proc. Amerykanów poparło rozpoczęcie działań wojennych przez koalicję antyiracką w rejonie Zatoki Perskiej, a 22 proc. opowiedziało się przeciwko nim. 82 proc. ankietowanych wyraziło nadzieję, że operacja „Pustynna Burza” wkrótce doprowadzi do zwycięstwa.

święcą uczelnie najlepsze, niech będą podpatrywane i naśladowane. Równocześnie potrzebne są perspektywy dla ludzi młodych.

To uważam za najważniejszy imperatyw i zarazem wyzwanie chwili wobec władz naszego kraju. Zdaje się, że właśnie wylaniają się szanse na głębokie rozumienie tej konieczności.

ANDRZEJ DURA

Z teki Andrzeja B. Krupińskiego

Cerkiew w Męcinie Wielkiej



Wieża Męcina Wielka położona na południowy wschód od Gorlic należy do starszych na terenie Beskidu Niskiego. Lokowano ją w 1377 r. w oparciu o przywilej Kazimierza Wielkiego. Już wtedy znajdował się tu kościół parafialny. W roku 1546 król Zygmunt Stary uposażył również parafię grecko-katolicką. W tym czasie wieś należała do Jordanów, panów na naddunajskim zamku w Melsztynie. Wiemy, że w roku 1800 właścicielem jej był hr. Wincenty Wielopolski, i że siedem lat później w miejsce starej cerkwi powstała nowa pod wezwaniem świętych Kosmy i Damiana. Podobnie jak wiele innych świątyń łemkowskich na tym terenie zbudowana została z drewna. Od wschodu miała prezbiterium zakończone trójbocznie, po bokach nawy cieniste soboty, a od zachodu wieżę z izbicą. Wszystkie jej człony zwyczajem cerkwi prawosławnych wieńczyły baniaste helmy, zaś dachy i ściany osłaniały gontowe pobicia. Wnętrza zdobiły polichromie ścienne, dwa późnobarokowe ołtarze, a przede wszystkim piękny barokowy ikonostas z XVIII wieku. Niestety w wyniku przeprowadzonego w roku 1930 remontu straciła wiele ze swego pierwotnego wdzięku. Znikły soboty i izbica, a w miejscu dachu o stromych połaciach pojawiły się dwie spłaszczone, trute blachą kopułki, nad którymi pojawiły się nity — latarnie. Dawny swój kształt odzyskała dopiero dzięki dokonanej w latach 1986—1987 restauracji, przeprowadzonej przez ekipę przedsiębiorcy budowlanego z Nowego Sącza, inż. Józefa Hronowskiego. (ABK)

KŁOPOTY z JEZYKIEM

W dalszym ciągu zajmujemy się zapożyczeniami, dziś zwłaszcza tymi, z których obcości nie bardzo się zdawano sprawę, mianowicie zapożyczeniami z języka rosyjskiego.

Pisała niegdyś prof. Halina Kurkowska: „Przykładem innowacji powojennych, które ze względu na wystarczalność języka należy zakwestionować, są choćby nowe znaczenia czasownika zabezpieczać i przymiotnika cienki, przejęte z ich rosyjskich odpowiedników wyrazowych, a zaświadczone np. w związkach zabezpieczać środki na inwestycje, cienki dowiec. Tych neosemantyzmów nie można uzasadnić potrzebą komunikatywną, ponieważ w zupełności ją zaspokajają od dawna istniejące wyrazy zapewniać, subtelny czy finezyjny. Przeciwnie używaniu czasownika zabezpieczać w nowym, zapożyczonym znaczeniu «zapewniać» przemawia dodatkowo to, że taka innowacja semantyczna może w pewnych kontekstach prowadzić do nieporozumień. Zdanie: Należy zabezpieczyć paszę dla bydła odbiorcy wypowiedzi może dostarczyć informacji w rzeczywistości «nie nadanej», a mianowicie informacji, że paszę dla bydła należy ochronić np. przed działaniem wilgoci”. (Kultura języka polskiego, Warszawa 1971, s. 25—26).

Pisał o tym i prof. Doroszewski: Czasownik zabezpieczyć jest dziś dość często używany niefortunnie zamiast za-

pewnić.” (O kulturze słowa, Warszawa 1968, t. II, s. 292).

Pisała M. Nalepińska: „nie właściwie: zabezpieczyć dostawę prefabrykatów; poprawnie: zapewnić dostawę prefabrykatów”; niewłaściwie: „W celu zabezpieczenia zamierzonego wzrostu wytwórczości rolnej; poprawnie: W celu zapewnienia zamierzonego wzrostu...” (Jak mówić i pisać poprawnie, Warszawa 1988, wyd. XV, s. 63).

Pisał o tej sprawie M. Kniaginowa i W. Pisarek: „nie piszmy: „Przedsiębiorstwo zabezpiecza zakwaterowanie w namiotach i żywności; piszmy: „Przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w namiotach i żywności” (Poradnik językowy, Kraków 1969, s. 440). Wcześniej już ci sami autorzy poruszał (we współautorstwie z prof. Zenonem Klemensiewiczem) te kwestie w poradniku pt. „Ależ tak się nie pisze...” (Kraków, 1964, s. 16), przestrzegając, aby nie pisać: „Środki, jakimi dysponuje nasza szkoła, nie zabezpieczają (zamiast: nie zapewniają) dobrych rezultatów wychowawczych”. Pisał o tym i inni.

Za każdym razem pisząc o tym sprawie stawiano dość jasno: poprawny jest czasownik zabezpieczać tylko w znaczeniu: czynić nie zagrożonym, ochraniać, osłaniać. Niepoprawny jest, gdy go się używa w znaczeniu: zapewniać, gwarantować, zaopatrywać i zaspokajać, czyli zamiast czterech wymienionych czasowników. (DW)

SOBOTA, 19 STYCZNIA

Program I

Godz. 7.00 Dziennik. 8.15 Reportaż. 9.00 Cztery pory roku. 10.30 Przeboje zawsze młode. 11.30 Nowości nie tylko z CD. 12.05 Z kraju i ze świata — magazyn. 12.35 Radio kierowców. 13.30 Gość Radia Relax. 14.10 Konkurs. 14.45 Rozmowy o płocie. 16.30 Aktualności sprzed 10 lat. 16.45 Losowanie TS. 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego. 18.05 „Matysiakowie”. 18.35 Notatnik kulturalny. 19.00 Z kraju i ze świata — magazyn. 19.30 Radio dzieciom: „Suplek”. 20.10 Komunikaty TS. 20.15 Koncert żywych. 20.45 „Opowiadki do pociągu”. 21.00 Przy muzyce o sporcie. 23.30 Zaproszenie do tańca.

Program II

8.40 L. Tyrmand: „Życie towarzyskie i uczuciowe”. 9.05 Felieton kulturalny. 9.10 W stylu folk. 9.25 Recital W. Gołasa. 10.00—13.00 Sobota

melomana. 10.00 Walce i polki J. Straussa. 10.30 Wielcy wykonawcy. M. Argerich gra Ravela. 11.55 Słynne głosy — N. Giaurow. 12.25 G. Bizet: Symfonia C-dur. 13.15 Śpiewać życie. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 15.45 Rozmaitości operowe. 16.30 Dzieła, style, epoki. 18.00 Metalikus. 19.20—23.30 M. Musorgski: „Borys Godunow”. Transmisja z Nowego Jorku. 21.20 Miniatura literacka (w przerwie). 22.06 L. Tyrmand: „Życie towarzyskie i uczuciowe”. 23.30 Przeboje.

Program III

9.05—14.00 RadioMann (stereo). 13.00 T. Clancy: „Polowanie na Czerwony Październik”. 14.03 Międzynarodowy Rok Mozartowski — Symfonia. 15.00 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.35 „Korek” — magazyn S. Friedmanna. 16.00 Hyde-Park. 18.00 Informacje sportowe. 18.05 Wspomnienia z kompaktu. 19.10 Cały ten rock. 20.00 Magia erotyki. 20.05 Baw się razem z nami. 22.05 Informacje sportowe.

Weekend z RADIEM

22.10 Studio 202. 23.00—4.00 Trójka pod księżycem.

Program IV

8.30 Muzyczne ekstrawagancje. 9.00 Radio w pantoflach — „Jak zmienić Kraków w ogród”. 12.05 Informacje, wydarzenia. 13.00 Melchior Wańkowicz: „Dzieje rodziny Korzeniowskich”. 13.30 „Legenda powstania styczniowego”. 14.30 Joseph Conrad: „Żwycięstwo” — 2 odc. 15.00 Magazyn młodzieżowy — Szpunk. 16.00 Antystacja. 17.00 Co niesie dzień. 17.15 Rock-top. 18.00 Sport. 19.00 Studio na Słaku. 22.00 BBC — Transmisja. 23.00 Godzina dla melomana. Tydzień z F. Schubertem.

NIEDZIELA, 20 STYCZNIA

Program I

8.05 Magazyn wojskowy. 9.00 Msza św. rzymskokatolicka (transmisja z

kościół św. Krzyża w Warszawie). 10.00 Z życia Kościoła katolickiego. 10.30 TOP 10 — lista przebojów magazynu „Billboard”. 11.30 Koncert chopinowski. 12.50 Przegląd tygodnia. 13.00 Piosenka tygodnia. 14.05 Dom i my. 14.30 „W Jezioranach”. 15.00 Koncert żywych. 16.05 Teatr PR. „Obrazki starej Warszawy”. 16.35 Popołudnie z koleją. 17.00 Zysp — magazyn satyryczny. 18.05 Wiadomości sportowe. 19.30 Radio dzieciom: „Radiowe nutki”. 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.30 Komunikaty TS. 21.05 Przewodnik koncertowy — Albeniz. 21.55 W kilku taktach. 22.00 Teatr PR: „Czy zna pan Maronę” — wg. D. Boulanger. 23.15 Świat w tygodniu.

Program II

9.00 Kolędy polskie. 9.40 Tygodnik literacki. 10.00 Nowe piaty i nagrania. 10.40 H. Troyat: „Ręce”.

Przekład W. Dworżański. 11.00 Filharmonia młodych. 12.10 Koncert na bis. 13.05 M. Czajkowski: „Wernyhora”. 13.50 Muzyka. 14.20 Droga do nieba. 15.00 Koncert chopinowski. 16.00 Piosenki na życzenie. 18.00 Fr. A. Boieldieu — „Biała dama” — opera komiczna. 20.20 Szalony wspomnienia. 21.05 Wieczór płytowy. 24.00 Miniatura literacka. 0.10 W świecie kameralistyki.

Program III

8.00 Komu piosenka. 8.25 Krajobrazy serdeczne. 8.50 Nowości z la-musa. 10.00 Tylko 50 minut — „Dyskretna”. 11.00 Pod dachami Paryża. 12.50 Wizyty i podróże. 14.00 Privatnie u Krzysztofa Wojciechowskiego. 15.00 Powtórka z tygodnia. 15.30 Co nam zostało z tych pty. 15.50 Magazyn literacki. 17.05 Po drugiej stronie lustra. 17.35 Odkryzone przeboje. 19.10 G. Skurski: „Dziwna sprawa” — słuchowisko. 21.30 O „Wyznaniach” św. Augustyna. 21.45 Musicale. 23.10 Jam session w Trójce. 24.00—4.00 Trójka pod księżycem.

Program IV

8.00 Kurier niedzielny. 9.00 „Ludzie na moście” — poezja Wisławy Szymborskiej. 9.20 Kabaret i okolice. 10.00 Piotr Czyż proponuje. 10.20 Rozmowy polityczne A. Szostkiewicza. 10.40 „Włoskie canto”. 11.00 Prawdy nieoczywiste. 11.13 „Tadeusz Kantor” — aud. E. Koniecznej. 11.55 Za pięć dwunastą — miniatury poetyckie młodych krakowskich poetów. 12.05 Wiadomości. 12.10 „Włoskie canto”. 12.30 Magazyn kulturalny w opr. A. Balickiej. 13.30 Piotr Czyż proponuje. 14.00 Studio na Słaku: „Urodziny Profesora” — na cześć prof. Jana Błońskiego. 17.00 Muzyka którą lubi K. Kasprzyk. 18.30 „Powroty”. 19.30 Gwiazdy światowej wokalistyki — E. Schwarzkopf i A. Mofe w „Weselu Figara” W. A. Mozarta. 21.00 Krakowskie aktualności sportowe. 21.30 Słynne koncerty M. Davisa. 22.00 — 24.00 Transmisja z radia BBC.

KRONIKA KRAKOWSKA

Będzie striptease przez okienko, „beprzewodowe poszukiwanie osób” i kuchnia tunezyjska

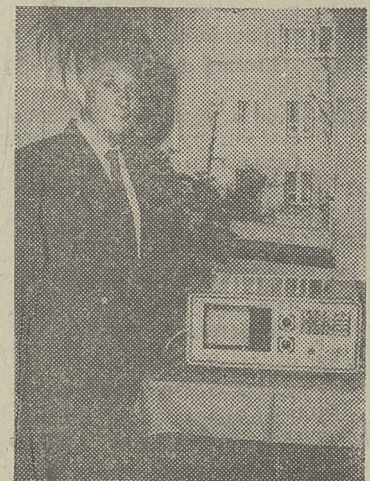
Mimo braku ulg w podatkach – przedsiębiorczych przybywa

Pod koniec ubiegłego roku delegatury Wydziału Gospodarstwa Urzędu Miasta (dawnie dzielnicowe Wydziały Handlu) miały pełne ręce roboty z przyjmowaniem wniosków od osób pragnących rozpocząć działalność gospodarczą na własną rękę. Wizało się to z faktem, iż ci, którzy zdążyliby rozkrecić interes do końca grudnia, mogli jeszcze skorzystać ze znacznych ulg podatkowych. Czy teraz, gdy na takie ułatwienia nie ma co liczyć, również są chętni do zakładania nowych, najczęściej jednoosobowych firm?

● **Śródmiejska Delegatura** w grudniu przyjmowała nawet po 100 nowych wniosków dziennie od pragnących rozpocząć działalność i po ok. 20 wniosków o likwidację firm już istniejących. W ciągu całego minionego roku ilość zarejestrowanych prywatnych jednostek handlowych, usługowych, gastronomicznych i produkcyjnych wzrosła z 5671 do 9413, a więc prawie o 4 tysiące. W samym grudniu działalność handlową zarejestrowało 425 osób, a usługową – 127.

Teraz jest już spokojniej, ale i tak w ciągu dwu pierwszych ty-

Aparat USG dla przychodni



Fot. Michał Kaszowski

Wczoraj w Przychodni Rejonowej przy ul. Galla 24 byliśmy świadkami milej i budzącej uroczystości. Pan Stanisław Piekarski (na zdjęciu) przekazał na ręce kierownika Przychodni dr Łucji Tomeckiej ufundowany przez siebie aparat USG. Do tej pory żadna z otwartych placówek krowoderskiej służby zdrowia nie dysponowała tym urządzeniem, podstawowym przecież w nowoczesnej medycynie. Aparat, wartości 16 tys. DM będzie wykorzystany w Przychodni – z której korzysta 30 tys. pacjentów – bardzo wszechstronnie.

Warto dodać, że pan Stanisław Piekarski, fundator urządzenia, jest z zawodu i zamiłowania drukarzem, jednym z najstarszych w Krakowie. Terminował już w poligrafii podczas II wojny światowej, pracując przy wydawaniu prasy konspiracyjnej. Obecnie prowadzi własną firmę poligraficzną „Agat”. (pi)

Ceny z samochodu

◆ **STARY KLEPARZ:** jaja – 950–1050 zł, masło krajowe – 5500 zł, masło niemieckie – 5400 zł, margaryna palma – 2300 zł, bielska – 2400 zł, cukier – 4500 zł, cukier puder – 6000 zł, mąka ziemniaczana – 4000 zł, mąka pszenna – 2800 zł, kasza manna – 3500 zł, twaróg tusty – 11000 zł, kielbasa zwyczajna – 250000 zł, krakowska – 39000 zł, mortadela – 11000 zł, kielbasa toruńska – 34000 zł, parówki – 23000 zł, szynka gotowana – 62000 zł, kureczki – 15500 zł, schab – 35000 zł, mięso pieczeniowe – 26000 zł.

◆ **POD HAŁĄ TARGOWĄ:** jaja – 950–1000 zł, masło krajowe – 5400 zł, masło ze Słowacji i niemieckie – 5300–5400 zł, smalec – 2000 zł, masło roślinne – 3000 zł, margaryna bielska – 2490 zł, ślaska – 2300 zł, margaryna „stoneczna” (0,5 kg) – 6000 zł, cukier 4100 (po 50 kg) – 4400 zł, mąka wrocławska – 27000–2800 zł, tortowa – 2900–3100 zł, mąka ziemniaczana – 4000–4500 zł, ryż – 5300 zł, twaróg chudy – 6200–6500 zł, półtusty – 9500 zł, twaróg tusty – 9500–11000 zł, mięso mielne – 18000 zł, rosółowe – 16000

Z kroniki wypadków

Na ul. Budowlanych o godz. 9.20 „lat 126p” potrafił Kazimierz S. 19 lat, os. Na Stoku 19. Doznała ona obrażeń nóg i twarzy. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 100 pacjentom. ● Policja Drożowa interweniowała w 2 wypadkach i 2 kolizjach.

godni stycznia wpłynęło już 110 nowych wniosków z branży handlowej i gastronomicznej. Wciąż działalność handlową (handel obwoźny, hurtowy, skup, komis, import, eksport itp.) cieszy się największym powodzeniem. Coraz więcej osób zainteresowanych jest sprzedażą alkoholu w swych sklepach spożywczych, bądź otwieraniem placówek wyłącznie monopolowych. W tej branży nie wystarczy jednak zarejestrowanie w dzielnicowej delegaturze, lecz procedura jest taka, że delegatura złożony wniosek wraz ze sporządzoną przez urzędnika mapką sytuacyjną (choćby o odległości sklepu od szkoły, kościoła itp.) przekazuje do Urzędu Miasta i tam zapada ostateczna decyzja. Jeśli jest ona od-

W Nowohuckim Centrum Kultury

Dni Kultury Włoskiej

Jak już informowaliśmy, od 18 do 20 stycznia trwać będą Dni Kultury Włoskiej zorganizowane w Nowohuckim Centrum Kultury przy placu Centralnym. Rozpoczną się w piątek o godz. 18 wieczorem włoskim. W programie: „Włoskie cantopienki” w wykonaniu Wincenzego Głodka i „Plotki weneckie” Jerzego Madeyskiego. O tajnikach włoskiej kuchni opowie artystka malarka Carlotta Bologna.

W sobotę 19 bm. o godz. 16 przewidziana jest projekcja filmu pt. „Miało kobiet” w reżyserii F. Felliniego, a o 18 spotkanie z dyrektorem Włoskiego Instytutu Handlu Zagranicznego Guglielmo Gallà na temat możliwości współpracy między Polską i Włochami.

Czy kultura się obroni?

Dziś w cyklicznej audycji „Porannej” „Radio w pantofoch” (godz. 9.00–12.00, program lokalny emitowany na żywo) odbędzie się rozmowa na temat przyszłości kultury w Krakowie i w ogóle w Polsce. Gośćmi w studiu będą: Maria Anna Potocka, Jerzy Stuhur i Zbigniew Świątek. W programie zostaną także zaprezentowane wypowiedzi wielu innych przedstawicieli świata kultury i nauki. Nie zabraknie także dra Marka Rostworowskiego – ministra kultury i sztuki.

Autorzy audycji i goście studia liczą na kontakt ze słuchaczami. W czasie trwania audycji czynny będzie telefon 33-61-76.

można – potent najczęściej stara się w stolicy załatwić zezwolenie na założenie hurtowni trunków importowanych.

Wśród ciekawszych placówek, uruchomienia których w Śródmieściu możemy w najbliższym czasie oczekiwać (delegatura zezwolenia już wydała) jest sex-shop ze stripteasem (po uiszczeniu opłaty panowie będą mogli obserwować rozbiegającą się dla nich panią przez okienko) przy ul. Starowińskiej w miejscu dotychczasowego kantoru oraz restauracja tunezyjska w lokalu po kawiarni „Malwa” na placu Dominikańskim.

● W Nowej Hucie w minionym roku wpisano do rejestru 4194 nowe firmy, w tym 2762 handlowych i gastronomicznych, 1091 w dziedzinie usług i produkcji oraz 341 – transportowych. W samym tylko grudniu zarejestrowano 643 nowe wnioski. Najwięcej dotyczyło handlu obwoźnego i hurtowego; w związku z przewidywaną zmianą przepisów zaczęło również przybywać taksówek.

● W Krowodrzy w zeszłym roku ilość parających się prywatną działalnością gospodarczą wzrosła

z 3366 firm do 6035. Najwięcej ożyczyściło przybyło stałych i obwoźnych punktów handlowych, bo prawie 2 tysiące. Sporo rejestruje się również osób wykonujących usługi nie wymagające posiadania lokalu. Jest to np. działalność krawiecka prowadzona w domu czy wykonywane u klienta usługi budowlane, naprawy samochodów itp. Często rejestrującą działalność nie precyzują jej dokładnie w Wydziale Gospodarstwa, wpisując na wniośku jedynie „produkcja”, „handel”, „usługi” bądź wszystko to na raz. O ile jednak wiadomo, co to handel, to na czym będzie polegać zarejestrowanie w tej dziedzinie „beprzewodowe poszukiwanie osób” – można się tylko domyślać. (wes)

Ogólnopolska giełda fotograficzna

Od jutra co tydzień w każdą sobotę w Galerii „Piwnica Hetmańska” (wejście od ul. Brackiej 4 lub Rynku Głównego 17) odbywać się będzie ogólnopolska giełda fotograficzna, organizowana przez Krakowskie Towarzystwo Fotograficzne wspólnie z Muzeum Historii Fotografii. Giełda sprzętu i materiałów fotograficznych oraz publikacji i pamiątek po dawnych fotografach połączona będzie z konsultacjami, wykładami i pokazami prowadzonymi przez fachowców.

Muzeum Historii Fotografii liczy na to, że przy okazji uzupełni swe zbiory o aparaty i przybory dawnej techniki fotograficznej i pamiątki, zwłaszcza po fotografach z Ziemi Kresowej.

Na Giełdzie, czynnej w okresie zimowym od godz. 9 do 15, zorganizowany będzie również punkt przyjmowania w darze eksponatów dla Muzeum. Na zasadzie rozruchu do końca stycznia br. udział w giełdzie będzie bezpłatny. (i)

Krakowskie przypadki

W obecności dziecka zabił konkubinę

We czwartek ok. godz. 16 w mieszkaniu jednego z bloków na os. Ogrodowym doszło do zabójstwa. Przechylając w jednym pokoju wraz z 25-letnią konkubiną Iwoną B. oraz 15-letnią córeczką Małgorzatą 30-letni Jerzy M. wszedł do pokoju zajmowanego przez ciotkę Zofię C. i oświadczył, że właśnie zabił żonę. Rzeczywiście, w piersi ofiary tkwił nóż wbity po rękojeść. Sprawca – nie pracujący, kilkakrotnie leczący się uprzednio w kobierzyńskim szpitalu z choroby alkoholowej – próbował następnie popełnić samobójstwo wieszając się na rurze w łazience, został jednak przez ciotkę na czas odjęty. Zaraz po dojeździe do siebie zabójca opuścił mieszkanie i udał się do ojca na os. Szkolne, gdzie został zatrzymany przez policję.

Motywy zabójstwa nie są jeszcze znane. Według relacji Zofii C. tego tragicznego wydarzenia nie poprzedziła żadna głośna kłótnia między sprawcą a ofiarą. Jerzy M. zostanie poddany badaniom psychiatrycznym. (i)

„KAJTEK” NA PRZEDŁOŻONEJ PRZEPUSTCE

11 bm. w nocy przed jednym z bloków na os. Dywizjonu 303 został dotkliwie pobity Janusz M., któremu zabrano portfel z dokumentami i 15. tysiącami zł oraz 2 butelki wódki. Rozboju dokonało dwóch mężczyzn, a trzeci stał na czatach. Tego właśnie złapał w pościgu policjanci zaalarmowani telefonicznie przez lokatora budynku, który obserwował całe zdarzenie. Zatrzymanym okazał się 16-letni Rafał W., nigdzie nie pracujący i nie uczący się mieszkaniec Nowej Huty. Za trzy dni wpadł w ręce policji następny sprawca, który bezpośrednio atakował ofiarę – Robert R. 1. 21 pseudonim „Kajtek” również mieszkaniec N. Huty, dobrze znany organom ścigania. W 1989 r. został skazany na 4 lata więzienia, odsiadując karę w zakładzie w Będzinie. W ubiegłym roku otrzymał przepustkę i więcej do zakładu nie wrócił. Teraz posiedzi dłużej. Policja jest na tropie trzeciego bandyty. (jak)

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

Widzialność rażąco lokalnie ograniczona, w rejonach mgieł drogi śliskie.

Sytuacja biomedyczna: koryzyna, sprawność psychofizyczna i stan samopoczucia utrzymują się w fizjologicznej równowadze.

Dyżury

APTEKI: Rynek Gł. 42 – tel. 22-23-71, Długa 88 – tel. 33-42-90, Krakowska 1 – tel. 22-19-98, Koźłowska – tel. 55-51-87, Centrum C bl. 6 – tel. 44-17-19, Centrum A bl. 3 – tel. 44-17-36, Skawina, Ogrody 101, Myślenice, Żeromskiego 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE
Łazarza 14: 999 – wezwania do wypadków, zachorowania i przewożenie 22-29-99 centrala 22-36-00 Łódź Balice: 11-19-99 Rynek Podgórski: 56-59-99 Nowa Huta: 44-49-99 Krowodrza: Piastowska 32: 33-39-99, alarmowy: 33-39-80, Białopodgórska 8 34-39-99 Skawina: 999 76-14-44 Prokocim, Teligi 55-59-99 Wieliczka: 78-38-66 22-33-54 alarmowy: 999 Myślenice: 999, Krzeszowice: 99, Proszowice: 9 Jerzmanowice: 384, 48, Niepołomice: 198 21-02-09 Iwanowice: 99

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 – czynna całą dobę

SZPITALA

CHIRURGII OGÓLNEJ – Kopernika 40. **CHIRURGII URAZOWEJ** – Wrocławska 1. **CHIRURGII DZIECI** – Prokocim. **LARYNGOLOGICZNY** – Kopernika 23a. **OKULISTYCZNY** – Witkowska. **UROLOGICZNY** – Prądnicza 35. **MYŚLENICE**, Szpitalna 2. **PROSZOWICE**, Kopernika 2; inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA, tel. 10-79-43 – czynny całą dobę

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: tel. 16-04-44 – czynny w godz. 14–19.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37

czynny w godz. 16–22
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 – czynny w godz. 14–19

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-63 – czynny w godz. 10–11

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 – czynny w godz. 9–21.30

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64

TELEFON DLA RODZICÓW: 56-44-96 – czynny w godz. 14–18

POGOTOWIE WETERYNARYJNE – tel. 12-51-90

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75 – czynna w godz. 7–20

Teatry

IM. SŁOWACKIEGO – 19: „Burza”. **STARY** – 19.15: „Hamlet” (abonamenty nieważne). **KAMERALNY** – 18: „Marzyciele”. **SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ** – 17: „Godzina kota”. **SCENA OPERETKOWA** (Lubicz 48) – 19.15: „Tyłko we Lwowie”. **LUDOWY** – 18: „Iwona, księżniczka Burgunda”. **PWST** (Warszawska 5) – 19: „Ścisły nadzór”. **MASZKARON** (Scena Studio) – 9: „Pożarcie królewnej Bluetki”. (Scena Wieża Ratuszowa) – 20.30: „Sauna”. **TEATR SYTUACJI** (Rynek Gł. 7) – 20: „Rytuał przemian”. **GROTESKA** – 10: „Lalkarz”. 12.15: „Król Jeleń” (od lat 10). **BAGATELA** – 10: „Mały książę”. 18: „Pastorałka”. **JAMA**

MICHALIKA – 22.15: „Odnova od nowa”.

Filharmonia

Godz. 19.30 – recital fortepianowy laureata IV nagrody XII Konkursu Chopinowskiego, Corrado Rollera, w programie: Beethoven, Chopin.

Kino

KIJÓW: „Dzika orchidea” (USA 18 l. erotyk) – 16.15, 18.15, „Zbrodnie namietności” (USA 18 l.) – 20.15. **KULTURA:** „Krwawy sport” (USA 15 l.) – 10, 12, 16.15, 20, „Lawa” (pol. 15 l.) – 14, „Noce gry” (USA 18 l.) – 18. **MIKRO:** „Ostatni cesarz” (ang.-chiń.-wł. 15 l.) – 16.19. **PASAZ:** „Cocktail” (USA 15 l.) – 8.30, 14.15, „Tango i Cash” (USA 15 l.) – 16, 19.15, „Krwawy sport” (USA 15 l.) – 10.30, 17.45. **SEFINKS:** DKF Kropka: „German Dreams” (RFN) – 18, „Czarownica” (USA 18 l.) – 20.15. **ŚWIATOWID:** „Szalona małolata” (USA 12 l.) – 15.45, „Małpia intryga” (USA 15 l.) – 18, „Martwa cisza” (USA 18 l.) – 20. **SWIT:** „Stowarzyszenie umarłych poetów” (USA 15 l.) – 15.30, „Dzika orchidea” (USA 18 l. erotyk) – 18, 19.45. **TĘCZA:** „Krzyżacy” (seanse dla szkół). **UCIECHA:** „Randka z nieznaną” (USA 15 l.) – 16, 18, 20. **WANDA:** „Pretty Woman” (USA 15 l.) – 15.45, 18, 20.15. **WARSZAWA:** „I kto to mówi!” (USA 15 l.) – 16. **Przegląd filmów włoskich:** „Przed sklepem jubilera” – 18, „Tatuż” (USA 18 l.) – 20. **WOŁNOŚĆ:** „Batman” (USA 12 l.) – 9, „Kochanie, zmniejszylem dzieciaki” (USA 12 l.) – 11, „W krzywym zwierciadle – witaj św. Mikołaju” (USA 12 l.) – 16.15, „Good morning Vietnam” (USA 15 l.) – 13, 18, „Family business” (USA 15 l.) – 20.15. **WRZOS:** „Cocktail” (USA 15 l.) – 15.30, DKF – 17.30, 20. **ZWIĄZKOWIEC:** „Gorączka w El Pao” (fr. 15 l.) – 16, 19.45, „Emmanuelle II” (USA 18 l.) – 17.45.

Radio Małopolska FUN

UKF 70.06 MHz
Całodobowy program RMF
545 – 045 Serwis informacyjny w języku polskim (co godzinę), 700 Moto serwis – informacje dla kierowców 1300 Moto serwis – informacje dla kierowców 1900 Dziennik sekcji polskiej BBC, 2045 BBC Business Service 2100 BBC World Service 2200–1000 Wieczorny program RMF 2300 Moto serwis

Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień, 8.30 Płyta dnia – L. Janerka „Historia podwodna”, 9.00 Radio w pantofoch, 12.00 Hejnal z Wieży Mariackiej, 12.05 Informacje, wydarzenia, 13.00 M. Wańkowicz „Dzieje rodziny Korzeniowskich”, 13.10 Chwila klasyki, 14.00 „Zgodnie – czyli nie – z prawem”, 15.00 Pół godziny z amerykańskim disc-jockeyem, 15.30 Reportaż o człowieku, który się zajął bezdomnymi psami, 16.00 Muzyka dla kolekcjonerów, 17.00 Co niesie dzień, 18.00 „Tarok, wróżba doskonalą”, 19.00 Radio Jolka, 22.00 BBC – transmisja, 23.00 Godzina dla melomana, 24.00 Zakończenie programu.

RAI UNO

6.55 Poranek z UNO, 10.15 „Rok życia” – telefilm, 11.00 Dziennik, 11.05 „Spróbuj jeszcze raz Harry” – serial, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Dziennik, 12.05 Miło mi, jestem RAI – progr. rozr., 13.30 Wiadomości, 13.55 Ciekawostki ze świata, 14.00 Świat Quark – film dokumentalny, 14.30 Spotkanie ze Wschodem – Ludzie lasu, 15.30 Błękitne drzewko – program dla najmłodszych, 16.00 Big – program dla dzieci, 18.00 Dziennik, 18.05 Włochy, godzina 18 – aktualności, 18.45 Magazyn kulturalny, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Mignon wyjechała” – film włoski, 23.00 Dziennik, 23.10 II część filmu, 24.00 Wiadomości, 0.25 Północ i okolice, 0.40 Niepełnosprawni na świecie: „Masz na imię Joe”.

Warto wiedzieć i skorzystać...

◆ Warsztaty teatralne, prowadzone przez Szczęsnego Wrońskiego rozpoczyna się dziś o godz. 17 w sali Teatrulnej Krakowskiego Domu Kultury, Rynek Główny 27.
◆ Na „Noce Spiewanie” zaprasza dziś o godz. 20 SCK „Rotunda”, ul. Oleandry 1. Wystąpią: Grzegorz Tomczak, Stanisław Klawe, Tadeusz Krok i Tomasz Waczkowski.
◆ Recital Stanisława Sojki odbędzie się dziś o godz. 19 w „Piwnicy pod Baranami”.
◆ „Niebo, woda, drzewo...” – na otwarcie wystawy fotografii Michała Palarczuka zaprasza dziś o godz. 18 Galeria Foto-Video, ul. Floriańska 13.

PIĄTEK, 18.I.

PROGRAM I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Szkoła dla rodziców
10.00 „Dwaj bracia” cz. 1 — dramat społeczno-polityczny prod. włoskiej
11.20 Szkoła dla rodziców
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 TELEWIZJA EDU-KACYJNA
12.00 „Było sobie życie” (6) — „Pijtki krwi” — serial animowany prod. franc.
12.30 Historia
13.00 Polskie drzewa
13.30 Galerie świata „Ermitaż” (7)
14.00 Agroszkola
14.30 Język angielski (19)
15.00 Ministerstwo Edukacji Narodowej informuje
15.05 Sceny rodzajowe w malarstwie polskim
15.20 Obrazki z wystawy (Paryż 1974)
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Co jak
16.45 Dla dzieci: Ciuchcia
17.15 Teleexpress
17.30 Raport — przegląd wydarzeń międzynarodowych
17.55 10 minut
18.05 „Odbicia” (4) — serial TP
19.00 Od „Kapitału” do kapitału
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dwaj bracia”, cz. 1 — dramat społeczno-polityczny prod. włoskiej
21.50 „Witkacy” — firma portretowa cz. 2 — film dok.
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 Weekend w jedyne
22.45 Panorama światowego sportu

PROGRAM II

- 7.55—11.00 TELEWIZJA SNIA-DANIOWA
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 Ulica Sezamkowa
9.10 „Murmurando” — film TP
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
11.00 Obrazy, słowa, dźwięki — program o sztuce
12.00 „Bagdad Cafe”
12.25 Program muzyczny
12.50 „Crime Story”
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Czas akademicki
15.00 Ulica Sezamkowa
16.00 „W labiryncie”
16.30 Wzroczowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
17.00 „Noce i dnie” (6) — serial TP
18.00 Kronika
18.30—19.00 Telewizja Kraków
18.30 Solidarni z Litwą
18.40 Litwa — rep.
19.00 Obserwator
19.20—21.30 Telewizja Kraków
19.25 Kolednicy
19.40 Sport
20.15 P. Gintrowski
20.45 Magazyn narciarski
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Crime Story”
22.35 Telewizja Kraków — Kalendarz taneczny
23.05 Zwykli chłopcy — rep.
23.30 CNN — Headline News
23.50 Noc z Antaną 5 — program nocny z Wrocławia

SOBOTA, 19.I.

PROGRAM I

- 6.55 Program dnia
7.00 Magazyn informacyjno-gospodarczy
7.30 Tydzień na działce
8.35 Ziarno
8.20 Piłkarska kadra czeka
9.00 Wiadomości
9.10 Wiatrak oraz film z serii: „Było sobie życie” — oraz „Hau”
10.40 Na zdrowie — program rekreacyjny

- 11.00 Bellona — program woj-skowy
11.25 Wędrowki dalekie i bliskie: „Tajemnice szarych komórek” — film dok.
12.10 Aktualności telegazety
12.15 Z Polski rodem
12.45 Rokendroler — program muzyki rockowej
13.15 Lustro — magazyn opinii publicznej
13.35 Laboratorium — cargo
14.05 Tele — audio video
14.30 Walt Disney przedstawia
15.45 Studio sport — koszykówka zawodowa NEA
16.40 Butik
17.15 Teleexpress
17.35 „Siódemka” w „jedyne”
18.30 Opus sacrum — film dok.
18.55 Z kamerą wśród zwierząt
19.15 Dobranoc: „Opowiadania Muminków”
19.30 Wiadomości
20.05 Frederick Forsyth przedstawia: „Duma i wyjątkowe uprzedzenie” — film sensacyjny prod. angielsko-niemiecko-włoskiej
21.45 Kontrapunkt
22.10 Sportowa sobota
22.55 Wiadomości wieczorne
23.15 „Sztuka kochania” — komedia prod. polskiej (rok prod. 1989 — 90 min.)

PROGRAM II

- 7.25 Kaliber 191 — magazyn woj-skowy
7.55—10.40 TELEWIZJA SNIA-DANIOWA
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.35 Tele-narty
9.05 Magazyn telewizji śniadaniowej
9.15 Benny Hill
9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.40 „Cudowne lata”
11.05 Bariery
11.25 Program dnia
11.30 „Rodzina Bretów” (15)
12.30 Zwierzęta świata: „Super-czułe zmysły” (3)
13.00 5—10—15
14.00 „Kusza”
14.30 Studio tajemnic — program Wandy Konarzewskiej
15.00 Moda karnawałowa: „Grzywny Hase”
15.30 W kontakcie z gwiazdami
16.30 „Sztuka mroku”
17.00 Wielka gra
18.00 Kronika
18.30 Benny Hill
19.00 Obserwator
19.30 „Diabły z Loudun”
20.00 W holdzie pamięci Wacława Niżyńskiego — widowisko baletowe
21.00 Co czytać
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę
21.50 „Rodzina Bretów” (15)
22.45 Rozmowy bez sekretów: Phil Donabue show
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN — Headline News

NIEDZIELA, 20.I.

PROGRAM I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarstwie
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: Teletanek oraz film z serii „Niebezpieczna zątka”
10.30 „Przerwana cisza” (5) — serial przyrodniczy
11.00 Notowania, czyli co się o-płaca rolnikowi
11.25 Pewnego dnia o świecie — woj-skowy program dok.
12.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV — pod dyrekcją Macieja Niesiołowskiego
13.00 Teatr dla dzieci: Jerzy Niemczuk — „Królewna Smieszka”
13.50 Telewizyjny koncert ży-czeń
14.35 Magazyn „Morze”
14.55 Zima lubi dzieci
15.35 Premiera starego kina: „Wierna rzeka” — wspom-nienie o Leonardzie Bucz-kowskim
16.50 Telewizjer
17.15 Teleexpress

PROGRAM TELEWIZJI

- 17.35 „Carmen na lodzie” — film prod. niemiecko-hispań-skiej
19.00 Wieczorynka — „Walt Disney przedstawia” — „Chip i Dale”
19.30 Wiadomości
20.05 „Wszystkie drogi prowa-dzą do domu” — cz. 2 ost. — film prod. włoskiej
21.45 7 dni — świat
22.15 Sportowa niedziela
22.45 Wiadomości wieczorne

PROGRAM II

- 6.40 Powitanie
6.45 Panorama dnia
6.55 Przegląd tygodnia (dla nie-słyszających)
7.30 Film dla niesłyszających: „Wszystkie drogi prowa-dzą do domu”
9.10 Jutro poniedziałek
9.30 Telewizja Kraków
10.00 CNN — Headline News
10.15 Weneckie biennale — rep.
10.50 Z Wojciechem Kłarem o muzyce — powrót do fol-kloru
11.25 Druga twarz artysty — rep. o Wiesławie Ochma-nie
11.55 Program dnia
12.00 Polska Kronika Filmowa
12.10 „Półki się znów nie spotka-my” (2) — serial prod. an-gielskiej
13.00 100 pytań do Janusza Ro-lickiego
13.40 Maciej Niesiołowski — Z batutą i z humorem
14.00 Kino familijne: „Złotodaj-ny strumień” (1) — serial prod. australijskiej
14.45 Archiwum Kontaktu
16.00 Podróże w czasie i prze-strzeni: „Bezkrępa pod-dróż” (1)
17.00 Studio sport
17.30 Blizie świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Abecadło „Jaszczurów”
20.00 Przeboje Bogusława Ka-czyńskiego
21.00 Wrocław na antenie
21.30 Panorama dnia
21.45 „Półki się znów nie spo-tkam” (2)
22.35 Uśmiech z Galicji
23.05 Dell amore — recital
23.35 Komentarz dnia
23.40 CNN — Headline News
23.55 Poezja nowej fali — Krzy-sztof Karasek

PONIEDZIAŁEK, 21.I.

PROGRAM I

- 13.25 Aktualności telegazety
13.30—15.55 TELEWIZJA EDU-KACYJNA
13.30 Spotkania z literaturą
14.05 Agroszkola
14.35 Język francuski (16)
15.05 Zapraszamy
15.30 Uniwersytet nauczycielski
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Luz
17.15 Teleexpress
17.35 Gry wojenne
18.00 10 minut
18.10 „Czarne chmury” (3)
19.15 Dobranoc: „Przygody Bol-ka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr telewizji: Gyorgy Spiro „Szalibierz”
22.00 Rzeczpospolita samorządna
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
23.35 Język niemiecki (12)

PROGRAM II

- 13.00—14.55 Relacje z obrad Se-natu
14.55 Program dnia
15.00 „Capital City” (3)
16.00 Zwierzęta wokół nas
16.30 Widziane z Gdańska — program publicystyczny
16.45 Ojczyzna-polszczyzna
17.10 „Kodeks ucznia szkoły średniej im. Alfreda Gra-ebnera” — film fabularny prod. USA
18.00 Kronika

- 18.30 Przegląd PKF
19.00 Obserwator
19.20 Antena „Dwójki”
19.30 Język angielski (12)
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Seans filmowy — program Ewy Banaszkiewicz
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
22.05 „Capital City” (3)
23.05 Komentarz dnia
23.10 CNN — Headline News

WTOREK, 22.I.

PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 „Detektyw” — film fabu-larny prod. franc.
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 TELEWIZJA EDU-KACYJNA
12.00 Wokół nas
12.30 Wśród ludzi
13.00 Chemia
13.30 Kobiety XX-lecia
14.05 Agroszkola
14.35 Tele-radio-komputer
15.05 „Jedwabny szlak” — se-rial dok.
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Dla dzieci: Tik-Tak — wydanie karnawałowe oraz w kinie Tik-Taka: „Misja Yogi wyprawa po skarby”
17.15 Teleexpress
17.35 Z archiwum teatru telew-izji: Maria Nurkowska „Małżeństwo Marii Kowal-skiej”
18.00 Program lok.
19.15 Dobranoc: „Hej Bun Bu”
19.30 Wiadomości
20.05 „Detektyw” — film fabu-larny prod. francuskiej
21.45 Listy o gospodarce
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 „Stalin” (3 — ostatni) — serial dok. prod. ang.
23.50 Język francuski (10)

PROGRAM II

- 7.55—11.00 TELEWIZJA SNIA-DANIOWA
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa”
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniada-niowej
11.10 „Preludium przeznaczenia” — film fabul. prod. ZSRR
13.20 Przegląd prasy
13.30 Dookoła świata
14.00 CNN — Headline News
14.15 Magazyn ekologiczny
14.45 Studio aktywnej telewizji
15.00 „Ulica Sezamkowa”
16.00 Studio sport: mistrzostwa świata w narciarstwie al-pejskim — slalom specja-lny mężczyzn
17.00 National Geographic — se-rial dok.
18.00 Kronika
18.30 Modlitwa wieczorna
19.00 Obserwator
19.20 Reportaż
19.30 Język angielski (42)
20.00 Non stop kolor — maga-zyn
20.05 „Boże, coś Polskę” — pieś-ni Powstania Styczniowe-go
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Desperacja” — film fa-bularny prod. polskiej
23.40 Mistrzowie współczesnego kina — Jerzy Kawalero-wicz
0.15 Komentarz dnia
0.20 CNN — Headline News

ŚRODA, 23.I.

PROGRAM I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Przyjemne z pożytecznym

- 9.55 „Dynastia”
10.40 Po sześćdziesiątce
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 TELEWIZJA EDU-KACYJNA
12.00 Przybyśże z Matplanety
12.30 Na legionowym szlaku
13.00 My dorosli
13.30 Język i my
14.05 Agroszkola
14.35 Rolniczy film oświatowy
15.00 Język niemiecki (20)
15.30 Uniwersytet Nauczycielski
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołudniowe
16.10 Video-Top
16.20 Kino nastolatków: „Jeden rok w pewnej szkole” (4)
16.50 Sami o sobie
17.15 Teleexpress
17.35 Studio sport — mistrzos-twa świata w narciarstwie alpejskim — supergigant mężczyzn
18.00 10 minut
18.10 Klinika zdrowego człowie-ka
18.30 Żywot człowieka niemczo-nego — film dok.
19.15 Dobranoc: „Wodnik Szu-warek i jego staw”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia”
20.55 Studio sport — mistrzos-twa Europy w łyżwiarstwie figurowym — pary sportowe
21.55 Inteligencja a demokracja — program publ.
22.20 Wiadomości wieczorne
22.40 Język angielski (12)

PROGRAM II

- 7.55—11.00 TELEWIZJA SNIA-DANIOWA
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa”
9.10 Serial filmowy
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniada-niowej
11.00 „Przed samym sobą” (1) — serial prod. ZSRR
12.10 Z ziemi polskiej
12.30 Film dokumentalny
12.45 Program muzyczny
13.00 Beatyfikacja Honorata Koźmińskiego — film dok.
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Repetycje — najlepsze programy łódzkiego ośro-dka TV
15.00 „Ulica Sezamkowa”
16.00 W kontakcie z przygodą
17.00 „Przechodnia wszelkich do-legliwości”
18.00 Kronika
18.30 „M.A.S.H.”
19.00 Obserwator
19.30 Język francuski (10)
20.00 Świat przedstawiony — magazyn literacki
20.35 Recital Barbary Dziekan
21.00 Ze wszystkich stron
21.30 Panorama dnia

- 21.45 „W labiryncie”
22.15 Sport
22.25 Telewizja nocą
23.10 Komentarz dnia
23.15 CNN — Headline News

CZWARTEK, 24.I.

PROGRAM I

- 8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Sto lat — magazyn ubez-pieczeń społecznych
9.20 Domowe przedszkole
9.45 To się może przydać
10.05 „Gliniarz i prokurator” (7)
11.55 Aktualności telegazety
12.00—15.55 TELEWIZJA EDU-KACYJNA
12.00 O naturze rzeczy (2)
12.30 Duchy zamków polskich
13.00 Fizyka
13.30 Spotkania z literaturą
14.05 Agroszkola
14.30 Ziemia
15.05 Kim być? — program dla 15-latków
15.30 Stare miasto w Szanghaju — film dok.
16.00 Program dnia
16.10 Video-Top
16.20 Dla młodych widzów: Kwant oraz film z serii: „O naturze rzeczy” (3)
17.15 Teleexpress
17.35 Społrzenia — publicystyka międzynarodowa
18.00 10 minut
18.10 Ostatni powstaniec — film dok.
18.45 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Psi żywot”
19.30 Wiadomości
20.05 „Gliniarz i prokurator” (7)
20.55 Pegaz
21.25 Studio sport — mistrzos-twa Europy w łyżwiarstwie figurowym — solistki
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Interpelacje
23.50 Język angielski (42)

PROGRAM II

- 7.55—11.00 TELEWIZJA SNIA-DANIOWA
7.55 Powitanie
8.00 „Ulica Sezamkowa”
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.00 Magazyn krajów nadbał-tyckich
16.55 Program dnia
17.00 Kosmopolak — film dok.
18.00 Kronika
18.30 „Cudowne lata”
19.00 Obserwator
19.30 Język niemiecki (12)
20.00 Studio sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Perły z lamusa: „Jestem zbiegiem” — film prod. USA
23.25 Sport
23.35 Rozmowy z Czesławem Mi-łoszem (9)
23.50 Komentarz dnia
23.55 CNN — Headline News

Sprytni przegrali, a związek protestuje

Fiskus na tropie „socjalgate”

Komisja Krajowa NSZZ Soli-darności przyjęła ostatnio oświad-czenie, w którym sprzeciwia się stosowaniu coraz częściej przez izby skarbowe wliczania wy-płat z funduszu socjalnego i mieszka-niowego do funduszu wynagro-dzeń i obejmowania ich automa-tycznie „popiwkami”. Sprawa jest z pozoru oczywista — związek zawodowy musi oprostować praktyki, które ograniczają moż-liwość zakładów poprawiania warunków socjalnych i bytowych załóg, ale...

Członkowie „krajówki” otwar-cie przyznawali, że sprawa pach-nie... aferą. Polega ona na sprytnym — i to co najmniej od trzech lat praktykowanym — ob-chodzeniu podatku od ponadnor-matywnych wypłat wynagrodzeń poprzez skomasowanie pod ko-

niec roku wypłat wszystkim pra-cownikom „jak leci” — niemałych (w br. ok. 1—5 mln zł) kwot, od-prowadzanych wcześniej bezpo-datkowo na fundusz socjalny i mieszkaniowy. Ludziom kazano pisać podania o pożyczki mieszka-niowe i przyznawano je... każ-de-mu.

Pod koniec grudnia izby skar-bowe zaczęły stosować sankcje. O tym, że takie operowanie ty-mi funduszami było manipulacją, wiedzieli wszyscy. Wykorzysty-wano luki prawne, choć pierwsze sygnały, że w tym roku ten nu-mer nie przejdzie, były już w czerwcu. Zakłady zaryzykowały. Teraz protestują przeciwko dzi-łaniu nowego prawa wstecz. A związek zawodowy żąda nego-cjacji.

„SERVICODER” — przestrajanie OTVC sprzętu video na PAL/SECAM, gwarancja. Zakład elektroniki ul. Wysłouchów 32 tel. 56-20-92 D-2390

INTERNATIONAL — STAN AMIGO — TOURIST

- imprezy turystyczne i prze-jazdy
- ★ PARYŻ, HAMBURG, BER-LIN (20 miast RFN)
- ★ LONDYN, ZURICH, GENE-WA, LYON, WIEDEN, RZYM, AMSTERDAM, BRUKSELA
- wizy wszystkie kraje, pasz-porty, ubezpieczenia
- transport turystyczny, wy-cieczki, na zlecenie.

tel. 55-56-71 całodobowy
56-41-77 9-15, Kraków
ul. Limanowskiego 13
ul. Karmelicka 6
tel. 22-25-00 od 9 17

VIDEOFILM

VIDEOREJSTRACJE — profesjonalizm, efektywne opracowanie komputerowe.

66-62-60

MONTAŻ anten RTV. Tel. 55-56-06 wewn. 430, od 16

VIDEO-GAMA — videofilmowanie. Tel. 11-81-53 g-49122

AUTO-ALARMY — najniższe ceny, gwa-rancja, montaż u Klienta Tel. 55-93-11, g-48523

VIDEOBAJT — przestrajanie telewizorów na system Secam/Pal w domu Klienta. 22-15-84, (9-14) g-47864

CZYSĆCIMI

DYWANY, TAPICERKI najnowocześniejszym urządzeniem zachodnim

66-62-60

AUTOMONT — pneumatyczne uszczel-nianie szyb, montaż haków, autolarmów, radioodbiorników. Wypożyczalnia przy-czep ul. Cegielińska 33 tel. 66-05-00.

PARYŻ WIEDEN NIEMCY

- WIZY FRANCUSKIE
- WIZY NIEMIECKIE
- WIZY WALOZYFRANCU-SKIE

Komfortowy autokar
VIDEO, TV, BUFET,
BIURO TURYSTYCZNE
„VICTOR”
Kraków tel. 33-92-19
33-12-62
całodobowy 55-56-71

VIDEOFILMOWANIE — 66-74-27.

ELMIX-VIDEO przestrajanie telewizorów na Secam/pal tel. 55-15-87.

HAFTUJE sztabry — Stawiarz, Skawina, Buczka 5/61, tel. 76-11-81. D-2277

PARKIETY, mozaiki układa Stempel tel. 55-12-42. D-2423

AUTORYZOWANY Zakład konserwacji antykorozyjnej samochodów osobowych, dostawczych Kołaczek tel. 78-25-87.

STUDIO WIDEO M-5 — filmowanie ka-merą Tel. 11-55-28 g-48612

TELEGAZETA — montaż w domu Klienta. Gwarancja, polskie litery. Tel. 12-88-78.

POMOC drogowa całodobowa. 37 19-80, 66-80-27 g-48780

VIDEOFILMOWANIE „DIN-DIN” 34-39-34 g-45517

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, ta-picerki. 12 19-98 g-47409

VIDEO-Studio „SFINKS” z kamerą u Cie-bie. Najstarsza, renomowana krakowska firma zaprasza Tel. 55-86-04 g-47805

RTV-VIDEO — naprawa, przestrajanie ul. 18 Stycznia 26. D-2386

ANTENY — montaż, naprawa. Tel. 433-72-70. g-47435

VIDEOFILMOWANIE — 11-84-97.

E.K. KISIELEWSCY

PRALNIA CHEMICZNA

zap asza do punktów
ul. Brodowicza 20
os. Niepodległości 3
ul. Piwna 22

CZYSĆCIMI

- suknie ślubne i komunijne
- zasłony, narzuty, koce
- każdy rodzaj garderoby
- futra, futrzaki (P-kt ul. Bro-dowicza 20)

Wysoka jakość usług, niskie ceny, krótkie terminy

SKŁAD

„BARTEK”

poleca

TARCICE, OKNA, GRZEJNIKI
Kraków, ul. Wrzesińska 13

KOMPUTEROWY sklep firmowy „Baj-tek” Kraków, ul. Pstrowskiego 9 „Koro-na” — poleca komputery, oprogramowa-nia. Przyjmują w komis lub kupi komputer. Tel. 56-54-52. g-48991

„EUROMAN”

tel. 11-05-12 godz. 12-17
Al. B. Prądmowskiego 68

- regularne przejazdy
- GENEWA, ZURICH, RZYM, WIEDEN, NIEMCY i inne.
- przewozy na zlecenie

Towarzysz zarobił...

(Dokończenie ze str. 1)

miał jeszcze w maju ubiegłego roku.

Jak nie trudno się domyślić do dzisiaj żaden z Polaków nie wyjechał do pracy na platformie wiertniczej, a wpłacone pieniądze przypadków bez skutku. Sprawa starano także zainteresować krakowską prokuraturę, która jednak nie wykazała zainteresowania.

Ale oto dowiadujemy się, że śledztwo w „wiertniczej” aferze jednak jest prowadzone. Tyle, że w... Toruniu. Jak nas poinformował Ryszard Matuszewicz z tamtejszej Komendy Wojewódzkiej Policji są już pierwsze efekty. Dzięki informacji przekazanej policji niemieckiej „siedzi” już organizator oszustwa, niejaki Johann Martin Pawłowski (grozi on reporterowi

„Dziennika” wytoczeniem rozprawy sądowej). To na jego konto wpływały dziesiątki tysięcy marek wysyłane przez naiwnych Polaków marzących o pracy na norweskich platformach. Zatrzymani są także niektórzy polscy pośrednicy. Głównym organizatorem tego procederu był I sekretarz KM PZPR w Toruniu M.D., któremu zarzuca się wyłudzenie co najmniej 35 tysięcy dolarów USA. Oszustwo firmowała spółka „DANM”, którą kierował... syn towarzysza M.D.

Prowadzący śledztwo prokurator Marian Stronikowski z Prokuratury Wojewódzkiej w Toruniu i Ryszard Matuszewicz z toruńskiej policji proszą za naszym pośrednictwem wszystkich poszkodowanych o kontakt telefoniczny (nr tel.: 37-21-53 lub 230-37 w Toruniu) lub osobisty (Toruń, ul. Dzielwskiego 1).

JACEK JURECKI

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łodzińska



* RYNEK KLEPARSKI 6, dolary: 9450-9620, marki: 6250-6450, ruble: 400-450, korony CSRF: 245-270.

* SZEWSKA 15, dolary: 9450-9540, marki: 6300-6460, szylingi: 870-920.

* DŁUGA 8, dolary: 9450-9600, marki: 6250-6400, szylingi: 870-900.

Powyższe kantory przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki!

*

* „RENESANS” (Rynek Główny 9), dolary: 9450-9550, marki: 6300-6400.

* „WIELOPOLE” (Wielopole 3) — punkt czynny od 9 do 22! — dolary: 9400-9600, marki: 6250-6350.

* „EMERALD” (Rynek Główny 10), dolary: 9450-9530, marki: 6250-6350, szylingi: 860-900.

* „VA BANK” (Garbarska 14), dolary: 9450-9600, marki: 6250-6400, szylingi: 870-900. Dla członków Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej rabat!

Ceny złota

* SZEWSKA 15 i SZEWSKA 19. SKUP. 20 dol. od 3,5 do 3,7 mln zł, 10 dol. od 1,8 do 1,9 mln zł, 4 dukaty: od 1,48 do 1,5 mln zł, 1 dukat: od 380 do 400 tys. zł, 10 rubli: od 850 do 900 tys. zł, sztabka 100 gr.: od 11,8 do 12 mln zł, złom „14”: od 68 do 72 tys. zł za 1 gr.

*

* FLORIANSKA 10. SKUP. 10 rubli: od 860 tys. zł, 20 dol. od 3,5 mln zł, 1 dukat: od 400 tys. zł, złom „14”: od 67 tys. zł, za 1 gr., sztabka 100 gr.: od 11,3 mln zł.

Notowania z dnia 17 stycznia z godz. 17.45.

Uniwersytet Jagielloński z głębokim żalem zawiadamia, że w dniu 10 stycznia 1991 roku zmarła

mgr IRENA NIEWODNICZAŃSKA

emerytowany lektor języka rosyjskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim, długoletni wzorowy pedagog i wychowawca młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w piątek 18 stycznia o godz. 11 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego,
Kierownik i pracownicy
Studium Praktycznej Nauk Języków Obcych UJ

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 13 stycznia 1991 roku po ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami w wieku 64 lat zmarła

ś. p.

FILOMENA KLIMEK

z domu ZYCH

nasza ukochana Żona, Matka i Babcia.

Msza św. i uroczystości pogrzebowe odbędą się w sobotę 19 stycznia o godz. 13 na cmentarzu Salwatorskim.

Pogrzebi w żalobie

MAŻ, CÓRKA, ZIEĆ, WNUCZEK I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że dnia 10 stycznia 1991 r. zmarła nasza ukochana Koleżanka

mgr MARIA ALEKSANDROWICZ

wieloletni pedagog, Człowiek wielkiej dobroci i szlachetności, do ostatniej chwili oddana pracy z dziećmi.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża (plac Św. Ducha) w poniedziałek 21 stycznia o godz. 10.

Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.30 na cmentarzu Rakowickim.

Marylko! zawsze będziesz wśród nas.

Koleżanki i koledzy

z Krakowskiego Szkolnego Ośrodka Sportowego

SPORT ♦ SPORT ■ SPORT ♦ SPORT ■ SPORT

Hokeiści Polonii na lodowisku w Krakowie

„Szarotki” w Toruniu

Przed nami 23 kolejka hokejowej ekstraklasy. Hokeiści udowadniają zespołom innych specjalności, że można dwa razy w tygodniu rozgrywać forsowne gry, a mimo to nikt nie utyskuje na zmęczenie. Dzisiejsze spotkanie zapowiadają się niezwykle interesujące...

Do Krakowa przyjeżdża mistrz Polski i lider tabeli: bytomska POLONIA. Goście mają na swym koncie aż 39 punktów. A tacy zawodnicy jak Samolej (wychowanek Podhala), Kadziolka, Łas, Kuźniak, Czerwicz, Puzio i Saganowski to zawodnicy najwyższej krajowej klasy.

Czy krakowianie mają szansę dorównać tak renomowanemu zespołowi? Będzie to nadzwyczaj trudne, ale... pamiętamy, że Polonia występowała w jeszcze silniejszym składzie, a mimo to została punkty pod Wawelem. Ba, nawet przed 4 miesiącami bytomianie z największym trudem wywieźli z Krakowa skromniutką wygraną 2:1. A warto pamiętać, że było to w najgorszym dla CRACOVII okresie, bowiem kilka tygodni po wznowieniu treningów. Trzeba jednak pamiętać, że w meczu tym wspaniałą partię rozegrał bramkarz Kieca. Innymi słowy od postawy krakowskiego bramkarza i jego kolegów w dużej mierze zależy będzie końcowy wynik dzisiejszego meczu (początek godz. 17).

PODHALE wyjechało do Torunia. TOWIMOR ma już na

Znalazło się wszystko

„Mistrzostwa Europy w łyżwiarstwie figurowym w Sofii odbędą się w planowanym terminie” — zapewnił przewodniczący Bułgarskiego Związku Łyżwiarstwa Fugurowego Asen Pawłow. Gospodarze dokładają starań aby uczestnicy mistrzostw mimo gospodarczych kłopotów nękających Bułgarię, nie mieli powodów do narzekania. I tak prawie w ostatniej chwili zapewniono niezbędny do produkcji lodu amoniak, premier przyrzekł, że organizatorom nie zabraknie benzyny, natomiast wojsko dostarczyło agregat prądowczy.

Przedstawiciel NBA powiedział: „Jak na razie nie odwołujemy spotkań. Postąpimy tak, jak zaleca nam Biały Dom i Departament Stanu”.

Dyrektorzy NFL (Narodowej Ligi Piłkarskiej) nie przewidują zmian w kalendarzu rozgrywek, ale nie wiadomo, czy w najbliższą niedzielę mecze się odbędą. „Podobnie jak cały naród śledzimy przebieg wydarzeń na Bliskim Wschodzie” — mówi przedstawiciel NBL.

Zdaniem sławnego hokeisty Wayne Gretzky'ego sobotnia kolejka spotkań o mistrzostwo NHL powinna być odwołana. Jego kuzyn przed kilkoma tygodniami został powołany do wojska i wysłany w rejon Zatoki Perskiej.

Rywalizowali uczniowie-sportowcy

SKS przy SP nr 8 w Nowym Sączu zorganizowało międzynarodowy turniej mini-siatkówki chłopców. Oto najlepsze zespoły: w rywalizacji „dwójek”: 1. SP Lipnica Wielka, 2. SP nr 4 Nowy Sącz, 3. SP Turdosin (Słowacja); w rywalizacji „trójek”: 1. SP Turdosin, 2. SP nr 8 Nowy Sącz, 3. SP Lipnica Wielka. Wyróżniający się zawodnicy to m.in.: Bartłomiej Chronowski i Mariusz Olepka (SP nr 8), Kazimierz Baran i Sławomir Motyka (Lipnica Wielka), Tomasz Orlecki (SP nr 4), Paweł Salamon (SP nr 9).

Nowosądecki MOS był organizatorem mistrzostw szkół podstawowych (klas VI i młodszych) w tenisie stołowym. Wzięło w nich udział ponad 30 dzieci z 8 szkół. Oto najlepsi uczniowie: dziewczęta: 1. Anna Basiaga (SSL), 2. Dominika Wojtyła (SP

swym koncie zwycięstwo 4:2 nad „Szarotkami” na własnym lodowisku, ale też w Nowym Targu przegrał aż 0:5. Jaki będzie wynik dzisiejszej konfrontacji — zobaczymy. Jedno jest pewne, mimo osłabienia składu nowotarzan, mimo ubytku R. Szopińskiego i Wróńki, drużyna potrafi być b. groźna nawet dla najlepszych. A przypominajmy, że przed 5 dniami toruński zespół przegrał w Oświęcimiu 3:6, chociaż Unia po przerwie wyraźnie spuściła z tonu.

W drugim meczu w grupie „spokojnych” Naprzód podejmie Unię. Mecze grupy „niepewnych” odbędą się dopiero w niedzielę. (F)

Wojna a sport...

Jak będzie wyglądało życie sportowe w USA w związku z wojną nad Zatoką Perską w najbliższych tygodniach? — dzisiaj jeszcze trudno odpowiedzieć na to pytanie. Przedstawiciele największych organizacji — NBA, NHL, USOC czekają na instrukcje Departamentu Stanu.

Przedstawiciel NBA powiedział: „Jak na razie nie odwołujemy spotkań. Postąpimy tak, jak zaleca nam Biały Dom i Departament Stanu”.

Dyrektorzy NFL (Narodowej Ligi Piłkarskiej) nie przewidują zmian w kalendarzu rozgrywek, ale nie wiadomo, czy w najbliższą niedzielę mecze się odbędą. „Podobnie jak cały naród śledzimy przebieg wydarzeń na Bliskim Wschodzie” — mówi przedstawiciel NBL.

Zdaniem sławnego hokeisty Wayne Gretzky'ego sobotnia kolejka spotkań o mistrzostwo NHL powinna być odwołana. Jego kuzyn przed kilkoma tygodniami został powołany do wojska i wysłany w rejon Zatoki Perskiej.

Wyjątkowy rok

Niemiecka gazeta „Sportecho” wyróżniła grupę sportowców dla których — jej zdaniem — miniony rok był wyjątkowy. Oto oni: Dieter Thoma (Niemcy, narciarstwo — wygrał Turniej Czterech Skoczni zaledwie po 6 tygodniach od ciężkiej kontuzji); Edwin Moses (USA, bobsleje — legendarny płotkarz przesadził się do boba i od razu zadamował w światowej czołówce); Andreas Thoma (Niemcy, piłka nożna — po przejściu z niedocenianej ligi NRD został jedną z gwiazd Bundesligi); Martina Navratilova (USA, tenis — w wieku 34 lat po raz 9. wygrała turniej w Wimbledonie); Heike Drechsler (Niemcy, l.a. — po urodzeniu dziecka zdobyła mistrzostwo Europy w skoku w dal); Stefan Edberg (Szwecja, tenis — zwyciężył w turnieju wimbledońskim); Martina Ottew (Jamajka, l.a. — wyjątkowo długo przebiła się na sprinterskie podium); piłkarze Niemiec (zostali po raz 3. mistrzami świata).

SPRINTEM

(A) Zakończył się rajd Paryż-Dakar. Wśród kierowców samochodów triumfował po raz 4. z rzędu Fin Vatanen, a wśród motocyklistów Francuz Peterhansel.

MELBOURNE. Podczas tenisowych mistrzostw Australii Edberg pokonał Masso 6:1, 6:2, 6:3, a Fromberg uległ Gilbertowi 6:4, 4:6, 4:6, 6:4, 6:6.

DEHLI. W kolejnym meczu piłkarskiego Pucharu Nehru, Węgry pokonały Indie 2:1 (0:1).

S.A.T. hurtowa
sprzedaż piwa
magazyn: Nowy Sącz, ul. Mickiewicza 1, tel.: 203-01 od godz. 8 do 16.
Informacja: tel.: 227-73.
Z-0184

SKLEP SPECJALISTYCZNY „KRAKŻAL”
żaluzje przeciwśloneczne
Kraków
ul. Anieli Krzywoń 14
od 9 do 18
tel. 11-63-66
g-1685

MICHELLNE'A — przewodnik po Włoszech — kupię. Tel. 11-61-33. sg-2186

TELEFONY sekretarsko-dyrektorskie TELZES, ZAS, ADYS — instalacje, naprawy, gwarancje, rachunki. Telefon 12-09-84. sg-48277

ALARMY, 48-13-55. sg-2190

W MYŚLENICACH wynajmę samo dzielne mieszkanko. 12-12-70, 8-10. sg-2192

FIRMA poszukuje lokalu handlowego 30-40 m² w ścisłym centrum Krakowa lub przy głównych szlakach handlowych. Tel. 11-69-16, po 20. g-1570

NAPRAWA i montaż anten RTV — tel. 47-13-05.

SPRZEDAM działkę budowlaną 18 a. Tel. 77-33-48. g-310

OSOBIE poważnej pomocy w uzyskaniu wizy i wyjeździe do USA. Oferty 2357 „Prasa” Kraków. Wiślna 2.

SPRZEDAM Wartburga, 1984, 13.500.000. Tel. 43-08-57. g-2856

POLONEZA 1500, 1984 — tanio sprzedam. Tel. 37-67-49. g-2950

SPRZEDAM Poloneza 1500 SLE, wrzesień 1988. Tel. 66-38-19. g-2949

PEUGEOT 309, rok prod 1989 — sprzedam. Tel. 37-21-01. g-2943

POSZUKUJE garażu w okolicy Ronda Kotlarskiego. Tel. 55-01-81. g-2942

KUPIĘ samochód zachodni, combi. Tel. 55-01-81. g-2941

STAR 200, opłandekowany, 6 ton, trasa 1 km/2.400 zł. Tel. 37-87-02 (11-15). g-3115

DOM — sprzedam. 56-7-91. g-3157

FSO 1500, 1983, po remoncie, z powodu wyjazdu — sprzedam. Dąbrowskie g-312.

JAMNIKI długowłose — sprzedam. Tel. 55-71-88. g-2953

Słodczyce, owoce artykuły kolonialne z całego świata
kupić możesz po atrakcyjnych cenach w nowo otwartym sklepie przy ul. Retoryka 24 g-2073

HURTOWNIA S.A.T. oferuje RYŻ CHIŃSKI
w ilościach hurtowych, ceny konkurencyjne.
Informacja: Nowy Sącz, Rynek 24, tel. 227-73.

Ogłoszenia Ekspresowe

FLIZOWANIE, 48-48-79.

PRZYJME pracownice wykwalifikowane ze stażem pracy do pracowni krawieckiej, Kraków, ul. Wądzowska 6 (przecznica z Bronowickiej). g-3054

FIATA 125p 1982 oraz VIPSOGAL — sprzedam. 43-28-31.

MONTAŻ boazerii — tel. 66-51-91. D-221

VOLKSWAGEN-BUS, Renault — dostawczy — sprzedam. Tel. 43-47-44.

SPRZEDAM 87 Łada Samara. Telefon 11-39-16. g-310

DZIEWIARCI chałupniczo zatrudnię. Tel. 22-18-50. g-2690

SLANG — kursy angielskiego. Kraków: 22-31-32 (9-17). Nowy Sącz: 238-10 (11-15). Tarnów: 21-71-15 (16-19). g-2689

VOLVO 240 GL DIESEL, rok 1983 sprzedam. Tel. 55-09-65. D-224

FREZARKĘ do drewna — sprzedam Kraków, 43-38-47. g-3331

BOCHNIA — centrum, budynek 100 m², wynajmę na hurtownię lub sklep. Kraków, 47-07-14. g-3317

SPRZEDAM blachę falistą 0,7 mm. Tel. 47-07-14. g-3318

MALOWANIE, 43-07-60. g-3192

FSO 1,5, 1981 — sprzedam. Telefon 55-73-91. g-3351

SPRZEDAM Skodę 105. Tel. 55-30-77. po 20. g-2555

ESCORT 1,6 D, 1985, 5.800 dolarów — sprzedam. Tel. 47-47-02. g-3357

PRZETWÓRNIARZ warzyw i owoców — przyjmie do pracy kobiety. 66-74-22. g-2979

M-6 — sprzedam. 55-69-32. g-3216

ZATRUDNIĘ szklarzy do szlifowania szkła kryształowego, sodowego. Praca bardzo dobrze płatna. Tel. 34-22-52, do godz. 11, od 21. g-3214

TANIO sprzedam videokamerę — National, kuchenkę mikrofalową. Tel. 76-22-33. g-2988

PRZEDPŁATE na 12p — odstąpię. Oddam natychmiast. Tel. 12-83-35. g-2992

SKRZYNIĘ biegów, silnik Stara 200 — sprzedam. Tel. 66-22-98. g-2998

GRUZ betonowy pilnie odstąpię. Tel. 56-34-57. g-3236

126P FL — sprzedam. Tel. 66-30 70, po 16. g-3238

MASZYNĘ stolarską wieloczołowość — sprzedam. 55-20-74. g-3241

FIRMA „DIPOL” zatrudni pracowników do prostych prac słuśarskich. Zgłoszenia: Kraków, ul. Ciepłownicza 11, codziennie 9-12

DOM koło Krzeszowic, działki — sprzedam. Tel. (8) 200-08. g-3316

NISSANA Busa — sprzedam. Telefon 47-50-10. g-2986

126P „składak”, 1988 — sprzedam. Tel. 48-55-35. g-3257

KUPIĘ mieszkanie, dom do remontu. Tel. 33-36-00. g-3252

SPRZEDAM overlock GN-3 ze stołem i silnikiem przemysłowym, nowy, cena 4.200.000. Tel. 37-38-95. g-3463

POKÓJ do wynajęcia. Czynniz za VI m-cy. Łokietka 613/4, wieczorem. g-3206

MONTAŻ domofonów z gwarancją. 47-11-26 (10-12). g-3615

VOLKSWAGEN transporter, diesel, 1981 — sprzedam. Tel. 37-83-21. g-3184

OPEL „Ascona”, 1981, 2L, diesel — tanio sprzedam. Tel. 55-05-05 wewn. 259. g-3301

SPRZEDAM — Hellos pal/secam. Tel. 44-18-35.

SEGMENT młodzieżowy — sprzedam. 37-16-28. g-3309

MONTAŻ boazerii, szaf, pawlaczki 43-39-78. g-3171

PILNIE sprzedam nowy klocek drewniany, wymiary 3,20 x 3,50. Telefon 76-35-24, po 16. g-3176

UKŁADANIE parkietów, podłóg, boazerii, cyklinowanie. Tel. 43-11-90. g-3175

SPRZEDAM żaglówek na przyczepie. Tel. 21-98-45. g-2934

USZCZELNIANIE okien. Tel. 22-54-30. g-3180

ROBOTY remontowo-budowlane. Tel. 34-25-27. g-2987

AMERYKAŃSKIE „Marlboro” — sprzedam, hurtowo. Krynica, tel. 58-50. z-175

KUPIĘ Flata 126p, 1980-84. Tel. 229-10. z-172

TELEWIZOR „Neptun 26” z pilotem — sprzedam. Kraków, tel. 11-68-69. z-181

WYPOSAŻENIE stolarni produktów niemieckich, nowe — sprzedam. Wieliczka, tel. 78-16-18. D-241

MERCEDESA 813, 5,5 t, długość skrzyni 6 m w trakcie remontu — okazję nie sprzedam. Wieliczka, tel. 78-16-18. D-242

WYPOŻYCZALNIA Przyczep Bagatowych Kraków — plac Łagiewnicki 7, tel. 68-54-74 — zaprasza. D-243

INSTRUMENTY Casio, CT-670, Jannah, PRF-48 — sprzedam. Tarnów, tel. 21-21-66. ta-4630

Hutnik zaprasza...

W najbliższą niedzielę w hali Hutnika odbędzie się turniej piłki nożnej juniorów. Weźmie w nim udział sześć drużyn: Wisła, Cracovia, Garbarnia, Krakus, Hutnik i reprezentacja KOZPN. Mecze rozgrywane będą w godz. 9-18.

Hutnik prowadzi nabór do sekcji piłki nożnej chłopców urodzonych w 1980 i 1981 roku. Zgłoszenia od poniedziałku do piątku o godz. 8 lub 14 w hali przy ul. Płazyskiego 4 (dojazd tramwajem nr 15 i 20 oraz autobusem nr 163).

USŁUGI

INSTALACJE elektryczne, najtaniej
47-53-23. g-2918

PRZEPROWADZKI — fachowo. War-
czyński. 34-44-03. g-2573

ANDROMEX — usługi, instalatorstwo
gazowe, sanitarne, elektryczne, napra-
wa, wymiany — pieców gazowych, ar-
maty, instalacji elektrycznych. Tel.
53-77-19, godz. 10-15. g-2678

„KERBI” — montaż boazerii. Telefon
65-19-75. g-2585

INSTALACJE elektryczne, telefon
21-99-99.

MAŁOWANIE, tapetowanie, tynkowa-
nie, filzowanie, boazerie — tel. 33-81-00
wewn. 38-83. D-151

NAPRAWA lodówek. Tel. 21-95-20.
g-49155

„ELBOX” — przestrajanie telewizorów
na secam/pal w domu Klienta. 66-11-56
(9-14). g-48054

UKŁADANIE, cyklinowanie parkie-
tów, inż. Wyrwa, tel. 12-90-65.
g-48869

RFN — regularne przejazdy luksu-
sowym autokarem marki „Neoplan” —
bar, lodówka, WC, 30% zniżki dla mło-
dzieży i studentów. Glessen, Frank-
furt, Mannheim, Karlsruhe, Stuttgart.
„Telenreisen”, Kraków, ul. Batorskiego
2, tel. 34-28-77 (10-17) lub 22-87-47 wie-
czorem.

PRZEPROWADZKI, transport mebli,
fortepianów, pianin. Gawor, telefon
33-20-47. Zgłoszenia godz. 10-16.

REKLAMY, szyldy, plakaty, projekty.
66-00-88 wewn. 270. g-2815

VIDEOFILMOWANIE — Panasonic
Tel. 21-63-86. g-2937

„DREWNO” — montaż boazerii, pa-
włazy. Tel. 37-44-41. g-2448

MONTAŻ anten satelitarnych oraz
RTV. 37-65-63. g-2789

KONCESJONOWANY zakład oferuje
kompleksowe roboty wewnątrzlokalne. Tel.
33-50-34. g-2796

ŚWIATŁOKOPIE — ozalid. Manifestu
Lipowego 9. g-2058

UKŁADANIE, cyklinowanie parkie-
tów, inż. Wyrwa, tel. 12-90-65.
g-48869

DYWANWAP — tapicerka, czyszcze-
nie. 37-17-84. g-197

VIDEOFILMOWANIE uroczystości —
Chrzanowski, tel. 55-09-53. g-370

VIDEOFILMOWANIE. 66-18-53.
g-871

DOMOFONY, instaluje „Fonel”. Tel.
44-92-57. g-2251

ELVID — przestrajanie OTVC na Se-
cam Pal, wyście Audio-Video u Klien-
ta. Tel. 66-83-65 (9-18)

REKLAMY, szyldy „Artkolor” 12-73-16.
g-49344

EKSPRESOWE malowanie, tapetowa-
nie, sprzątanie, remonty kapitałowe.
Tel. 53-61-23. g-1213

WIDEOFILMOWANIE uroczystości —
43-00-35. sg-48292

RÓŻNE

UDZIELANIE pożyczek, ul. Kościu-
szki 17, tel. 21-80-59

POSIADAM Zuka, oczekuje propozy-
cji. Tel. 43-15-23. sg-2157

CMENTARZ Rakowicki, miejsca bli-
sko kaplicy odstąpię. Tel. 12-51-13, po 13
g-2800

DOSTAWCÓW fliz, terakoty, lino-
leum, porcelany łazienkowej, wyposa-
żenia mieszkań, zaworów, artykułów
instalacyjnych — polskich, czeskich,
rosyjskich, poszukuje sklep — Kra-
ków, ul. Pstrowskiego 25, tel. 58-22-33.
Nawiąże kontakt, dam zlecenia fir-
mom usług mieszkaniowych. g-1046

GARAŻ Azory, zamienię na równo-
rzędny, okolica 18 Stycznia, Reymon-
ta. Oferty 1771 „Prasa” Kraków, Wi-
śna 2.

PRZEJMUJĘ uspołeczniony sklep prze-
mysłowy, spożywczy, z personelem,
towarem, urządzeniem. Oferty 246
Biuro Ogłoszeń „Garmond” pl. Szcze-
pański 2.

RFN — wzy i autokary do Stuttgartu
i Kolonii oferuje „Eurotramp”, al.
Mickiewicza 41, 33-27-18. g-49281

SPRZĘT fotograficzny i elektronicz-
ny oferuje oraz przyjmie w komis
Firma Łódzinscy, Zwierzyniecka 10.
g-48823

PRZYJMUJEMY do sprzedaży komis-
owej wyroby ze złota, kamieni szla-
chetnych, monety, sztabki. Prowadzi-
my również skup w tym zakresie. Fir-
ma Łódzinscy, Wiśna 10, Zwierzyniec-
ka 10. g-48824

ZAKŁAD krawiecki poleca dresy z
kreszu i ocieplacze dwuczęściowe.
Kraków, tel. 47-12-16. g-1781

PRZYJMUJEMY oferty dla pań do za-
granicznych biur matrymonialnych
„ELITA”, Kraków 65, skrytka 71.
sg-48297

OBSŁUGA handlu zagranicznego. Te-
lefony: Kraków 43-41-26, Berlin
691-37-57.

MATURZYŚCI! Wysyłamy repetyto-
rium z j. polskiego. Gwarantowany
sukces! Napisz! Informacja bezpłatna
(k + z). Agencja „KAPROM” 30-964
Kraków, 42 skr. 61.

GYMNASTYKA dla Pań. Tel. 43-27-51
g-2448

NOWOŚĆ! Prywatne Biuro Skrytek
Korespondencyjnych. Zgłoszenia, in-
formacje: TO.FU. 30-964 Kraków 42,
skr. poczt. 57. g-2766

WILK International Fleischereima-
schinen Sp. z o.o. 69-233 Toruń, ul.
Zakępa 2, oferuje po konkurencyj-
nych cenach: maszyny do uboju i za-
kładów przetwórstwa mięsnego, doku-
mentację technologiczno-techniczną,
konsultacje i remonty maszyn mię-
snych. Informacje: tel. Kraków
47-39-60. g-2927

POSIADAM firmę handlową w Polsce
i USA oraz wielokrotną wizę. Oczek-
uję propozycji handlowych. Telefon
66-07-51, po 16. g-3059

POSIADAM furgonetkę Renault 1 t.
Nawiąże współpracę. Oferty 574 „Pra-
sa” Kraków, Wielopole 1.

UWAGA PODATNICY!

IZBA RZEMIEŚLNICZA W KRAKOWIE

▲ **ORGANIZUJE SZKOLENIA** w zakresie zasad prowadzenia
podatkowej księgi przychodów i rozchodów oraz aktualnych
przepisów dot. opodatkowania działalności gospodarczej.
(Najbliższe terminy: 5 II, 7 II, 12 II, 14 II 1991 r.)

▲ **Prowadzi za podatników** podatkową księgę przychodów i roz-
chodów metodą komputerową.

▲ **Udziela porad** w zakresie zagadnień podatkowych.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I ZGŁOSZENIA: Biuro Ra-
chunkowości Izby Rzemieślniczej, Kraków, ul. św. Anny 9 p.
III, pok. 38, tel. 21-07-57.

K-197

ESTERA — pracownia eleganckich bluzek
zaprasza do nowo powstałego komisju

z atrakcyjną:

- odzieżą
- tkaninami
- galanterią

Poniedziałek — piątek 9—17, niedziela 10—13, Kraków ulica
Estery 1.

Nowo otwarty

SKLEP

Kraków — centrum

poszukuje

dostawców sprzętu
audio-video-TV

Tel. 33-73-15 (10-19)

g-2393

FIRMA

ZAGRANICZNA

poszukuje

przewoźnika

do przewożenia jednorazowo
8 szt. samochodów osobowych
z Brennerhaven do Krakowa.

Tel. 21-60-80

g-2614

Sprzedaż hurtowa
swetrów tureckich

oraz

tkanin

importowanych

z Dubaju

Tel. 47-21-16

g-2901

Biuro Handlowe

„InterCar”

Kraków

ul. Krzywa 13

tel. 21-82-91

sprowadza

na zamówienie:

- części zamienne
- blachy
- szyby

do wszystkich typów
samochodów zachodnich

Ceny hurtowe.

Regularne dostawy co ty-
godniowe.

g-1418

Nowo otwarta

HURTOWNIA

ARTYKUŁÓW

SPOŻYWCZYCH

„ALEKSANDRA”

ul. Gromadzka 24

tel. 56-23-41

zaprasza

w godz. 8—16

g-2930

Nowo otwarty

zakład

wędliniarski

zaprasza odbiorców

Dariusz Feliks

32-420 Gdów

tel. 189

g-2930

W Twoim domu
idealną izolację termiczną i akustyczną
zapewnią

licencyjne, plastikowe okna
produkowane i montowane przez firmę
KOMA Ltd.

Kraków, ul. Snyceńska 5, tel. 55-20-54

Do 31.03.1991 r. bonifikata 10 proc.

Sklep „BOLSTER”

KRAKÓW, UL. KARMEŁICKA 12

oferuje najtańsze i najlepsze:

- ▲ pralki
- ▲ pralko-suszarki
- ▲ chłodziarki-zamrażarki
- ▲ zmywarki do naczyń

(kooprodukcja B.S.B., Philips, Bosh)

ORAZ

▲ meble, wiklina, futrzaki, ceramika, wykładziny PCV

(import z USA)

CZYNNY W GODZ. 10—18, SOBOTY 10—14

L-bud
PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE

31-159 Kraków, al. Słowackiego 39, tel. 33-97-84,
telex 0325511, telefax 333305

- ▲ roboty inwestycyjne i remontowe w generalnym wykonaw-
stwie i podwykonawstwie
- ▲ osuszanie budynków metodą iniekcji krystalicznej
- ▲ instalacje wod.-kan., gaz, c.o.
- ▲ instalacje elektryczne
- ▲ roboty kamieniarskie i sztukatorskie

Zakład dysponuje najwyższą kwalifikowaną kadrą techniczną.

Informacji udziela biuro przedsiębiorstwa w godz. 7.30—17.

g-45007

PARYŻ

- przejazdy regularne
- wycieczki
- międzynarodowy przewóz
ładunków do 1,5 t

„AXET”

ul. Śtraszewskiego 8

tel. 21-71-63

Flizy, terakotę
klej do fliz

poleca

FLIZSHOP

Kraków

ul. Kurkowa 8

(przecznica z Rakowickiej)

g-203

FIRMA

zapłaci

do 10.000.000 zł

czynszu miesięcznie

za lokal sklepowy

w dobrym punkcie

Tel. 66-35-40

g-176



FIRMA

„LAJKONIK”

zaprasza

szybkie i solidne

wizowanie

paszportów

— Hiszpania

— Grecja

— Austria

— Francja

— Belgia

— Szwajcaria

— Szwecja

— USA

— Niemcy

Kraków-Lagiewniki

ul. Cegielińska 3

godz. 10—15

SPÓŁDZIELNIA

RZEMIEŚLNICZA

„MECHANIKÓW”

Kraków

ul. Lagiewnicka 48d

tel. 66-62-84, 66-13-40

tłx 0322464

oferuje

w sprzedaży hurtowej

wyroby hutnicze

- blacha czarna ≠ 1,0, 1,5,
2,0 mm
- kątownik 35 mm, 40 mm
- ceownik 50 mm, 65 mm
- płaskownik 25×6 mm, 30×
6 mm
- pręty ciągnione A 10 ×
Ø 10, Ø 4 mm
- pręty ciągnione 6-k S 10,
S 13
- pręty NC 10 Ø 50 do
Ø 160 mm

oraz

— wyroby rzemieślnicze

Ceny konkurencyjne.

Możliwość dostaw do kli-
enta.

Producenci!
Handlowcy!
Menagerowie!

WASZA
REKLAMA

na dworcach
przystankach
i autobusach
komunikacyjnych
PKS

wykonuje

PRZEDSIĘBIORSTWO

USŁUG

REKLAMOWYCH

I SZYLDOWYCH

linEa

Kraków

os. Słoneczne 11

tel. 44-34-64, w godz. 9—17

g-44369

Pielgrzymka do Rzymu
z audiencją u Ojca Świętego

17.02.—27.02.1991 r.

Najniższe ceny.

BIURO TURYSTYCZNE „AXET”

Kraków, ul. Śtraszewskiego 8, tel. 21-71-63 (9—17)

SET-ART

spółka z o.o.

AKAI — TENSAT

TV — VIDEO — HI-FI

nowo otwarty sklep RTV

Kraków, Rynek Podgórski 14

stoisko w antykwaracie

Zapraszamy w godz. 10—18.

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.

Ceny konkurencyjne — sprawdź!

66-21-21

66-21-21

SURIBUD

Spółdzielnia Pracy

AUTO-ZŁOM

„SCHROTT”

Sprzedaż używanych

części i podzespołów

samochodowych

ATRAKCYJNE CENY

KRAKÓW, ul. WADOWICKA 48A

(obok pętli tramwajowej w Lagiewnikach)

Sprzedaz pon. piątek: 9-16, sobota 9-13

66-21-21

66-21-21

OKAZJA

Sprzedaż opon koreańskich

DO MAŁEGO „FIATA”

135 SR 12 810

HURT: PPH „Petrochemia” — Kraków, al. 3 Maja 7, tel.

33-02-75 — cena: 240.000 zł/szt.

DETAL: Sklep firmowy — al. 3 Maja 7.

Stacja paliwowa — Czernichów k/Krakowa.

Stacja paliwowa — Jerzmanowice k/Krakowa — cena: 260.000

zł/szt.

UWAGA!

Wszystkim, którzy w związku ze śmiercią mojej Matki

4. 1. p.

STANISŁAWY KMICIKIEWICZ

okazali mi w tych bolesnych chwilach serce, pomoc i współczucie oraz wzięli udział w pogrzebie z głębi serca dziękuję

KRZYSZTOF KMICIKIEWICZ

PRACA

PRYWATNA firma handlowa zatrudnia w drodze konkursu ofert pracowników na stanowiska kierowników sklepów w branży ogólnoprzemysłowej oraz sprzedawców (panie i panów). Wiek do 45 lat, niezbędne referencje. Oferty z wyczerpującym opisem dotychczasowej pracy — 2727 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RZETELNYCH kierowców kat. D na korzystnych warunkach zatrudni firma Urbis. Tel. 21-21-21, 21-20-21.

PANIA dochodząca do prowadzenia domu, dzielnicą Podgórze — natychmiast przenieść. Oferty 2787 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GABINET oferuje pracę dla lekarza stomatologii. Tel. 11-55-25, g-3075

FIRMA prywatna zatrudni szlifierzy kryształów (kobiety i mężczyźni), chętnie obcokrajowców. Prowizyjny system płac i świadczenia socjalne. Oferty Tarnów, tel. 22-17-91, ta-48625

FIRMA usługowa poszukuje kogoś z telefonem do przyjmowania zleceń. Oferty: 2161 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

KIEROWCA-MECH.-SLUSARZ, poszukuje pracy. Tel. 21-43-69, g-2318

ZATRUDNIĘ wykwalifikowane krawcowe (krojenie, szycie, obsługa overlocku). Tel. 66-83-45, g-2460

KSIAŻKĘ przychodów i rozchodów poprowadzić były pracownik kontroli podatkowej Izby Skarbowej. Telefon 55-42-16, g-2603

UCZCIWEMU, pracującemu absolwentowi szkoły handlowej dam pracę, mieszkanie. Oferty 2390 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASAZYSTA do masażu leczniczego, zwłaszcza odchudzającego zatrudni 65-20-48.

KOSMETYCZKĘ zatrudni (chętnie posiadającą fotel). 66-20-48.

ZATRUDNIĘ kosmetyczkę, pedicurzystkę (może być rencistką), ul. Kalwaryjska 51. D-149

KELNERKĘ — pracowitą, uczciwą, ładną, zatrudni polska restauracja w USA. Fotooferty: 246 Biuro Ogłoszeń „Garmond” — Kraków, pl. Szczepański 2.

ZATRUDNIĘ optyka z praktyką. Tel. 44-34-09.

FIRMA „BeeM” poszukuje krawcowych. Tel. 12-40-33, wewn. 187.

NAUKA

„EUROPA” organizuje kursy języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego. Tel. 43-44-51, 44-19-73, g-47755

SLANG — kursy angielskiego. Kraków: 22-31-32 (9-17). Nowy Sącz: 238-10 (11-15). Tarnów: 21-71-15 (16-19)

LEKCJE obsługi komputerów IBM. Tel. 33-76-21 BELFERDOS, g-48742

NAJTAŃSZE kursy obsługi komputerów IBMPC XT/AT. Petya, PAN, 37-51-47, poniedziałek — piątek (9-17)

LEKCJE angielskiego, niemieckiego, tel. 33-36-59, g-1770

DRIVER — kursowa i eksternistyczna szkolenie kierowców. Tel. 43-30-76.

Mieszkania małe domy

przyjmie do sprzedania

POŚREDNICTWO

Kraków

ul. Racibórskiego 8

tel. 12-54-49, 12-98-47

g-738

KUPNO

SAMOCHOŁ dostawczy zagraniczny kupię, tel. 12-69-20, D-122

PILNIE kupię pianino marki Blüthner lub Förster. Tel. 34-04-35, g-2123

WIOLONCZELĘ wykonaną ręcznie — kupię. Tel. 37-48-37, po 16, g-2391

MATERIAŁY, budowlane, hutnicze, artykuły szrubowe od firm i osób prywatnych kupuje „BUMAX” telefon 66-33-56 (7-15), D-108

ZŁOM: brązu 7000 zł/kg, wióry brzo-
we 3000 zł/kg, mosiądz 9000 zł/kg,
wióry mosiądzu 7500 zł/kg, aluminium
czyste 8000 zł/kg, miedź czysta 15000
zł/kg, druty nawojowe 12000 zł/kg,
chłodnice 4000 zł/kg, skupia punkty
ul. Dobrego Pasterza 121 (3.30-16.30),
ul. Grzybków 10 (7-15), D-102

PRZYCZEPE kempingowa — kupię
Tel. 43-26-74, g-1216

FOTEL kosmetyczny i łóżko do ma-
sazu kupię. 66-20-48.

MEBLE, antyki, starocię. Tarnów, tel.
22-12-18, ta-39249

SPRZEDAŻ

126 P '91 pilnie sprzedam. Tel. gze-
cznościowy 44-21-55, po 16.

FORD Escort 1.6 DL, 1985, red metalic,
stan bardzo dobry — sprzedam. Tel.
21-65-85.

KAROSERIA do remontu, Fiat 125 p.
tel. 78-20-95 — sprzedam.

BRON gazowa (zezwolenia, sprzedaż)
„Kerberos” — Zyblikiewicza 1. telefon
21-74-40, gk-144

SPRZEDAM silnik Peugeot 305, ben-
zynowy, silnik VW Passat, benzyno-
wy, skrzynię biegów, Trafic, diesel,
VW Golf 88, benzynowy. Flak 2, tel.
12-76-51, g-3039

ŁAWĘ narożną — sprzedam. Telefon
55-04-36, g-3015

SPRZEDAM Flak 120p, rok 1980, Tel.
12-38-69, sg-2181

MASZYNY szwalnicze przemysłowe
L+Z Łucznik, Minerwa, Overlocki —
sprzedam. Tel. 66-81-47 (19-21), sg-2186

FIAT 120p, 1981 — sprzedam. Telefon
12-05-81, sg-2185

Numer telefonu zaczynający się na 12-

kupię
cena do uzgodnienia

Kraków
tel. 21-66-18, 9-19

LOKALE

POSZUKUJEMY strychów pod budo-
wę w Krakowie oraz dwóch pomiesz-
czeń nadających się do adaptacji z
przeznaczeniem na dyskotekę, restau-
rację. Interesuje nas tylko kupno.
Oferty 1543 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MEŁDE małżeństwo poszukuje garso-
niery na 2 lata 47-06-92, g-1899

RUDA Śląska! Nowe M-4 zamienie na
Kraków. Tel. 12-93-51, g-1900

KATOWICE! 44 m², 1 p., os. Paderew-
skiego, zamienie na Kraków, Wiśl-
czkę. Oferty 2598 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

KUPIĘ lub wynajmę kiosk handlowy
lub gastronomiczny, z lokalizacją. Tel.
34-24-36, g-1450

4 MIESZKANIA superkomfortowe,
pow. ok. 100 m² z garażami, nowo bu-
dowane, dzielnica Podgórze, sprzeda-
ż spółka. Oferty 2388 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

DAM mieszkanie, własnościowe za lo-
kal handlowy lub teren pod budowę
pawilonu. Tel. 34-24-36, g-1701

DWAJ studenci szukają mieszkania.
Tel. 44-78-04, sobota — niedziela (10
-19), g-1300

LOKAL 80 m², siła, gaz, c.o., nieda-
leko Krakowa do wynajęcia lub przy-
stąpię do spółki. Możliwość wniesienia
wkładu finansowego. Oferty 2615 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ do wynajęcia sklepu w
centrum Krakowa oraz pomieszczenia
na hurtownię. Tel. 43-07-11, po 15.

DO wynajęcia M-3. Tel. 34-48-84, po 17.
g-2521

POMIESZCZENIE handlowe w rejonie
dworca głównego kupię lub wynaj-
mę. Oferty 2629 „Prasa” Kraków, Wi-
ślna 2.

MAŁE mieszkanie własnościowe na
większe, duże na małe, mieszkania
własnościowe na domy — zamieni po-
średnictwo Kraków, 11-15-59, g-2736

TARNÓW — spółdzielcze, 60 m², cegła,
centrum, zamienie na podobne w
Krakowie. Kraków, tel. 22-75-71, g-2783

NOWY SĄCZ! Garsoniera sprzedam.
Kraków, tel. 37-54-22, g-2788

LOKALU na sklep, ulica Długa, Kar-
melička lub okolice — poszukuję. Tel.
22-24-53, g-2807

ZAMIEŃ 2 pokoje z kuchnią,
PGM, bez komfortu, na małe miesz-
kanie. Oferty 2809 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

SPÓŁKA prywatna wydzierżawił war-
stąż szlarski oraz zatrudni szlarszą i
stolarzy. Tel. 55-14-98, g-124

WŁASNOŚCIOWE, 23 m², Łęzajsk —
zamienie na Kraków Kraków, telefon
11-75-55, g-1926

POSZUKUJĘ lokalu użytkowego do
20 m², w centrum. Tel. 66-60-65.

AEROBIC

gimnastyka odchudzająca

dla pań po „trzydziestce”

i młodzieży

SIŁOWNIA, SAUNA

MASAŻE

Zajęcia przed południem i

wieczorem. Telefon 33-25-79

(10-17), g-253

ZDECYDOWANIE kupię małe miesz-
kanie z telefonem, parcelę lub lokal
użytkowy w centrum. Oferty 2438
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UNIWERSYTET Jagielloński wynaj-
mie pomieszczenia z przeznaczeniem
na cele biurowe i dydaktyczne. Oferty
2581 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSIADAM wolną kamienicę, lokal
handlowy 30 m² z możliwością powię-
kszenia, okolice Tędnicy. Oczekuję
propozycji. Oferty 2583 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

LOKALU handlowego poszukuję. Tel.
47-25-01, g-1607

SPRZĄTANIE wnętrza, malowanie, ta-
petowanie. Najtańsze! w Krakowie.
Tel. 11-34-01, g-1329

FIRMA „wynajmie duże mieszkanie,
na parterze, z telefonem oraz nawiąże
współpracę z doświadczonymi agencja-
torami konfekcji. Tel. 11-16-14; 22-94-87.
g-1406

DABIE! Mieszkanie kupię, zamienie
Tel. 11-43-60, g-385

ZAMIEŃ na korzystnych warun-
kach lokatorskie, superkomfortowe,
30 m², Prokocim, n. większe. Telefon
12-12-61, g-1814

2-POKOJOWE, spółdzielcze, telefon, w
Ostrowcu Świętokrzyskim, zamienie na
Kraków. Oferty 1848 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

MIESZKANIE superkomfortowe 70-
100 m² w centrum — kupię. Oferty
1856 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM garsonierę, kupię 3-4-po-
kójowe, lub zamienie za dopłatą.
Oferty 2421 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

FIRMA poszukuje garażu-magazynu
najchętniej blisko Ronda Mogińskiego.
Tel. 11-42-95 (9-17)

MIELEĆ! Dwupokojowe, zamienie na
Kraków. Tel. 55-01-53, g-262

KIELCE — spółdzielcze M-4 (super-
komfortowe, nowe, loggia, 63 m²) za-
mienie na podobne w Krakowie. Oferty
listowne: Kraków, Arlańska 3a/5
Tomasz Płonka

2-POKOJOWE, superkomfortowe, fil-
zy, boazerie, garaż, os. Kozłówek (bil-
sko tramwaju), parter (kraty) — za-
mienie na mieszkanie w Krowodrzy
Tel. 55-90-03.

MIESZKANIE do remontu — kupię
Tel. 55-90-03.

GARSONIERE, 25 m², superkomforto-
wa, kwaterekunkowa — zamienie na
większe (ew. do remontu). Propozy-
cje: 30-032 Kraków 61, skr. poczt. 383

NAUCZYCIEL poszukuje mieszkania.
Tel. 37-90-77.

POSZUKUJĘ lokalu 200-300 m². Tel.
33-25-79, g-3036

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbro-
joną, w Nowej Hucie, Jan Piskorz, os.
Wadów, ul. Zągościnnie 17, g-2599

DOM letniskowy całoroczny, 100 m²,
częściowo wykonany, w Kobielińku
— sprzedam. Oferty 2630 „Prasa” Kra-
ków, Wiślna 2.

DOMY w trakcie budowy — Wola
Justowska, Janów (koło Wieliczki),
Lusina (z warsztatem), Zakamyczce,
Płaski, działki sprzedaż pośrednictwo
Kraków, 11-15-59, g-2735

KUPIĘ zdecydowanie działkę na
działalność gospodarczą w Krakowie
Może być również budowlana. Oferty
1888 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WIELICZKA — parcele budowlane 3 a
— sprzedam, 60 mln zł. Oferty 1441
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ działki budowlanej uz-
brojonej ok. 50 a blisko Krakowa
Tel. 34-04-35, g-2126

DZIAŁKI k. Wieliczki 10 arów, woda,
gaz, elektryka — sprzedam. 78-12-32,
g-2587

DLA pośrednictwa nieruchomości w
Kanadzie poszukujemy do kupna do-
mów jednorodzinnych, oraz dużych
mieszkań własnościowych. Oferty
919 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

4 KM od Miechowa, 1,18 ha z domem
starym, stodołą, sadem, oraz studnią,
zamienie na mieszkanie w Krakowie
lub sprzedam. Oferty 2287 „Prasa”
Kraków, Wiślna 2.

CENTRUM — kamieniec (możliwość
remontu) — kupię. Tel. 11-26-86.

USŁUGI

ZALUŻE przeciwnoścne — montaż
z gwarancją. Kraków, tel. 21-22-89.

DYWANWAP — tapicerka, czyszcze-
nie. Tel. 37-17-84.

„BOSACKA 7” przestranie telewi-
zorów na PAL-SECAM u Klienta.
Przebieżanie fonii, tel. 21-23-35.

NIEMCY — regularne przejażdżki luks-
usowymi autokarem marki NEOPLAN
— bar, lodówka, WC, Glissen, Frank-
furt, Mannheim, Karlsruhe, Stuttgart.
Pośredniczymy w zakupie samochodów
w Stuttgarcie „POLENREISEN”. Kra-
ków, ul. Batorego 2, tel. 34-28-77 (10-
17) lub 22-87-47 wieczorem.

BOAZERIA z montażem. 48-15-77 w.
558, 44-60-45, g-1926

ZABEZPIECZANIE wyciszanie drzew!
„TEMPO” 22-54-30.

ZALUŻE przeciwnoścne montuje.
Gwarancja. Tel. 33-04-55, gk-501

ZABEZPIECZENIE drzwi przed wia-
namiem, tapicerowanie drzwi, mon-
taż zamków, drzwi harmonijkowych,
polecia Iliński, ul. Długa 65, telefon
55-84-54 (prowadzimy również sprze-
daż). D-167

EKSPRESOWO zabezpieczy drzwi
przed włamaniami z komfortowym
obiciem, montaż zamków, drzwi har-
monijkowych polecia „Romex” K.Z.U.
„Renowacja”, tel. 37-59-07, 56-02-78, ul.
Warneńczyka 7 (prowadzimy również
sprzedaż oraz komis RTV). D-148

DYWANWAP — tapicerka, czyszcze-
nie. 37-17-84, g-43017

OKAPY kuchenne nad termy, zam-
ki, żaluzje, drzwi harmonijkowe, 48-
15-77, wewn. 558 44-60-45, g-855

CB-RADIO — montaż, ul. Młodowa 48,
tel. 21-24-94.

SERVIS — pralki, lodówki. Telefon
78-19-55 wewn. 725, sg-48184

DOMOFONY, solidnie, tanio. 12-27-79,
g-2148

ZABEZPIECZENIA drzwi, montaż
zamków, obicia blachą, tapicerka,
12-45-36, g-1739

ZABEZPIECZENIA drzwi, montaż
zamków, obicia blachą, tapicerka
47-00-61, g-1738

CYKLINOWANIE, układanie, telefon
47-34-16, g-2330

MONTAŻ atestowanych haków holo-
wicznych, Wola Duchacka, Macedoń-
ska 9, OKAZJA! Z tym wycinkiem na
styczniu 10% rabatu. D-2339

MONTAŻ domofonów — TELTEL, tel.
37-03-70.

EKSPRESOWY — montaż zamków,
drzwi harmonijkowych, polecia Ford.
Tel. 37-98-81, g-396

BOAZERIA, szafy, pawlance — mon-
tuje. Tel. 37-77-76, 34-23-77, gk-816

Nowo otwarty
gabinet dermatologiczny
lekarz specjalista dermatolog
B. JEDYŃSKA-MARKIEWICZ
poniedziałek, piątek 15.30-16.30

stomatologiczny

poniedziałek, piątek 15.30-17.30

Polecamy materiały stomatologiczne światłoutwardzalne,
usługi protetyczne.

Zapraszamy: Nowy Sącz, ul. Zaruskiego 11 (boczną ul. Halle-
ra).

Partner Club Austria

Poważni, dobrze sytuowani
panowie z Austrii, są zainte-
resowani długotrwałym zwią-
zkiem małżeńskim z Polka-
mi. Jeżeli poważnie myślicie
o zapewnieniu sobie przyszło-
ści napiszcie Wyślemy Wam
niezobowiązujące i nieodpłat-
ne wszelkiego rodzaju infor-
macje o naszych klientach.

PCA BLUMAUERSTR 3-5
A-4020 Linz
tel. 0732/50206

Nowo otwarty sklep

„ARA”

Nowa Huta

pl. Centralny

Centrum „E”, bl. 9

poleca

tapety

importowane

Zapiski KINOMANA

„Stan posiadania”

Dziś, gdy nasze ekrany dyszą erotyczną namiętnością i zbrodnią, opatrzoną przymiotnikiem „dzikie”, pojawiający się nagle „Stan posiadania” Krzysztofa Zanussiiego jest przybyszem z innej krainy artystycznej. Nie miałoby sensu zgłaszanie pretensji do widowiska, że korzysta z proponowanych jej atrakcji — na szczęście zrealizowanych przynajmniej na wysokim nierzadko poziomie warsztatowym. Sek w tym, że owa repertuarowa oferta jest jednostronna i agresywna, tak zachłanna, że wprowadzenie na afisz „Stanu posiadania” stano-

radiowym”, ale kinowym spektaklem poprzez sledzenie reakcji wykonawców.

Warto bardzo uważnie przysłuchiwać się tym rozmowom — nie tylko dlatego, że rozwijają one wewnętrzna akcję, ale również dlatego, że wciągają w nie widzów, w którychś momencie natknąć się na własny problem, na osobisty dylemat. Film Zanussiiego jest niezwykle także pod tym względem, że jego bohaterowie formułują swe racje pośród niedopowiedzeń, przy braku gotowych odpowiedzi, w rozmianiu się głosów. To, co wydaje się oczywiste, wcale nie jest jednoznaczne (posiadanie ideałów nie oznacza posiadania prawdy). Stąd podstawowa trudność porozumienia się; jak refren przewijają się tu zwroty: „Czy pani potrafi to zrozumieć?”, „żeby każdy zrozumiał”, „przestałam rozumieć”, „nie rozumiałam”...

Wyjątkowe jest trio aktorskie: wybuchowa i rozchwiana do stopnia hysterii Krystyna Janda poddana w swych poglądach, lecz poddana niespokojnej rozterce Majka Komorowska i Artur Zmijewski o jasnej twarzy i czystych oczach, romantyczny idealista (Gustaw Komrad z „Lawy”). Zafascynowani sobą nawzajem, rozgrywają oni na różnych strunach walek miłości jako zasady porządkujące świat — w trzech postaciach: macierzyńskiej, w formie uczucia kobiety i mężczyzny oraz miłości bliźniego w kategoriach chrześcijańskich. Tylko ona może pokonać nieufny lek przed ludźmi, obronić przed samotnością, wzbogacić przez świadczenie dobra. Jaki jest nasz „stan posiadania” w tej dziedzinie, co może go naruszyć, co z niego tracimy, co zyskujemy?

Prywatno-fabularna perypetia może mieć szersze odniesienie socjologiczne. Była cenzorka w systemie represyjnym, młody aktywista opozycji i matka-katolicka ilustrowaliby wtedy rozdzwieki społeczne i postawy w krytycznej sytuacji warstwy inteligentkiej. Różne światy, różne miary ocen etycznych, różne wybory i różne pomosty prowadzące ludzi sobie naprzeciw. Powieść kiedys Zanussiiego: „Wszystko, co się dzisiaj dzieje, powoduje, że podział między dobrem i złem jest rzeczą bardziej złożoną. Dobro pozostaje dobrem, ale w realizacji jest zawsze cnotą pomieszaną...” — W pańskich filmach cnota bywa zwykle podejrzana. — Oczywiście, ponieważ sceptycyzm jest obroną mojej wiary. Pozwala ich przyjąć zbyt łatwo, gdyż zawsze widzi w człowieku i inne strony”.

Samarytańska gotowość chłopca jest już zaborczą. Bezkompromisowość matki ociera się o grzech pychy. Kobieta potrzebująca wsparcia, korzysta zeń kłamiąc. Moralitet Zanussiiego (w którym grają jeszcze Andrzej Łapiński, Tadeusz Bradecki i Artur Barciś) podejmuje próbę upamiętnienia się o dokonanie duchowego wysiłku dla poszanowania drugiego człowieka — ponad egoizmem, ponad barierami. Podobno zakończenie miało być bardziej pesymistyczne, ale po zmianie nadal pozostał znak zwątpienia: bohaterowie r dążą sobie pomocną dłoń, lecz poprzez wciąż oddziałujące ich pretę ogrodzenia. Mimo to — tak przecież trzeba.

WŁADYSŁAW CYBULSKI

PRZEKRÓJ

Odkąd świat światem, wiedzy nie otrzymywało się za darmo. Tę prawdę zaczynamy poznawać na nowo. Zaskoczeniem czasem nawet z niedowierzaniem. Tak właśnie przez wielu zostały przyjęte informacje o utworzeniu w Warszawie pierwszego prywatnego liceum umożliwiającego uzyskanie matury międzynarodowej w systemie IB (International Baccalaureate). Coroczne wpłaty do tego liceum wynosi 950.000 złotych, comiesięczna opłata — 1.900 tysięcy złotych. W artykule Szkoła dla wybranych Anna Popławska pisze o warunkach i programie tej nietypowej szkoły, po ukończeniu której i zdaniu matury, absol-

Co piszą inni?

went ma prawo wstępu bez egzaminów, na wszystkie wyższe uczelnie świata.

Ponadto warto zapoznać się z zapiskami robionymi przez Józefa Teichmę z czasów kiedy pełnił funkcję ministra kultury i sztuki. Jest to interesujący dokument, ilustrujący zarówno meandry polityki kulturalnej, jak narastanie w Polsce kryzysu w drugiej połowie lat siedemdziesiątych.

Veto

Lekarze biją na alarm! Trzy spośród dwunastu milionów Polaków palących papierosy umrze przedwcześnie. Wybierają oni najkrótszą drogę na cmentarz. Zaciągając się namiętnie szarym dymkiem, żaden z nich nie ma chyba wątpliwości, że wdycha silną truciznę. Nikotyna powoduje większe spustoszenie w organizmie ludzkim, niż niefaszerowane chemią artykuły spożywcze, powszechnie uważane za bardzo szkodliwe. W materiale *Jutro umrze trzy miliony Polaków* Barbara Mierzejewska przedstawia tragiczne skutki palenia papierosów, dodając że w wielu krajach Zachodu palenie uznano już za nawyk prymitywny, niegodny człowieka. Tymczasem u nas jest on nadal wyznacznikiem mody i sposobu bycia.

KOBIETA I ŻYCIE

Wśród wielu interesujących materiałów warto tym razem polecić materiał o hartowaniu ciała przy pomocy zimna. Jako jeden z przykładów tygodnik przytacza życie pięknej pani generałowej Aleksandry Zajackowej, która w wieku 82 lat posiadała umysł i serce młodej, figurę czarującą, a upodobania dziewczynki. Podrzuwa we śmierci i śmieje się z życia — tak pisał o niej w roku 1836 Honoré de Balzac. Pani generałowa nie brała do ust gorących potraw, żywiła się owocami, jarzynami i mlekiem i spała w pokoju nieopalanym, biorąc co rano kąpiel w lodowatej wodzie. O innych przykładach przedłużania życia przy pomocy zimna przeczytamy w artykule *Zimno i ludzie*.

TWCODNIK POWSZECHNY

Ostatnie wybory prezydenckie wywołały wiele komentarzy. Niektóre z nich w alarmistycznym tonie wskazywały na zagrożenie dla demokracji. Czy słusznie? W pewnym sensie tak. Znaczna część obywateli czuje się demokracją zawieszona. Dzieje się tak po części dlatego, że słowo demokracja, przez ostatnie dziesięciolecia funkcjonowało jako zaklęcie. Demokracja to było coś, co istnieje na Zachodzie — wiadomo — dostatek, każdy ma mieszkanie, samochód, albo nawet dwa, wszystko jest ładne, kolorowe... Tymczasem zaścienie demokracji w Polsce wcale nie zaowocowało automa-

tycznie dostatkami, a dla licznych naszych rodaków, początki demokracji zbiegły się ze spadkiem standardu życia, oraz poczuciem braku bezpieczeństwa. O tworzeniu się demokracji w Polsce i o trudnościach jakie ona napotyka przeczytamy w artykule *Zdobysław Milewski* Czy polska demokracja przejdzie na zawodowstwo?

Suplement

Teatr jest jak prostytutka; bierze pieniądze a daje mało przyjemności. Ten sąd Petera Brooka sformułowany został dawno temu. A jednak przypomina się go co pewien czas, zwłaszcza wtedy, gdy chcemy o teatrze wypowiedzieć się w sposób bardziej ogólny, gdy próbujemy określić jego stan, zrozumieć i wyliczyć jego słabości. Takiej właśnie próby dokonuje Bożena Winnicka w ostatnim numerze SUPLEMENTU, czasopiśmie Stowarzyszenia Autorów Polskich. W artykule *Chwiejna równowaga czyli o sytuacji naszych teatrów* autorka analizuje sytuację krakowskich teatrów, dochodząc do wniosku że jest ona... paskudna.

Ponadto kronika 35-lecia Teatru Ludowego w Nowej Hucie od chwili jego budowy, aż po dzień dzisiejszy w opracowaniu Krystyny Zbiewskiej.

KURIER KRAKOWSKI

Stycyniowy numer KURIERA KRAKOWSKIEGO zgodnie ze swym założeniem poświęcony jest sprawom rzemieślników i kupców w Krakowie i regionie. Jaki był mijający rok, system podatkowy (jaki jest, jaki się planuje, jaki być powinien?), o handlowaniu, o Kongregacji Kupieckiej — to główne tematy w numerze. Warto również zapoznać się z naszymi miliardami, czyli z firmami, które w roku 1990 przekroczyły jeden miliard obrotu! Pismo wymienia ich 13. (j-n)

Kręcąc przełącznikiem TV

Odwołanie przed powołaniem

Jeśli dobrze pamiętam, to każda ekipa obejmująca w Polsce władzę rozpoczynała swą misję od złożenia deklaracji, że będzie stawiać na fachowców. W dziennikarskiej branży dodawano do tego zapewnienia co jeszcze. Nowi szefowie redakcji mieli na ogół wykażać się także cnotą wiarygodności. Gdybym w te opowieści miał uwierzyć, to mogłoby się okazać, iż do dzisiejszego dnia musiałbym na ekranie podziwiać panów Tumanowicza, Barańskiego, Samitowskiego i ich kolegów.

Historia czasem się powtarza. Tym razem żegnać się musiał z pracą — z dnia na dzień — Jacek Snopkiewicz, który nastąpił w Redakcji Informacji wraz z nowym porządkiem na ul. Woronicza. Znanym był wcześniej jako świetny reporter prasowy i telewizyjny, jako osoba, której dziennikarski warsztat znany jest dość dokładnie. Widać było, iż podczas swej pracy w Telewizji starał się o obiektywizm w możliwie największym stopniu. Ponieważ prowadząc „Wiadomości TV” napotykał trudności związane właśnie z obiektywnym przekazywaniem informacji, nie raz i nie dwa skarżył się publicznie na interwencje z zewnątrz.

Wydawać by się zatem mogło, że kolejną zmianę na tzw. górze powinien przeżyć spokojnie, a nawet z osobistą satysfakcją. Tymczasem Snopkiewiczowi i jego zastępcę nowy prezes Radiokomitetu podziękował za obecność na ul. Woronicza w pierwszej kolejności. Wraz z nim opuściła studio „Wiadomości” Aleksandra Jakubowska, niewątpliwie jedna z najzdolniejszych osób, jakimi ostatnio Telewizja dysponowała. Jeśli więc rozwiązano z tymi dziennikarzami umowy w myśl hasła „stawiamy na fachowców”, to coś tu chyba ktoś pokreślił. Nie da się bowiem stawiać na wiarygodność, próbując niszczyć ją bez racji u swych poprzedników.

Prezydent RP stwierdził ostatnio przed kamerami, że w niektórych przypadkach trzeba by odwołać kogoś ze stanowiska jeszcze przed powołaniem na nie. Ja się z tym zgadzam.

TOMASZ DOMALEWSKI

Ciekawostki heraldyczne



Tarak

HERB TARAK — w srebrnym polu tarczy znajduje się stół nakryty zielonym sukniem, na nim kalamazr z piórem, a nad hełmem w koronie ręka w zbroi trzymająca miecz. Labry w kolorze zielonym od spodu złote.

Herbem Tarak pieczętuje się rodzina Buczakich z Podlasia, wywodząca się z Tatarów polskich. W roku 1782 Józef Buczak był rotmistrzem, a Zacharyasz porucznikiem Kawalerii Narodowej. Jakub Murza Buczak był w roku 1770 dziedzicem wsi Łowczyce. Wraz z Zacharyaszem, synem Eliasza — dziedzica Aleksandrowa w 1786 roku, udowodnili swoje szlacheckie pochodzenie w Królestwie w latach 1838, 1844 i 1856. Za czasów króla Augusta III Sasa często nadawano Tatarom dobra ziemskie na Podlasiu. Nadania obu królów saskich w znacznym stopniu wzmocniły osadnictwo tatarskie. Tatarzy zadomowili się na tym terenie, wzniesli domy i meczety. Za panowania Stanisława Augusta (1764—1795), w związku z reformami skarbowymi w ekonomiach królewskich, stan posiadania Tatarów został poważnie zagrożony. Przez wiele lat toczył się spór o podskarbin nadwornym Antonim Tyzenhauzem o prawo pozostania



Tarczobron

na swoich ziemiach. Dopiero w 1786 roku Sejm uchwalił, że Tatarzy stają się prawnie uznanymi właścicielami ziem w ekonomiach królewskich, a wszystkim Tatarom zamieszkującym Rzeczpospolitą zatwierdzono dawne prawa i przywileje.

HERB TARCZOBRON — w niebieskim polu tarczy znajduje się dwuramienny złoty krzyż z ułamaną na prawo dolną poprzeczką, ponad krzyżem srebrna lilija ze złotą przewiązką, pod krzyżem dwie skoszone ułożone błękitne szable ze złotą rękojeścią. Nad hełmem mitra, nad nią wzniesione dwa ciemne skrzydła orła. Labry w kolorze błękitnym od spodu srebrne.

Żaden herbarz nie podaje dokładnych danych co do tego herbu. Zbigniew Leszczycki notuje tylko, że pieczętują się nim Tarczewiczowie i Traciewiczowie. Traciewiczowie herbu Tracobron są notowani w spisie szlachy Królestwa Polskiego z 1750 roku. Jak widać herb ten u jednego heraldyka nazywa się Tarczobron, u drugiego Tracobron. Mamy zatem do czynienia albo z podwójną nazwą, albo po prostu z błędem drukarskim.

BEATA Cwiklińska

INTERESOWNIE SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Pomyśli Pan zapewne, że i ja dałem się ponieść wzburze- raczej fali biznesu, jaka przetaczać się zaczyna, przez nasz kraj, więc już na wstępie uprzedzam, iż byłoby to mylne wrażenie. W zarabianiu pieniędzy nigdy nie byłem dobry i nie mógłbym być. Żeby robić pieniądze, trzeba prócz pewnych specjalnych uzdolnień i predyspozycji mieć jeszcze jedną niezbędną cechę: trzeba je lubić. Ja za pieniędzmi nie przepadam, one to czują i także się do mnie nie garną.

Nie znaczy to jednak, iż nie potrafię zobaczyć szansy zrobienia dobrego interesu, a jeśli taką szansę zauważę — chętnie wskazuję ją innym. Powie Pan, że to niezbyt logiczne? Że jak może wskazywać drogę do pieniędzy ktoś, kto przyznaje, że sam ich robić nie umie? Po prostu na zasadzie drogowskazu, który potrafi bezbłędnie wskazać drogę np. do Warszawy, a sam nigdy do stolicy nie dociera.

Dziś chciałbym więc doradzić władzom naszego ukochanego miasta dość prosty, ale — jak mniemam — niezły interes. Otóż jak wiadomo, w ramach restrukturyzacji krakowskiego pomnikostanu wycięto kolejny element, odsyłając marszałka Koniewa do rodzinnego miasta. Wycięto — lecz nie wykarczowano, ponieważ pozostał na osiedlu Widok solidny cokoł tego pomnika. Podejrzewam, iż władze naszego miasta mają zamiar z czasem rozmontować tę pozostałość i w ten sposób popełnić błąd, a nawet szereg błędów.

Po pierwsze — taka rozbiórka kosztuje, a miejska kasa na tyle świeci pustkami, że mogłaby rozjaśnić mroki panujące na wielu krakowskich ulicach. Po drugie — cokoł jest też w pewnym sensie dziełem sztuki (jako zaprojektowany przez fachowego artystę) i szkoda go unicestwiać. Po trzecie — cokoł jako taki jest politycznie i ideologicznie obojętny, brak więc uzasadnie-

BRUNO MIECUGOW

Można zarobić!

nia i moralnej motywacji do aktu jego zniszczenia, a zniszczenie bez takiej motywacji może być przez przyszłe pokolenia uznane za coś w rodzaju wandalizmu.

Coś jednak z tym fantem trzeba zrobić, bo pusty cokoł, stojący na domiar złego przy trasie — bądź co bądź — międzynarodowej, nie jest dobrą wizytówką miasta. Jeden z profesorów UJ (nazwisko i adres znane Redakcji) rzucił myśl, aby na miejscu Koniewa stanął teraz generał-oberst Harpe, dowódca Grupy Armii „A”, czyli jego kontrpartner w styczniowej batalii o Kraków.

Moim zdaniem pomysł nie jest zły, a jego paradoksalność w gruncie rzeczy pozorana. Mamy bowiem do czynienia z bezspornym faktem historycznym, że Kraków dlatego ocalał w 1945 roku, ponieważ nie doszło w jego obrębie do bitwy i ciężkich walk ulicznych. Dotychczas uznawano to za zasługę tego, kto tak szybko i sprawnie miasto zdobył, ale przecież jest i ten drugi, który równie szybko i sprawnie z miasta uciekł. Cóż więc stoi na przeszkodzie, by właśnie tę ucieczkę uznać za „manewr, który ocalał Kraków”?

Pomysł nie jest więc absurdalny, jest jednak niepraktyczny. Przede wszystkim nowy pomnik to nowe koszty, i to spore! Trzeba by przecież zapłacić rzeźbiarzowi, odlewnikom, a transport i montaż też kosztują. W dodatku czasami mamy szybkozmienną i nikt nam nie da gwarancji, że nie zajdą jakieś okoliczności, które zmuszą do odesłania z kolei Harpego w rodzinne strony... I

po co nam te wydatki i kłopoty? Ale est modus in rebus, czyli takie wyjście z sytuacji, które nie tylko nie narazi władz miasta na wydatki i kłopoty, ale przeciwnie — przyniesie może pewien dochód! Nawet nie jednorazowy, lecz stały.

Mając do dyspozycji cokoł — pusty, a przy tym elegancki i sprawny do paroletniego użytkowania — można go po prostu dzierżawić. Kto opłaci czynsz dzierżawny — ustalany, rzecz jasna, w drodze przetargu — ten będzie mógł ustawić na nim pomnik wedle swego życzenia. Sądzić można, że znajdzie się niejedna organizacja, czy też nowo powstała partia polityczna, która zechce — w miejscu przeciwieście eksponowanym! — ustawić pomnik swego patrona, czy nawet żyjącego lidera. Żeby nie było monotoni, można taką umowę dzierżawną zawierać na czas określony, a potem ją odnawiać, albo też — jeśli wymagać tego będzie aktualna sytuacja społeczna, bądź polityczna — rozwiązywać i wynajmować cokoł następnemu kontrahentowi.

Chętni na pewno się znajdą, być może nie tylko wśród organizacji społecznych, czy politycznych, ale i osób prywatnych. Nie brak przecież już teraz ludzi bardzo bogatych, a wraz z rozwojem gospodarki rynkowej będzie ich jeszcze więcej i jeszcze bogatszych. Czyż takiemu miliarderoi nie będzie przyjemnie umieścić swojej postaci, wykutej w marmurze lub odlanej ze spizu, w tak szacownym grodzie na tak imponującym cokole?

Shansę na czerpanie dochodów widzę nawet w okresach pomiędzy kolejnymi przetargami. Kiedy cokoł będzie pusty, można go wynajmować na krótkie terminy, na dni, a nawet na godziny. Wykuwanie, czy odlewanie pomnika na tak krótki czas jest wprawdzie nieopłacalne, ale przecież indywidualny, krótko-terminowy najemca może stawiać na cokole osobiste, w odpowiednio dobranej pozycji i stosownym stroju, a rodzinę lub przyjaciół ustawiać wokół w charakterze alegorycznych postaci. Jak więc widzimy, można na tym cokole zarobić.